

PROTOKÓŁ NR XL/05
XXXVII SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO II KADENCJI

(04.07.2005 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 11¹⁰ – Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – Witam Serdecznie przybyłych na nasze obrady gości: Pana Posła Włodzimierza Czechowskiego, delegację Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach z Panem Andrzejem Florczakiem na czele, witam Zarząd Województwa z Panem Marszałkiem Michałem Czarskim, witam wszystkich radnych, gości zgromadzonych na galerii, a szczególnie serdecznie chciałbym powitać Pana Jana Olbrychta, reprezentanta naszego kraju i regionu w Parlamencie Europejskim. Ta szczególność ma też i swoje szczególne uzasadnienie. Chciałbym Państwa poinformować, że na wniosek Marszałka Województwa Kapituła Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Śląskiego postanowiła wyróżnić Pana Jana Olbrychta tą odznaką. Myślę, że osoby Pana Jana Olbrychta, w naszym szczególnie gronie nie musze specjalnie przedstawiać i rekomendować, znamy go wszyscy doskonale z działalności samorządowej w naszym regionie, najpierw jako burmistrza Cieszyna, a potem i szczególnie na tej sali jako Marszałka Województwa Śląskiego I kadencji. Przypomnę również zaangażowanie międzynarodowe w *Kongresie Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy*, w *Zgromadzeniu Regionów Europy (ARE)*. Wykonując tą decyzję za chwilę poproszę o odbiór tej nagrody, ale najpierw chciałbym oddać głos wnioskodawcy, czyli Marszałkowi Województwa.

- **Marszałek Michał Czarski** – Panie Marszałku ! Panie Pośle ! Kolego Janie ! Wbrew powszechnie obowiązującej zasadzie, że żeby być docenionym trzeba najpierw umrzeć, żeby zyskać uznanie wśród najbliższych trzeba wykazać się czymś nieprawdopodobnym, trzeba być przede wszystkim uznanym przez środowiska zewnętrzne, uznaliśmy – podkreślam w liczbie mnogiej Zarząd Województwa – uznaliśmy, że będzie nie tylko stosownym, ale właściwym zwrócić się do Kapituły o odznaczenie Ciebie *Odznaką za Zasługi dla Województwa Śląskiego*. Niekwestionowany dorobek dotychczasowy, a także uznanie w świecie, czego najlepszym potwierdzeniem jest wręczenie za kilka dni w Innsbrucku nagrody – bardzo prestiżowej – jest i próba naprawienia naszego niejako „błędu”, ale złożenie podziękowania i pogratulowania, ale i również wyrażenia nadziei, co akurat w przypadku Kolegi Jana Olbrychta jest sprawą łatwą z racji jego ogromnej aktywności i dużego zaangażowania, aby tak, jak do tej pory godnie reprezentował zarówno środowisko samorządowe w kraju, ja i również środowisko województwa śląskiego. Za to chciałbym w imieniu nas wszystkich złożyć w tej chwili podziękowania i wyrazy uznania, z

tą nadzieją, że ta aktywność będzie podtrzymana w kolejnym okresie. Dziękujemy ! [oklaski]

- **Pan Jan Olbrycht, Poseł do Parlamentu Europejskiego** – Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Szanowni Państwo Radni ! Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za to wyróżnienie. Ja muszę powiedzieć, że dla mnie jest to szczególny moment i szczególny tydzień, jakoś tak się dziwnie składa. Ale zanim o tym powiem, chciałem powiedzieć, że mniej więcej rok temu przyszło mi opuścić Sejmik Województwa Śląskiego, żeby zająć się pracą w Parlamencie Europejskim. Przez ten rok myślę, że starałem się udowodnić, że praca parlamentarzysty europejskiego nie jest pracą oderwaną od realiów regionalnych, krajowych. Mówiąc bardzo prosto, po roku czasu mogę stwierdzić, że ja nie wyjechałem do Brukseli, ja jestem w dalszym ciągu jestem mieszkańcem tego regionu i w dalszym ciągu biorę bardzo aktywny udział w różnego typu pracach, które toczą się na terenie kraju. Ci z Państwa, z którymi mam okazję się spotykać wiedzą, że staram się aktywnie uczestniczyć w dyskusjach na temat systemu zarządzania, w szczególności funduszami strukturalnymi w Polsce, w dyskusjach na temat przyszłego kształtu samorządu województwa, w dyskusji na temat podziału kompetencji między administracją rządową a samorządową. Jestem, jeżeli można tak powiedzieć, na bieżąco z tym, co się dzieje, ale teraz już z całkiem innej perspektywy, mianowicie staram się przekazywać z Parlamentu Europejskiego wszelkie informacje, wszelkie sygnały, które pomogą w taki sposób kształtować system Polski, żeby łatwiej nam było funkcjonować. Chciałem również Państwu przekazać informację taką, iż w Parlamencie Europejskim my posłowie polscy nie tyle próbujemy pracować nad rozwiązaniami prawnymi, które będą korzystne dla Europy, a w związku z tym również dla Polski, ale raczej staramy się udowodnić swoją pracą, że rozwiązania, które są korzystne w naszym regionie, czy są korzystne dla Polski, są również korzystne dla całej Europy. W związku z czym ta perspektywa, która idzie z doświadczeń regionalnych i która pozwala na pokazanie pewnych rozwiązań nieprecyzyjnych, konieczności zmian w prawie europejskim wydaje się być korzystna i to mogę robić tylko dlatego, że wcześniej pełniłem określone funkcje: marszałka województwa i radnego, co pozwoliło mi na pozyskanie takiej wiedzy i takich informacji, które dzisiaj bardzo ułatwiają mi pracę. Jak powiedziałem ten tydzień jest szczególny. Po pierwsze zaczynam go niezwykle ważnym wydarzeniem, bardzo symbolicznym. Proszę Państwa ! Co tu dużo kryć, nie jest się prorokiem we własnym kraju – najtrudniej jest dostawać jakiegokolwiek wyróżnienia i odznaczenia u siebie. Myślę, że to jest dla mnie bardzo ważne, że tą odznakę otrzymuję na wniosek Pana Marszałka. Decyzją Wysokiego Sejmiiku. Jest to dla mnie ogromny zaszczyt i satysfakcja i to jest nagroda, która była dla mnie niezwykle ważna. Zaraz po spotkaniu z Państwem, zaraz po tym uroczystym

momencie jadę do Strasbourga żeby przygotować z pozostałymi posłami polskimi wszystkich opcji politycznych, bo dzisiaj w nocy się spotykamy i będziemy pracować nad tym w jaki sposób głosować w środę rozporządzenia dotyczące funduszy strukturalnych. Muszę Państwa zapewnić, że bardzo blisko ze sobą współpracujemy wtedy, kiedy chodzi o interes nie poszczególnych partii, ale kiedy chodzi o interes całej Polski. Również w tym tygodniu będzie głosowane pierwsze moje sprawozdanie poselskie, pierwsze moje doświadczenie we współtworzeniu prawa wspólnotowego. Moje sprawozdanie dotyczy nowego instrumentu - współpracy transgranicznej i mam nadzieję, że na podstawie moich doświadczeń w parlamencie będziemy mogli podjąć działania zupełnie pilotażowe na terenie województwa śląskiego z *euroregionami*, które tutaj działają, w związku z czym już chciałem zadeklarować tego typu pomoc. Pierwsze głosowanie sprawozdania typowo związanego z prawe wspólnotowym właśnie w środę i chyba jestem pierwszym z posłów polskich, którzy przecierają ścieżki nie tyle opinii, czy rezolucji, ale tworzeniu prawa wspólnotowego. Tak, że to jest drugie wydarzenie i tydzień będzie się kończył wręczeniem *Nagrody Cesarza Maksymiliana*, którą wręczają władze Tyrolu w Innsbrucku i tamta nagroda jest związana z moja działalnością samorządową na rzecz decentralizacji, zarówno w Polsce, jak i w Europie – ale zaczynam tutaj i to jest dla mnie najważniejsze i w związku z czym chciałem Państwu powiedzieć, że macie Państwo jako radni województwa śląskiego swojego przedstawiciela, który jest do Państwa dyspozycji i mam nadzieję, że po tym dzisiejszym bardzo symbolicznym momencie będziemy mogli spotkać się bardziej roboczo w atmosferze, która pozwoli na wymianę informacji i przygotowanie się naszego województwa związanych z nowym okresem programowania. Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Szanowni Państwo ! Chciałbym Bardzo serdecznie jeszcze raz Państwu podziękować i powiedzieć, że wszystko co zrobiłem dla województwa śląskiego i dostałem za to odznakę jest wynikiem bardzo dobrej współpracy, jak i z wieloma moimi współpracownikami, którzy są na sali, którym bardzo serdecznie chciałem podziękować. Dziękuję Państwu bardzo ! [oklaski]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję Panu Marszałkowi ! Chciałbym powitać przybyłych nasze obrady: Pana Posła Zbyszka Zaborowskiego i Pana Wicewojewodę Andrzeja Waliszewskiego. Przechodzimy do dalszego procedowania. Tradycyjnie, dla sprawnego prowadzenia obrad, proponuje wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej. Proszę o zgłoszenia.

Komisja skrutacyjna:

1. radny Krzysztof Nowak,

2. radny Longin Dobrakowski.

- **radny Krzysztof Nowak** – obecnych na sesji jest 39. radnych.

– **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję ! 39. radnych, w związku z tym stwierdzam, że nasze obrady są prawomocne

radni nieobecni (według listy): Grzegorz Szpyrka, Michał Urban.

2. Ustalenie porządku obrad:

Porządek obrad zaproponowany przez Prezydium:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego (**druk II/751**).
5. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia wieloletniej umowy na wykonywanie kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich w Województwie Śląskim (**druk II/732**).
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu zakupu zmodernizowanych elektrycznych zespołów trakcyjnych i zapewnienia środków na zakup tych pojazdów (**druk II/752**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok (**druk II/737**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr II/35/2/2005 z dnia 16 maja 2005 roku w sprawie zmiany budżetu Województwa Śląskiego na rok 2005 (**druk II/731**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji „Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000 – 2015” poprzez przyjęcie „Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000 – 2020” (**druk II/753**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Częstochowie, na rzecz Miasta na prawach powiatu Częstochowa (**druk II/739**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Rabce Zdroju, na rzecz Gminy Rabka Zdrój (**druk II/743**).

12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż przez Województwo Śląskie na rzecz Miasta Rabka Zdrój nieruchomości położonych w Rabce Zdroju po cenie obniżonej w stosunku do wartości rynkowej (**druk II/744**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (**druk II/748**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Bielsku – Białej (**druk II/746**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Czeladzi (**druk II/747**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie założenia Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego dla Dorosłych w Sosnowcu (**druk II/735**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji internatu funkcjonującego przy Medycznym Studium Zawodowym im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie (**druk II/733**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Gliwicach (**druk II/734**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Czeladzi (**druk II/740**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Wodzisławiu Śląskim (**druk II/ 741**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji dwóch zawodów w Szkole Policealnej Pracowników Służb Społecznych im. Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach (**druk II/742**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Ośrodka Leczniczko-Wychowawczego dla Dzieci w Orzeszu-Zawiści (**druk II/745**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Rejonowe Pogotowie Ratunkowe w Sosnowcu (**druk II/738**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Centrum Psychiatrii w Katowicach i Ośrodka Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia w Katowicach (**druk II/749**).
25. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego w Zabrze poprzez zakończenie działalności Laboratorium Analitycznego (**druk II/750**).
26. Podjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Marszałka Województwa Śląskiego (**druk II/736**).
27. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Radnym Sejmiku Województwa Śląskiego (**druk II/754**).
28. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
29. Zamknięcie sesji Sejmiku.

– **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w dniu 27 czerwca br. Zarząd Województwa przesłał dodatkowe projekty uchwał w sprawie: sposobu ustalania wynagrodzeń pracowników jednostki budżetowej Województwa Śląskiego pod nazwą Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska w Katowicach (druk II/755) przekształcenia Ośrodka Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia w Katowicach (druk II/756). Wymienione projekty uchwał zostaną umieszczone w porządku bez głosowania na podstawie art. 21 ust. 9 ustawy o samorządzie województwa. Ponadto, w dniu 30 czerwca wpłynęły uchwały w sprawie: objęcia przez Województwo Śląskie akcji Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A. w Katowicach w zamian za wniesiony wkład pieniężny (druk II/757), objęcia przez Województwo Śląskie 350 akcji Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Katowicach za kwotę 350.000 zł (druk II/758), zasad udzielania stypendiów ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego (druk II/759). Umieszczenie w porządku tych projektów uchwał będzie wymagało bezwzględnej większości głosów, zgodnie z zapisem art. 21 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa. Wszystkie uchwały proponuję umieścić w porządku obrad jako ostatnie punkty merytoryczne. Ponadto, informuję Państwa, że w sprawie porządku wpłynęło pismo Komisji Statutowo-Regulaminowej dotyczące punktu 27., gdzie Komisja w związku z niezakończeniem prac związanych z wydaniem opinii w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy o pracę z Panem Rajmundem Pollakiem, Radnym Sejmiku Województwa Śląskiego – Komisja wnioskuję o zdjęcie z porządku obrad tego punktu. Przychylając się do tego wniosku skreślam ten punkt z porządku obrad... Jako wnioskodawca wycofuję ten projekt uchwały, Panie Radny, na wniosek Komisji.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – w imieniu Zarządu wnoszę o zdjęcie z porządku obrad punktu 15., dotyczącego projektu uchwały w sprawie utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Czeladzi. Mimo usilnych starań nie udało się nam przygotować kompletnego wniosku.

– **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jest to wycofanie projektu uchwały przez wnioskodawców, w związku z czym również ten punkt zostanie wykreślony z porządku obrad. Czy są jakieś uwagi do porządku obrad ?

- **radny Rajmund Pollak** – chciałem zaproponować debatę na temat niezgodności z prawem planowanej budowy kompleksu wystawienniczo-handlowego *Sola – Centrum* wraz z drogą klasy Z i infrastrukturą techniczną w Żywcu. Otrzymałem od *Stowarzyszenia Drobnych i Średnich Przedsiębiorców*, w którym organizacja ta wskazuje na naruszenia prawa budowlanego, na naruszenia planów zagospodarowania przestrzennego, gdzie

to wielkopowierzchniowe centrum handlowe wchodzi na dawne tereny zielone, jak również fakt, że w pierwotnym, powiedzmy, projekcie miały być budowane dwie różne mniejsze hale, natomiast w końcu może z tego powstać supermarket. Chciałbym powiedzieć, że miasto Żywiec jest jednym z ostatnich tak pięknych i malowniczych miast w Polsce, które właśnie słynie z drobnej i średniej przedsiębiorczości, m.in. tak są rzemieślnicy, tam są drobni kupcy, którzy kultywują kulturę góralską, którzy promują Żywiecczyznę, natomiast wiemy, że wielkopowierzchniowe obiekty handlowe niszczą drobna przedsiębiorczość. Tam jeszcze planuje się zrobienie drogi pod supermarket. Jeszcze jedna rzecz...

– **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Pana Radnego ! Mam prośbę, a w zasadzie pytanie, bo mówiąc szczerze nie bardzo widzę związku tutaj z kompetencjami Sejmiku...

- **radny Rajmund Pollak** – są !! Ja proponuję debatę !

– **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam ! Pan proponuje debatę na temat niezgodności z prawem. Od określania zgodności z prawem są właściwe instytucje w naszym kraju.

- **radny Rajmund Pollak** – dobrze ! Więc Panie Przewodniczący prostuję ten wniosek: *debata na temat konsekwencji odrzucenia przez Pana Wojewodę wniosku Stowarzyszenia Drobnych i Średnich Przedsiębiorców o wstrzymanie tej budowy*, ponieważ Pan Wojewoda w ogóle nie uznał *Stowarzyszenia Drobnych i Średnich Przedsiębiorców* za stronę i zamiast rozpatrywać merytoryczne aspekty skargi, no, zabawił się w proceduralne kruczki i w ogóle nie rozpatrywał spraw merytorycznych, tylko po prostu uznał, że *Stowarzyszenia Drobnych i Średnich Przedsiębiorców* nie jest stroną. Natomiast my jako Sejmik możemy, mamy takie prawo, wystosować apel do Pana Wojewody, żeby przeprowadził kontrolę. Ma Pan Wojewoda z urzędu takie prawo, żeby wystąpić do odpowiednich władz powiatu żywieckiego o wydanie nakazu wstrzymania budowy ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Panie Przewodniczący ! Ja bym prosił bardzo radnych wrogich Żywiecczyźnie...

– **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam Pana Radnego ! No litości !

- **radny Rajmund Pollak** – nie, bo Proszę Państwa, jak ja tu mówię o Beskidach, o Żywiecczyźnie, to zawsze z SLD są protesty !!

– **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny Pollak ! Bardzo bym prosił o to, żeby nie przeciągać punktu o charakterze

formalnym, związanym ze zgłaszaniem propozycji dotyczących uzupełnienia porządku obrad i nieprzechodzenia do dyskusji merytorycznej. Pan zgłosił wniosek, z tego co słyszę, to Pan zmodyfikował ten wniosek na debatę na temat *konsekwencji*, po czym sugeruje Pan przyjęcie apelu...

- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę Panie Przewodniczący ! Ja mówię, że w czasie debaty zostaną tutaj ujawnione wszystkie aspekty... Panie Przewodniczący ! Czy Pan może uspokoić swoich kolegów z SLD ?

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam, ale ja bym chciał najpierw przywołać do rzeczy Pana Radnego, ponieważ powtarzam: prosiłbym, żeby w tej chwili nie toczyć debaty w kwestii merytorycznej, ponieważ jesteśmy w punkcie formalnym dotyczącym ustalenia porządku obrad.

- **radny Rajmund Pollak** – tylko, żeby Państwo Radni wiedzieli o co chodzi, to ja muszę sprawę troszeczkę naświetlić. W przypadku, kiedy mówimy o WPKiW nie ma żadnych protestów ze strony SLD, gdy mówimy o Żywcu są protesty !

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no, ale do rzeczy – naprawdę ! Czy jest jakiś związek WPKiW z tą sprawą ?

- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście, bo WPKiW jest preferowany na każdej sesji i nie ma nigdy problemów z wprowadzeniem do porządku obrad tego punktu, natomiast jeśli chodzi o problem Żywca, bardzo ważny, bo tam może ponad 300. drobnych i średnich przedsiębiorców stracić źródła utrzymania, a poza tym próbuje się budować supermarket w środku miasta ! Nawet w metropoliach dużych w Europie nie buduje się supermarketów w środku miasta, natomiast tutaj próbuje się zniszczyć piękne miasto Żywiec budując w samym jego środku supermarket, jeszcze z infrastrukturą z parkingami, z droga dojazdową, co znacznie zniszczy tutaj malowniczość Żywca !

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ja wszystko rozumiem, ale jeśli to dotyczy miasta Żywca, to jest kwestia planu zagospodarowania przestrzennego tego miasta i kompetencji Rady Miasta Żywca...

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Jeżeli poszła skarga do organu nadzorczego jakim jest Wojewoda i Pan Wojewoda tutaj poszedł najkrótszą linia oporu i zlekceważył Żywiecczyznę, jak już wielokrotnie, to niestety my jako Sejmik powinniśmy zwrócić uwagę Panu Wojewodzie, że

ziemia żywiecka leży w województwie śląskim, chyba, że Pan Wojewoda dąży wszelkimi siłami, żeby Żywiec...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam ! To już jest naprawdę poza wnioskiem ...[głosy za sali, poza nagraniem]... Ja oświadczam uroczyście – Pan Wojewoda to słyszy – ziemia żywiecka leży w województwie śląskim !...
- **radny Rajmund Pollak** – bardzo się cieszę, że Pan to wie ! ...[głosy za sali, poza nagraniem]...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale Panie Radny ! Po raz kolejny przywołuję do rzeczy !
- **radny Rajmund Pollak** – więc Panie Przewodniczący mam nadzieję, że ten punkt będzie przegłosowany, tak ?
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja wniosek poddam pod głosowanie zgodnie z naszym *Regulaminem*.
- **radny Rajmund Pollak** – następna sprawa, Panie Przewodniczący, to jest sprawa tragicznej wręcz sytuacji pogotowia ratunkowego w Żywcu. Proszę Państwa ! Ja tutaj wielokrotnie domagałem się o pomoc dla...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam Panie Radny ! W tym punkcie nie powinien Pan tego zgłaszać. Mamy punkt: *oświadczenia, zapytania*... Jeżeli ma Pan coś do przekazania, to proszę z tego punktu skorzystać. Jesteśmy w punkcie wnioski formalne, a nie merytoryczne. Proszę ograniczyć się do wniosków formalnych.
- **radny Rajmund Pollak** – Proszę Pana ! To nie jest do końca ! Ja mam wniosek formalny: *debata na temat dyskryminacji przez Urząd Marszałkowski wniosków Żywiecczyzny o dofinansowanie w ramach środków strukturalnych ZPORR*. Jak przykłady podam... podam: odmowa Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żywcu udzielenia dofinansowania środków na zakup ambulansu ratunkowego mimo, że wniosek ten przeszedł przez Panel Ekspertów, przeszedł przez Komitet Sterujący ...[głosy za sali, poza nagraniem]...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Proszę Państwa ! Proszę uwzględnić koloryt Pana Radnego Pollaka, a Panie Radny Pollak, bardzo proszę o przejście do rzeczy – powtarzam: jesteśmy w punkcie formalnym !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Na ostatniej sesji miał miejsce skandal, ponieważ gdy ja proponowałem, żeby... Zarząd pomógł...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale Panie Radny ! Pana oświadczenia, bardzo proszę – nie będę wtedy przeszkadzał – w punkcie dotyczącym oświadczeń, zapytań, interpelacji, wniosków radnych...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący !...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę skoncentrować się na wniosku formalnym !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Wniosek formalny brzmi: debata na temat stanu...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam ! Ja mam odnotowany ten wniosek formalny ! Czy ma Pan jeszcze jakieś inne wnioski formalne ?
- **radny Rajmund Pollak** – ma Pan zanotowany – tak ?
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – tak jest !
- **radny Rajmund Pollak** – Proszę Pana ! Niedopuszczalna jest sytuacja taka, że w tej chwili w powiecie żywieckim praktycznie nie ma ambulansu ratunkowego dostosowanego do pomocy w górach ! Ja tutaj mam pismo Związku Zawodowego Pogotowia Ratunkowego...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ja bardzo Pana proszę już Pan przemawia co najmniej 10 minut i Pan cały czas odbiega o kwestii związanej z ograniczeniem jakie niesie ze sobą wniosek formalny !
- **radny Rajmund Pollak** – więc jeszcze raz powtarzam: *debata na temat...*
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – mam to odnotowane ! Czy ma Pan jeszcze jakieś dalsze wnioski ?
- **radny Rajmund Pollak** – tak ! Dalszy przykład dyskryminacji Żywiecczyzny, mianowicie Zarząd odmówił pomocy z funduszy strukturalnych dla Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Pana radnego po raz kolejny i po raz kolejny przywołuję Pana do rzeczy, ponieważ nie jest w tej chwili miejsce na odczytywanie odpowiedzi na interpelację, jakiej udzielił Panu Zarząd !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Daję wniosek formalny, aby podjąć debatę na temat nieudzielenia pomocy Zakładowi Opiekuńczo-Leczniczemu w Rajczy przy równoczesnym udzieleniu pomocy ZOZ-owi MSWiA w Katowicach, bo ja uważam, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji jest znacznie bogatsze od Rajczy i jeżeli komuś trzeba pomóc, to raczej Rajczy z ziemi żywieckiej, aniżeli MSWiA. Ja rozumiem Państwa sentymenty – SLD - do MSWiA, natomiast protestuję przeciwko dyskryminacji ziemi żywieckiej i dlatego żądam debaty na temat...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – odnotowałem Pana pomysł... kolejny. Odnotowałem trzecią Pana propozycję, natomiast wydaje mi się, że Pan nadużywa w tej chwili wniosków formalnych dotyczących porządku obrad w kwestii proponowania tych debat.

- **radny Rajmund Pollak** – Proszę Państwa ! To nie ja nadużywam, to Zarząd dyskryminuje ziemię żywiecką w sposób skandaliczny !!...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Panie Radny ! Ale Pan już...

- **radny Rajmund Pollak** – ...i ja jako radny z Podbeskidzia nie pozwolę !!...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam, ale Pan to już powtórzył chyba z pięć razy...

- **radny Rajmund Pollak** – ...na to, żeby z ziemi żywieckiej robić !!...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę Pana Radnego ! Mam odnotowane 3 wnioski zgłoszone przez Pana...

- **radny Rajmund Pollak** – i teraz następna sprawa, którą proponuję to jest *debata na temat bilansu przekazania do budżetu Województwa Śląskiego funduszy z Unii Europejskiej w ciągu pierwszego roku przynależności do UE*, ponieważ według mojej wiedzy jako województwo jesteśmy płatnikiem netto i nadszedł już czas żebyśmy wystąpili do rządu RP o zawieszenie płacenia rat składki członkowskiej do UE, ponieważ my płacimy składki regularnie, a UE nie daje nam żadnej pomocy. Przykładem tego jest powiat żywiecki, jest również powiat bielski, powiat cieszyński i również powiat pszczyński.

Dlatego uważam, że należy powiedzieć prawdę i skończyć z demagogią, która mówi, że UE my dostajemy jakąś pomoc. My więcej dopłacamy do UE, aniżeli otrzymujemy.

– **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuje bardzo. Pan Radny Pollak zgłosił, o ile dobrze odnotowałem, 4 wnioski o charakterze formalnym.

- **radny Władysław Motyka** – ja chcę złożyć na ręce Pana Przewodniczącego pismo, które jest formą protestu i chciałoby zapobiec próbom manipulacji przy ustalaniu trybu porządku sesji, chociaż ono się już wprost do sesji nie odnosi – odnosi się pośrednio z tego względu, że Komisja doraźna ds. przeanalizowania strat wojennych złożyła na ręce Pana Przewodniczącego komplet dokumentów o wprowadzenie do porządku obrad uchwały Sejmiku w sprawie dalszego etapu działań Komisji. Ten wniosek nie został wprowadzony, nie otrzymaliśmy żadnego uzasadnienia, dlatego prosimy o pisemne podanie powodów, dla których ten punkt nie został wprowadzony do porządku sesji, jednocześnie nadmieniamy, że również nie otrzymaliśmy pisma, które wyszło z Komisji o opinię prawną w tej sprawie. Pismo jest datowane na 14. czerwca. Z tego co wiem dopiero dzisiaj nabierze biegu administracyjnego. My jednak uważamy, że powinniśmy otrzymywać wszechstronną pomoc ze strony Pana Przewodniczącego, również Urzędu Marszałkowskiego i liczymy, że tak będzie w przyszłości.

– **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ten wniosek nie miał charakteru formalnego, ale chciałem poinformować, że po pierwsze: za pośrednictwem Sekretarza Komisji przekazałem tą informację... tak mnie poinformował Sekretarz Komisji, że przekazał decyzję o nieumieszczeniu w porządku obrad z uzasadnieniem. Uzasadnienie dotyczyło braku opinii prawnej, o którą Komisja wystąpiła rzeczywiście kilka tygodni temu i chciałbym stwierdzić, że sprawie został nadany bieg natychmiast jak to pismo wpłynęło – jest to do sprawdzenia w Kancelarii Sejmiku. Tak, że tutaj ta informacja, Panie Przewodniczący, jest nieścisła. Sprawie bieg został nadany prawie 2 tygodnie temu, jeżeli nie wcześniej. Natomiast tutaj Pan Przewodniczący zwraca się o pisemne uzasadnienie, no to w takim razie uzasadnienie tego będzie pisemne. Czy ktoś chciałby do porządku jakieś propozycje ? Nie ma ! W takim razie przejdziemy do głosowania.

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Śląskie akcji Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A. w Katowicach w zamian za wniesiony wkład pieniężny (druk II/757):

za	32
przeciw	0
wstrzym.	2

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Śląskie 350 akcji Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Katowicach za kwotę 350.000 zł (druk II/758):

za	29
przeciw	0
wstrzym.	5

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie zasad udzielania stypendiów ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego (druk II/759):

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad debaty w sprawie konsekwencji odrzucenia przez Pana Wojewodę wniosku Stowarzyszenia Drobnych i Średnich Przedsiębiorców o wstrzymanie budowy Soła Centrum w Żywcu:

za	14
przeciw	16
wstrzym.	2

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad debaty w sprawie dyskryminacji przez Urząd Marszałkowski wniosków Żywiecczyny o dofinansowanie w ramach środków strukturalnych ZPORR:

za	8
przeciw	16
wstrzym.	5

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad debaty w sprawie nieudzielenia pomocy Zakładowi Opiekuńczo-Leczniczemu w Rajczy:

za	4
przeciw	13
wstrzym.	12

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad debaty w sprawie bilansu przekazania do budżetu Województwa Śląskiego funduszy z Unii Europejskiej w ciągu pierwszego roku przynależności do UE:

za	8
przeciw	14
wstrzym.	8

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

– **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ...więcej punktów... czy wniosek formalny Panie Radny ? Proszę bardzo !

- **radny Rajmund Pollak** – wnioskuję, aby uznać Sojusz Lewicy Demokratycznej jako organizację szkodliwą dla ziemi żywieckiej !

– **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam Panie Radny ! To jest wniosek do kogo ?

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Debata ! Proponuję debatę na temat uznania SLD jako organizacji szkodliwej dla ziemi żywieckiej !

- **radny Andrzej Dobrzański** – ja zgłaszam wniosek o uznanie Pana Radnego Rajmunda Pollaka za szkodliwego dla województwa śląskiego, ze szczególnym uwzględnieniem Żywiecczyzny !

– **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nie mogę nie skomentować tych dwóch wniosków. One nie licują z godnością Sejmiku

Województwa Śląskiego. Nie licują z godnością Sejmiku Województwa Śląskiego ! W związku z tym odmawiam poddania ich pod głosowanie !

Przyjęty porządek obrad:

1. *Otwarcie sesji Sejmiku.*
2. *Ustalenie porządku obrad.*
3. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.*
4. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego (**druk II/751**).*
5. *Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia wieloletniej umowy na wykonywanie kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich w Województwie Śląskim (**druk II/732**).*
6. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu zakupu zmodernizowanych elektrycznych zespołów trakcyjnych i zapewnienia środków na zakup tych pojazdów (**druk II/752**).*
7. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok (**druk II/737**).*
8. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr II/35/2/2005 z dnia 16 maja 2005 roku w sprawie zmiany budżetu Województwa Śląskiego na rok 2005 (**druk II/731**).*
9. *Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji „Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000 – 2015” poprzez przyjęcie „Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000 – 2020” (**druk II/753**).*
10. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Częstochowie, na rzecz Miasta na prawach powiatu Częstochowa (**druk II/739**).*
11. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Rabce Zdroju, na rzecz Gminy Rabka Zdrój (**druk II/743**).*
12. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż przez Województwo Śląskie na rzecz Miasta Rabka Zdrój nieruchomości położonych w Rabce Zdroju po cenie obniżonej w stosunku do wartości rynkowej (**druk II/744**).*
13. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (**druk II/748**).*
14. *Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Bielsku – Białej (**druk II/746**).*

15. *Podjęcie uchwały w sprawie założenia Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego dla Dorosłych w Sosnowcu (druk II/735).*
16. *Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji internatu funkcjonującego przy Medycznym Studium Zawodowym im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie (druk II/733).*
17. *Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Gliwicach (druk II/734).*
18. *Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Czeladzi (druk II/740).*
19. *Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Wodzisławiu Śląskim (druk II/ 741).*
20. *Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji dwóch zawodów w Szkole Policealnej Pracowników Służb Społecznych im. Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach (druk II/742).*
21. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Ośrodka Leczniczko-Wychowawczego dla Dzieci w Orzeszu - Zawiści (druk II/745).*
22. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Rejonowe Pogotowie Ratunkowe w Sosnowcu (druk II/738).*
23. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Centrum Psychiatrii w Katowicach i Ośrodka Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współzależnienia w Katowicach (druk II/749).*
24. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego w Zabrze poprzez zakończenie działalności Laboratorium Analitycznego (druk II/750).*
25. *Podjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Marszałka Województwa Śląskiego (druk II/736).*
26. *Podjęcie uchwały w sprawie sposobu ustalania wynagrodzeń pracowników jednostki budżetowej Województwa Śląskiego pod nazwą Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska w Katowicach (druk II/755).*
27. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Ośrodka Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współzależnienia w Katowicach (druk II/756).*
28. *Podjęcie uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Śląskie akcji Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A. w Katowicach w zamian za wniesiony wkład pieniężny (druk II/757).*
29. *Podjęcie uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Śląskie 350 akcji Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Katowicach za kwotę 350.000 zł (druk II/758).*
30. *Podjęcie uchwały w sprawie zasad udzielania stypendiów ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego (druk II/759).*
31. *Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
32. *Zamknięcie sesji Sejmiku.*

3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:

przedstawił Marszałek Michał CzarSKI.

Główne tezy:

- informacja będzie obejmowała okres stosunkowo niedługi – Zarząd podjął 288 uchwał;
- ZPORR: w chwili obecnej na rachunek Wojewody Śląskiego wpłynęło ogółem w ramach EFRR około 8,5 mln zł – na poprzedniej sesji mówiłem o kwocie 544 tys. – natomiast w ramach EFS kwota wynosi 6 mln 900 tys. tytułem refundacji na rachunki beneficjentów przekazano 620 tys. w ramach ERDF-u, poprzednio była to kwota 455 tys. Jeśli chodzi o podpisywanie umów na dofinansowanie, a więc te wnioski, które są złożone po dokonaniu wyboru poszczególnych zadań – na 180 przekazanych są podpisane 100(?) ...[koniec kasy 1 a]...
- *Strategia*: przedmiotem dzisiejszego posiedzenia jest m.in. przyjęcie *Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego* – dokument spełnia wszelkie warunki formalne są wniesione wszelkie uzupełnienia wraz z dokumentami towarzyszącymi: *Prognozą oddziaływania na środowisko*, zaopiniowaną przez Wojewodę i Głównego Inspektora Sanitarnego;
- Wieloletni Program Inwestycyjny: wprowadzono zmiany dotyczące aktualizacji wartości inwestycyjnych nakładów i uaktualnienie terminów realizacji w zakresie zadań w całości finansowanych w ramach *Kontraktu*, jak również dla tych, dla których uzyskano dofinansowanie w ramach ZPORR-u. Korekta dotyczy też zapisów zakresów rzeczowych dla niektórych inwestycji, także podziału zadań na części. Proponuje się też wprowadzenie do WPI zadań, dla których uzyskano dofinansowanie w ramach ZPORR-u. Proponowane zmiany choć mają charakter porządkowy uwzględniają zmiany dokonane wcześniej w budżecie Województwa.
- *Kontrakt*: został zaakceptowany w ubiegłym tygodniu przez stronę rządową. Zatwierdzona została też lista zadań, rekomendowana przez RKS, do realizacji w roku bieżącym, która zostanie przekazana ministrowi właściwemu do spraw infrastruktury i rozwoju regionalnego oraz Wojewodzie Śląskiemu. Zadania ujęte w *Kontrakcie* odnoszą się do kilku obszarów: 1) podnoszenie standardu technicznego sieci dróg i lokalnego transportu publicznego (DTŚ Katowice – Dąbrowa – projekt oraz przebudowa tramwajowej infrastruktury technicznej w aglomeracji katowickiej), 2) unowocześnienie i rozbudowa systemu ochrony zdrowia, 3) restrukturyzacja i unowocześnienie bazy oświatowo-wychowawczej, turystyczno-sportowej i kulturalnej. Łączna kwota środków zaplanowanych na te działania to: 34 mln z budżetu państwa, blisko 26 mln zł z budżetu Województwa Śląskiego i prawie 11 mln z budżetów gmin i powiatów. Wykaz zadań obejmuje również inwestycje dotyczącą

infrastruktury technicznej do przygotowania uruchomienia terminalu w Sławkowie, na realizację której mamy otrzymać w *Kontrakcie* kwotę 50 mln zł z budżetu Państwa. Zgodnie z zapisem w *Kontrakcie* Wojewoda będzie zawierał umowy z podmiotami, których projekty zostały wybrane do realizacji. Komponent *Regionalny fundusz pożyczkowy dla małych przedsiębiorstw, absolwentów i osób bezrobotnych* realizowany w ramach *Kontraktu* – są w tej chwili przydzielane pożyczki. Do 30. czerwca udzielono 14 pożyczek na kwotę ponad 700 tys. zł. Środki pochodzą z PARP-u, z Funduszu Górnośląskiego i z *Kontraktu* (prawie 310 tys. zł)

- zdrowie: przyjęto negatywne stanowisko wobec proponowanego podziału środków z NFZ w roku 2006 i w latach następnych. Nowy podział środków nie ukazał się mimo, że był zapowiadany algorytm, który miał być przygotowany przez centralę NFZ. Wiemy, że w tej chwili jest przygotowywany projekt algorytmu przez Ministra Zdrowia, znacznie bardziej korzystny niż opiniowany wcześniej. Jednostką, która przygotowała ten niekorzystny wzór jest NFZ. Drugą sprawą to wdrażanie ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Przewiduje ona pomoc publiczną dla publicznych zakładów w celu restrukturyzacji zobowiązań finansowych w od stycznia 1999 do grudnia 2004. Prawo składania wniosków przysługuje zakładowi, jak i jego organowi założycielskiemu. Z naszych jednostek wolę taką wyraziły 34 zakłady. W sytuacji kiedy nie są zadłużone istnieje możliwość otrzymania dotacji. W skali kraju 100 mln przewidziane jest na dotacje – z 21. naszych jednostek 16 wyraziło wolę ubiegania o dotację. Organ założycielski w tej procedurze opiniuje programy restrukturyzacyjne swoich jednostek, jak i opiniuje wnioski o udzielenie dotacji. Wnioski restrukturyzacyjne, które mają wpłynąć do Wojewody – datę określono na 20 sierpnia, w przypadku dotacji termin jest o miesiąc krótszy. Do chwili obecnej zaopiniowano 7 wniosków związanych z restrukturyzacją i 3 wnioski na dotację;
- promocja: osiągnięto półmetek prac nad stworzeniem *Szlaku zabytków techniki*. Śląskie Centrum Dziedzictwa Kultury wraz z naszym wydziałem promocji zaewidencjonowało obiekty na terenie województwa. Zarekomendowano 29 obiektów, które znajdują się na szlaku. Głównym kryterium, które decydowało był fakt uregulowanej własności, bezpieczeństwa obiektu, dostępności, istotnego znaczenia dla dorobku technicznego. Przystąpiliśmy do prac związanych z opracowaniem manualu graficznego szlaku, następnie zostaną wykonane materiały informacyjne. Jest to nowatorska praca – uczestniczy w tym ŚOT. W ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie na temat czystych technologii węglowych. Koordynatorami projektu będą GIG, Politechnika Śląska. Kolejne posiedzenie zaplanowano na wrzesień. Konkurs dotyczący upowszechniania turystyki – przeznaczono kwotę 67 tys. zł – można jeszcze składać wnioski. O dofinansowanie mogą

- występować organizacje, których statutowa działalność dotyczy krajoznawstwa, upowszechniania turystyki;
- pozostałe konkursy w ramach dofinansowania zadań publicznych zostały rozstrzygnięte. W przypadku działalności wspomagającej rozwój gospodarczy oraz rozwój wspólnot i społeczności lokalnych – dotacje otrzymały 4 projekty. Profilaktyka i rozwiązywanie problemów alkoholowych – na realizację 4 zadań przydzielono 400 tys. zł. Zadania publiczne w dziedzinie ochrony zdrowia – 3 zadania na niecałe 30 tys. zł. Rozstrzygnięto II edycję konkursu na stypendia w dziedzinie kultury – 10. stypendystów otrzyma po 10 tys. zł brutto, płatne po 2 tys. zł w 5. ratach miesięcznych;
 - sprawy personalne: z dniem dzisiejszym został zatrudniony do 30 września na okres próbny Pan Tadeusz Adamski na stanowisko dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej Urzędu Marszałkowskiego. Dotychczasowy dyrektor jest zatrudniony na stanowisku zastępcy dyrektora tegoż Wydziału.

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radny Rajmund Pollak** – zacznę od turystyki. Mam wiele skarg z gmin Podbeskidzia, ziemi cieszyńskiej oraz Pszczyny, że w tych promocjach, które są w materiałach promocyjnych Urzędu Marszałkowskiego jest za mało o największych perłach turystycznych naszego województwa. I ja mogę sam stwierdzić, bo również zapoznawałem się z tym, że, no, tutaj Państwo próbujecie robić atrakcje turystyczne z Katowic, z różnych kopalni węgla, z różnych zabytków przemysłu. Jest to na pewno dobry pomysł, ale nikt nie wypocznie w kopalni węgla, ani w zakładzie przemysłowych, natomiast każdy wypocznie na Podbeskidziu i w związku z tym ja się dziwię dlaczego koordynacja działań turystycznych, działań promocji turystyki nie jest na szczęblu Bielska – Białej, tylko jest na szczęblu Katowic, które to miasto z całym szacunkiem, ale nigdy turystycznym nie było i nigdy nie będzie. I w związku z tym, no, Panie Marszałku, bez przesady z tą centralizacją. Powinniście robić rzeczy, które dotyczą turystyki w miejscach gdzie się na tym znają. W Katowicach znają się nie bardzo i w związku z tym, no, ja bym również chciał, żeby Pan Marszałek częściej bywał w Bielsku – Białej, w Cieszynie, w Żywcu i troszeczkę bardziej przyjrzał się atrakcjom tego regionu, bo, no, tutaj za mało jest tych miejscowości w materiałach promocyjnych Województwa Śląskiego. Natomiast próbuje się na siłę uatrakcyjnić *Stadion Śląski*, WPKiW w Katowicach, Śląskie Zoo, gdy młodzież może przyjechać w Beskidy i widzieć w naturze ptactwo drapieżne, w naturze widzieć również wilki, dziki...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę zmierzać do pytania Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** – ...i moim zdaniem, no, ta polityka dotycząca turystyki jest przez Urząd Marszałkowski prowadzona źle i ona również nie przysparza turystów w takiej ilości, w jakiej można by przysparzać, bo jeżeli w Brukseli, czy gdzieś na Zachodzie...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę o pytanie !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! To nie jest punkt pod tytułem pytania do Pana Marszałka, bo ten punkt jest na końcu sesji. W tej chwili jest debata nad sprawozdaniem Zarządu...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – no więc co to ma wspólnego ze sprawozdaniem z działalności Zarządu za ostatni miesiąc ?
- **radny Rajmund Pollak** – ma to wspólnego, że Zarząd promuje nie te największe atrakcje turystyczne województwa śląskiego...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to już Pan wyartykułował i proszę dalej !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Proszę nie przeszkadzać, bo...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny odbiorę Panu głos. Proszę zmierzać do konkluzji albo przechodzić do drugiego wątku ! Moim obowiązkiem jest dbanie o prawidłowość i względną szybkość tych obrad, więc proszę nie przedłużać i zmierzać do rzeczy !
- **radny Rajmund Pollak** – w każdym razie ja bym chciał prosić Pana Marszałka, żeby nie na tej zasadzie, że udaje, że pytań nie słyszy, tylko żeby po prostu na to pytanie odpowiedział, dlaczego koordynacja turystyki nie jest w Bielsku, w Żywcu, czy w Cieszynie, tylko w Katowicach, gdzie... w Katowicach są świetni fachowcy od przemysłu, natomiast od turystyki, no, powinni się jeszcze troszkę pouczyć na temat turystyki. Dalsza sprawa, to są problemy alkoholowe. Proszę Państwa ! Jest to kolejna demagogia, bo jeżeli np. organizacja pozarządowa *Port* występuje do Marszałka o dofinansowanie imprezy bez dopalaczy, czyli bez alkoholu, bez papierosów, bez narkotyków

to otrzymuje odmowę, natomiast Pan Marszałek tutaj twierdzi, że no nie warto, czy nie ma czasu na ten temat mówić, a to są problemy poważne. Ja chcę również powiedzieć, że bardzo tutaj dużo mogliby się Państwo nauczyć od inicjatyw Komendy Wojewódzkiej Policji, która w tej chwili, m.in. na Podbeskidziu, wyposaża szpitale, to znaczy szkoli ludzi, żeby w szpitalach na izbach przyjęć były próbki do badania narkotyków, żeby lekarze mieli od razu pewność czy mają do czynienia z *zapadłością* spowodowaną powiedzmy zawałem, bądź też wypadkiem, czy z *zapadłością* spowodowaną narkotykami. I tutaj w Pana sprawozdaniu o tej walce z narkomanią nie ma nic. Natomiast sytuacja jest wręcz tragiczna, bo Podbeskidzie jest terenem pogranicza i tam powinny być skierowane duże środki pieniężne na walkę z narkomanią, z alkoholizmem i również z patologią społeczną, a tutaj się wszystko się robi centralnie na zasadzie biurokratycznego rozpatrywania różnych wniosków i nie zależy od tego czy wniosek, powiedzmy, dotyczy terenu faktycznie zagrożonego, bądź też organizacji, która walczy z patologią, tylko się rozpatruje czy wniosek odpowiada wymogom formalnym, a nie to chodzi ! Chodzi o to, żeby tym organizacjom, które społecznie walczą z patologią pomóc właśnie tak wypełniać wnioski, żeby z tych wniosków były rezultaty. Następna sprawa jeśli chodzi o fundusze strukturalne ja chciałbym zapytać Pana Marszałka dlaczego w pierwszym etapie odrzucono wniosek Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Rajczy pod tytułem *prace remontowo-budowlane oraz zakup wyposażenia i sanitarki* i z jakich merytorycznych przyczyn, mimo, iż wyżej wymieniony wniosek znajdował się na liście rezerwowej, został on jednak odrzucony w drugim etapie rozpatrywania wniosków i proszę mi wyjaśnić dlaczego wnioski znajdujące się na liście rezerwowej nie są automatycznie wdrażane do realizacji w drugim etapie. To samo się tyczy tutaj Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żywcu i ambulansu ratunkowego, gdyż wniosek ZZOZ otrzymał ponad 80 % możliwych do uzyskania punktów i tą informację mam z Referatu ds. Wyboru Projektów i został jednak w dniu 12 kwietnia br. pominięty przez Zarząd. Ja się dziwię, że jeżeli Zarząd nie rozdysponował, powiedzmy wszystkich kwot, to ten wniosek nie został zrealizowany i tutaj nie chodzi o zwykły ambulans, ani o ambulans z demobilu z Niemiec, jedenastoletni, tylko tu chodzi o karetkę do warunków górskich, bo w zimie na Żywiecczyźnie często, tam gdzie nie można dojechać, no niestety wzywa się helikopter, a karetka, która by była karetka terenową, rozwiązałyby te problemy i również byłoby to mniej kosztów dla NFZ. I na całym świecie, my mówimy o terenie pogranicza, można popatrzeć na Słowację, można popatrzeć do czech, gdzie takie kartki istnieją, właśnie terenowe, gdzie o wysokim zawieszeniu, gdzie mogą nawet w zimie dotrzeć w góry – mają opony z kolcami itd. I to są w tej chwili wymogi europejskie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny proszę do konkluzji tego wątku.

- **radny Rajmund Pollak** – i tutaj, Panie Marszałku, ja uważam, że Zarząd zaniedbał ten problem, tym bardziej, że nie chodzi pieniądze budżetowe, tylko chodzi o pieniądze unijne i ja doprawdy to mogę wytłumaczyć tylko i wyłącznie jakąś złośliwością wobec Żywieccyzny, że pieniądze, które mają dopiero przyjść z Unii, które nie będą podatnika kosztować ani złotówki, że te pieniądze Zarząd blokuje dla ZOZ w Żywcu. Ja chciałbym jeszcze dorzucić, że ta karetka, o której była mowa na poprzednie sesji w żaden sposób nie rozwiązuje problemów ZOZ-u. Ja pismo Pani Dyrektor...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny proszę o dalsze uwagi, pytania bądź wątpliwości – wątek jest znany !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! To jest poważna sprawa, ponieważ na Żywieccyznie...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale Pan to już powiedział ! Marszałek zanotował i się do tego ustosunkuje !
- **radny Rajmund Pollak** – jeszcze ostatnie zdanie w tej sprawie. Mam tutaj pismo dyrektora ZOZ, w której wyraźnie się stwierdza, że... tutaj przeczytam tylko: *przy zakupie tego samochodu pośredniczył Pan Karol Stasica. Zakup tego ambulansu – pojazd używany, przebieg 210 tys. km nie rozwiązuje w żaden sposób potrzeb zakładu w tym zakresie.* Ja pytanie do Pana Marszałka, dlaczego na poprzedniej sesji, kiedy występował Pan Radny Stasica i mówił, że sprawa ambulansu dla pogotowia w Żywcu jest, że tak powiem, no, tutaj za jego pomocą, jakby rozwiązana, dlaczego Pan nie zareagował, dlaczego Pan nie powiedział, że to nie jest stanowisko ZOZ w Żywcu i tutaj też mam protest związków zawodowych pogotowia, że absolutnie ta pseudonowoczesna karetka, bo to jest ponad jedenastoletni pojazd w żaden sposób nie rozwiązuje problemów pogotowia w Żywcu. A ja chcę powiedzieć również, że na Żywieccyznie odpoczywa w ciągu roku około pół mln Ślązaków i ta karetka będzie służyć nie tylko Podbeskidziu, ale również Ślązakom, jeżeli Pan już, że tak powiem, rozumuje tymi kategoriami. I tutaj następna sprawa – Pan mówił o geodezji – ja chciałbym zapytać dlaczego do dnia dzisiejszego Zarząd nie udzielił odpowiedzi związkowcom NSZZ Solidarność Beskidzkiego Biura Geodezji i terenów Rolnych w Żywcu i jakiej pomocy zamierza udzielić Zarząd Województwa Śląskiego, aby umożliwić Biuru płynność finansową i wydobyć z trudnej sytuacji i czy Zarząd podjął czynności prawne wobec dłużników wyżej wymienionego Biura oraz czy zbadał prawidłowość przebiegu przetargów, w których odrzucono oferty Beskidzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Żywcu. W tej sprawie interweniował również

Pan Radny Motyka. Myślę, że, Panie Marszałku, warto żeby pomóc temu Beskidzkiemu Biuru Geodezji i Terenów Rolnych. Ja wiem, bo ja również rozmawiałem z Panem Wicemarszałkiem Grelą, że tam jest sprawa bardzo złożona i tutaj ja nie chcę żadnych formułować wniosków, natomiast wydaje mi się, że sytuacja tego Biura jest na tyle poważna, że ono wymaga pomocy ze strony Urzędu Marszałkowskiego. I tak zupełnie bez emocji Panie Marszałku, i Panie Marszałku Grela również, tu nie chodzi o żadne emocje ani złośliwości, po prostu chodzi o to, żeby tą sprawę merytorycznie w jakiś sposób rozpatrzyć, żeby ci ludzie mogli pracować, żeby to Biuro mogło dalej istnieć. I ostatnie pytanie Panie Marszałku ! Proszę powiedzieć ile środków unijnych w euro w płynęło do beneficjentów końcowych z Unii Europejskiej, bo chodzi o to, żebyśmy wiedzieli jaki jest poziom realizacji zobowiązań UE i tej całej propagandy, która mówi o rzekomej pomocy Unii dla Polski, bo prawda jest taka, że to my dofinansowujemy Unię, a nie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – ...dlatego prosiłbym Pana Marszałka o krótki bilans, do 1 maja ile wpłynęło i od 1 maja do dzisiejszej sesji.

- **Marszałek Michał Czarski** – w zasadzie to jest w tej chwili dialog z Panem Radnym Pollakiem, więc nie wiem czy jest potrzeba, żeby Wysokiej Radzie zajmować czas, zwłaszcza, że chodzi tutaj, tak jak w przypadku tego monologu dotyczącego Żywiecczyzny, łącznie z tym wstępem dotyczącym dyskryminacji, to świadczy, Panie Radny, o braku Pana elementarnej wiedzy na temat środków strukturalnych, zarówno przepływu tych środków, wyboru tych wniosków, jak i tych alokacji, które poszczególne regiony na terenie województwa otrzymują. Gdyby Pan się pofatygował i spojrzął do zestawień, które w ostatnich skryptach, tzn. w ostatnim z tych dwóch, to Żywiecczyzna jest tym powiatem, który jest w grupie trzech o najwyższych alokacjach, czyli którzy otrzymali najwięcej środków z podziału, więc naturalnie można to w różny sposób przewrotny mówić, ale cyfry i liczby w zasadzie w tym przypadku nie wymagają komentarza i trudno cokolwiek dodać. Jeśli Żywiecczyzna – i to pamiętam – ponad 60 mln dostała z podziału tych środków, to o czym w ogóle Pan mówi ? Ale zakładając, że posiada Pan pewna niechęć do czytania, a chce Pan uzupełnić swoją wiedzę, bo ona musi być szersza niż tylko z takich później daleko idących wniosków, opatrnych, które Pan wyciąga, zapraszam Pana do Wydziału Programowania Rozwoju i Funduszy Europejskich. Tam, jak to Pan prosił na koniec żeby bez emocji, tam Panu udzielą tej informacji, bo też m.in. od tego są, żeby uczyć, uczyć, aż kogoś wreszcie nauczą, no chyba, że ktoś będzie bardzo oporny na wiedzę, co akurat w przypadku Pana, no nie sądzę, że musiałoby akurat wystąpić. Jeśliby

to się okazało niewystarczające również deklaruję Panu swoją pomoc, że jak się Pan zgłosi do mnie to będę próbował Panu – będę próbował oczywiście, bo nie wiem z jakim skutkiem – ale będę próbował Panu te kwestie wyjaśnić. Stąd też cała ta sprawa: karetka, inne rzeczy, to zupełnie nie znajduje potwierdzenia w faktach, natomiast nie ulega wątpliwości, że nawet te 60 mln w tej grupie najwyższej obdarowanych powiatów – pewnie i apetyt byłby na więcej, może nawet i kwota znacznie większa byłaby satysfakcjonująca. Co do koordynacji turystyki: tak, jak Pan to umownie, nie żeby się czepiając, ale określił przez Bielsko-Białą, no wie Pan, że to jest niedorzeczne, to jest niemożliwe, żeby wprowadzić. Co – stworzyć dodatkową agendę w Bielsku-Białej ? Dla Częstochowy, która też jest turystycznie nastawiona ? Dla innych terenów ? No jest jeden Urząd Marszałkowski z siedzibą w Katowicach i odpowiednie osoby, nawet specjalnie nie analizując gdzie kto mieszka, aczkolwiek rozstrzał geograficzny jest bardzo szeroki, bo pracują tu również osoby z terenu powiatu bielskiego, mają możliwość wpływania, nawet gdyby mieli nie tylko kryteriami obiektywnymi, ale i subiektywnymi się kierować, co naturalnie nie powinno występować, ale co trudno wyeliminować w praktyce. Sprawa Biura Geodezji: sytuacja w Biurze jest znana Zarządowi i są w tej chwili podejmowane działania na rzecz uzdrowienia tej sytuacji, może nawet uratowania, chociaż to przede wszystkim ten podmiot może chcieć uratować się, natomiast tam tej woli nie do końca można dojrzeć i tej determinacji, co bym musiał w dłuższym wywodzie prezentować, bo to nam zajęło na dwóch ostatnich Zarządach znacznie więcej czasu niż teraz taka krótka syntetyczna informacja. Natomiast naturalnie żadnych czynności wobec dłużników w stosunku do tego Biura Zarząd nie podejmował i nie będzie podejmował, bo nie jest taka rola Zarządu Województwa. Rozumiem, że Pan to w tym momencie trochę nadinterpretował, ale tak to Pan dokładnie rozumie, to w stosunku do dłużników i w stosunku do nietrafionych umów, jakie zawarło Biuro z kontrahentami, którzy po wykonaniu pracy nie zapłacili, to w tym przypadku Zarząd żadnych czynności, zwłaszcza do upadłych w międzyczasie firm, podejmować nie będzie. Czy firma jest do uratowania: nie w tej chwili sądzić i nie w takiej rozmowie. Na pewno nikt się tu nie znajduje, kto życzy źle, ale tak, jak mówiłem: muszą sami chcieć. Trudno żeby ich działalność dofinansowywać, taką działalność, która w trybie normalnych zleceń, powszechnej komercji, która nie tylko zdaje egzamin przez brak konieczności dotowania, ale przede wszystkim zyski, które w zakresie świadczeń, jakie oferuje Beskidzkie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych można osiągnąć.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! Jeżeli Pan mi w ten sposób zwraca uwagę, to proszę mi powiedzieć kiedy poszły przelewy jeśli chodzi o te 60 mln, o których Pan mówi, bo jeżeli Pan mówi o 60. mln, które przyznano Żywiecczyźnie, to proszę mi podać daty przelewów, bądź też w przybliżeniu

kiedy pieniądze wpłynęły, bo ja jestem bardzo ciekawy. Jest to obwarowane jawnością...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję ! Zadał Pan pytanie !

- **radny Rajmund Pollak** – i druga sprawa Panie Marszałku ! Ja zadałem Panu konkretne pytania, co do konkretnych podmiotów, a Pan wywód ogólnikowy odnośnie zapoznania z procedurami. Procedury są biurokratyczne, bo ja wam powiem, że to jest skandal, że jeżeli my jako województwo śląskie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję Panie Radny ! Chciał Pan zadać pytanie !

- **radny Rajmund Pollak** –...wpłacamy do kasy Unii...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny !...

- **radny Rajmund Pollak** –...1/8 z 2,5 mld, czyli to jest około 400 mln euro, czyli to jest grubo ponad 1 mld zł i Pan tu mówi o 60. mln, czyli to jest 6 %, to jest po prostu szczyt biurokracji i obieg tych wszystkich środków, tych europieniędzy, które *de facto* pochodzą z podatków tego społeczeństwa z tego regionu, bo ani jedno euro nie przyszło z podatków unijnych tylko z naszych. I powiem więcej o czym się nie mówi – 75 % opłat celnych idzie do Unii, natomiast 25 % tylko zostaje w Polsce i o tym Pan Marszałek ani inni nie mówią. I tak samo część VAT-u idzie również do Unii i w związku z tym koszt nasz partycypacji w unii jest znacznie wyższy niż sama składka...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Już Pan o tym mówił ! Bardzo proszę, jeżeli jeszcze pytania są...

- **radny Rajmund Pollak** – o tym akurat nie mówiłem, bo to są najnowsze dane, które uzyskałem z Brukseli i chciałbym, żeby pan Marszałek mi odpowiadał na konkretne pytania, bo to dawniej tak było, że na pytanie odpowiadano zmianą tematu. Nie o to chodzi ! Ja dałem konkretne pytanie – pytanie o Rajcę, był wniosek formalny, mam całą procedurę, mam wszystkie dokumenty, był na liście rezerwowej, został odrzucony – dlaczego ? Mam pytanie odnośnie ambulansu dla ZOZ-u żywieckiego. Był wniosek o środki unijne, przeszedł całą procedurę, miał ponad 80 % punktów – został odrzucony, a Pan mi mówi, że mam się spotkać z Panią Dyrektorem Bieńkowską, Pan wybaczy. Ja chcę konkretne odpowiedzi na konkretne pytania.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
dziękuję bardzo !
- **radny Rajmund Pollak** – i ostatnie pytanie ! Też nie otrzymałem odpowiedzi
ile środków unijnych otrzymali beneficjenci końcowi. Ja nie pytam o środki
unijne będące w papierach, które się znajdują w Urzędzie Marszałkowskim i
np. pisze...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Zadał Pan pytanie ! Dziękuję bardzo !
- **radny Rajmund Pollak** – ...no nie wiem, teraz Pan Marszałek rozmawia...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Pan Marszałek już znał Pana pytanie 15 minut temu.
- **radny Rajmund Pollak** – proszę Panią ! Widocznie nie uważał, bo nie
odpowiedział na pytanie...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! To samo pytanie zadaje Pan co sesję, nie rozumiejąc pewnych
procedur.
- **radny Rajmund Pollak** – jeżeli nie ma konkretnej odpowiedzi na pytanie...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
bo nie może Pan Marszałek dojść do głosu, bo Pan już 15 minut zadaje to
drugie pytanie !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Proszę hamować trochę
swoje wypowiedzi, bo...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
to proszę skracać swoje wypowiedzi !
- **radny Rajmund Pollak** – gdyby Pani nie przerywała, to ta wypowiedź byłaby
trzy razy krótsza.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny, czy Pan już skończył ?

- **radny Rajmund Pollak** – prosiłbym Panie Marszałku o konkretne odpowiedzi z konkretnymi cyframi, bo wie Pan...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo !

- **radny Rajmund Pollak** – ...to nie jest, że tak powiem wydział dialektyki, tylko tu jest Sejmik i tu trzeba konkretnie odpowiadać.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo !

- **Marszałek Michał Czarski** – Panie Rajmundzie Pollak ! Chce Pan być osobą szanowaną, ale wszystko Pan robi żeby Pana nie szanować. Zadaje Pan pytania nie słuchając mnie, a słuchając tylko siebie. Przecież swoje sprawozdanie zacząłem od podania kwot, wyszedł Pan wtedy – zauważyłem, ale wcale z tego tytułu nie mam żadnych zastrzeżeń, po prostu Pana to nie interesowało. Wyszedł Pan wtedy, kiedy mówiłem ile pieniędzy wpłynęło na konto Wojewody, złotych, nie euro, ale to Pan potrafi sobie przeliczyć i ile z tych pieniędzy, które są na koncie Wojewody wpłynęło do beneficjentów ostatecznych. I nie widzę potrzeby, żeby po raz drugi, trzeci, czwarty, na tej samej sesji, kiedy Pan zadaje to samo pytanie, żebym Panu teraz odpowiadał. Niech Pan teraz przeczyta w sprawozdaniu, to od czego zacząłem i wtedy znajdzie pan odpowiedź. Druga sprawa: chciałem Panu zaoszczędzić tego, żeby tutaj nie obdarzać Pana inwektywami, że nie ma Pan podstawowej wiedzy dlaczego z listy rezerwowej coś nie trafia, bo lista rezerwowa jest tylko wtedy możliwa do uruchomienia, kiedy się ktoś wykruszy z listy podstawowej, bądź kiedy powstaną nadwyżki finansowe, a nadwyżka może powstać na skutek zmiany kursowej, albo przetargów, które powstaną w wyniku wybrania danego urządzenia. A jeśli jeszcze to jest umowa z listy podstawowej u Wojewody jeszcze niepodpisana, a Pan się upomina w tej chwili dlaczego lista rezerwowa nie jest uruchomiona. To świadczy o braku podstawowej Pana wiedzy. Wybiórczo, kiedy Pan nawet czyta i nie rozumie tych dokumentów, nie jestem w stanie w jakikolwiek sposób podjąć z Panem polemikę. Stąd chciałem tego Panu zaoszczędzić, żeby tą lekcję przerobił Pan najpierw w wydziale, a nawet gdyby Pan wtedy tego nie zrozumiał, żeby przyszedł Pan do mnie i poprosił po raz drugi, żeby Panu to przedstawiono. No ale upomina się Pan tu, chcąc wszystkim narzucać, że to Pan ma rację. Nie ma Pan racji ! Jeszcze raz Panu oświadczam !

- **radny Karol Stasica** – ja chciałbym mimo wszystko jeszcze raz podziękować Panu Marszałkowi i Zarządowi za środki jakie wpłynęły na Podbeskidzie ze ZPORR-u, bo są to środki niebagatelne na 17 zadań w powiecie żywiecki – 62

mln z groszami. To są środki zakontraktowane i zostały podpisane wszystkie przez Pana Wojewodę i za to Panu Wojewodzie również dziękuję, że na apel z ostatniej sesji Pan Wojewoda podpisał wszystkie wnioski wynikające ze ZPORR-u i to są naprawdę środki duże. Ponieważ zostałem przywołany przez Pana Radnego Rajmunda Pollaka chciałbym powiedzieć tylko tyle, żeby Pan ...[koniec kasety 1 b]... bronić ja bym bardzo Pana prosił o trochę obiektywizmu zachował w tym względzie, a wracając do tego wywołanego mojego nazwiska odnośnie karetki, posiadam dokumenty, które na pewno użyje Pan Marszałek z uwagi na to, że Pan złożył stosowną interpelację. Ja nie jestem od tego, żeby udzielać Panu odpowiedzi tylko chcę stwierdzić autorytatywnie, że dokumenty, które ja posiadam łącznie z serią zdjęciową tejże karetki w jakim stanie została przywieziona do szpitala, że ją zniszczyli być może sprawcy, którzy pochodzą z Żywca, bo prowadziła policja w tym względzie dochodzenie, bowiem przyszła karetka w innym stanie jak są te zdjęcia, które ja tu dzisiaj posiadam. Zapis dyrektora, czy kierownika technicznego pogotowia, który pisze, że karetka ze względu na bardzo dobry stan pojazdu stosownie do jego przebiegu nie było potrzeby wymiany jakichkolwiek części samochodowych. Sprawdzono i naprawiono jedynie instalację elektryczną i oświetleniową, która została zniszczona tak w tym dokumencie jest. Że na dzisiaj ta karetka nie rozwiązuje problemu, o czym Pan już mówił, to jest prawda i na pewno będzie trzeba zabiegać o karetkę nową, ale to prawdopodobnie nie Marszałek, tylko Starosta musi się troszczyć, bo jeżeli zapytają wprost czy macie 150.000 zł żebyście kupili za połowę, bo tyle może Marszałek dopłacić z Kontraktu Wojewódzkiego, bo jest na liście rankingowej na 4 miejscu. Ale ocena tego wniosku jest na 24 punkty, a wniosek ze szpitala cieszyńskiego na modernizację obiektu i rozbudowę działu zabiegowo- diagnostycznego w pierwszym etapie ma średnią ocenę 79 punktów i dostał wnioskowaną kwotę 4 mln zł. I tak się o to mówi o Podbeskidziu, dlatego jeszcze raz dziękuję Panu Marszałkowi za to co czyni na rzecz Żywiecczyzny i całego Podbeskidzia.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję czy w tym punkcie będą jeszcze pytania? Nie widzę zamykam ten punkt i przechodzimy do kolejnego punktu.

4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego (druk II/751):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Zdrowia i Komisja Budżetu pozytywna opinia. Pozostałe komisje nie wypowiadały się w tej kwestii. Czy jest potrzebne wprowadzenie, ale wprowadzenie wykraczające poza uzasadnienie? Panie Radny czego dotyczy

ma, uprzejmie proszę o sprecyzowanie uzasadnienia. Czy Pan ma konkretne pytania ? Rozumiem, że Pan Radny Pollak nie przeczytał uzasadnienia proszę o odnotowanie tego w protokole, a Pana Marszałka proszę o wprowadzenie. Proszę o przeczytanie uzasadnienia.

- radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa – ja w bardzo krótkich słowach. Uzasadnienie jest bardzo szczegółowe, dotyczy każdej tabeli, która jest załączona. Natomiast podstawową sprawą wynikającą z potrzeby aktualizacji, kolejnej aktualizacji Wieloletniego Programu Inwestycyjnego są pewne uściślenia zapisów tak finansowych, jak i potrzeba wprowadzenia niektórych zadań, które zostały szczegółowo opisane w uzasadnieniu, a wynikających wprost, że niektóre z zadań wojewódzkich znalazło się na wykazie zadań, które w ramach ZPORR-u zostały dofinansowane w 75% i potrzebny jest udział własny lub zadeklarowanie udziału własnego, a wszystko to, co wprowadzamy do Wieloletniego Programu Inwestycyjnego wynika z podjętych przez Szanownych Państwa Radnych 20 grudnia 2004 roku zasadach dochodzenia, albo wprowadzania zmian w toku postępowania w Wieloletnim Programie Inwestycyjnym. Jest punkt 7. w przypadku wprowadzania nowych zadań inwestycyjnych do Wieloletniego Programu lub jego korekty należy stosować postępowanie zgodnie z punktem 6 i w ramach tego punktu 6 w stosunku do poprzedniej naszej uchwały z 14 kwietnia 2005 roku zmiany polegające na tym, że ogółem poprzednio było 57 zadań w projektach dofinansowanych ze środków unijnych, teraz mamy tych zadań już 62. Natomiast w zadaniach przygotowywanych do realizacji tych zadań było 9. W tej chwili o dwa więcej – 11. Tam jest szczegółowo opisane, które zadania przybyły. Tam, gdzie nie ma zmian żadnych po prostu jest przepisana tabela żeby ona ciągle była aktualna wraz z tymi zmianami wprowadzonymi.

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku – proszę o zadawanie pytań. Pan Radny Rajmund Pollak.

- radny Rajmund Pollak – przede wszystkim ja chciałbym, żeby Pani Przewodnicząca była uprzejma nie stosować monologu, bo jeżeli ja jestem bez mikrofonu, a Pani jest z mikrofonem, to Pani nie ma żadnych uprawnień, żeby proszę Panią, w moim imieniu cokolwiek mówić, a zwłaszcza oczerniać mnie zdaniem do protokołu, że ja czegoś nie przeczytałem. Pani jest najmniej upoważniona żeby oceniać kto co przeczytał. I druga sprawa chciałem powiedzieć jedno, że niedopuszczalnym jest sytuacja, kiedy przy tak olbrzymim temacie, tak gigantycznych środkach Pani Przewodnicząca próbowała procedować punkt bez wprowadzenia i bez debaty. Pani Przewodnicząca ! Jest w tej chwili punkt debata, debata nad projektem uchwały...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę się skoncentrować na uchwale...
- **radny Rajmund Pollak** – ...w związku z tym Pani uwagi cały czas są niemerytoryczne, bo ani jedna uwaga Pani od początku nie dotyczyła meritum sprawy, tylko i wyłącznie Pani próbuje przyspieszać. Próbowwała Pani wprowadzić punkt bez wprowadzenia i...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę do rzeczy Panie Radny...
- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim tutaj jest kwestia taka, że nie może być takiego zwyczaju, że my procedujemy tak poważne punkty bez debaty i druga sprawa tutaj oczywiście mamy następne gigantyczne środki na modernizację *Stadionu Śląskiego* w Chorzowie, natomiast brak jest w uzasadnieniu, no, wyjaśnienia dlaczego niektóre projekty nie zostały ujęte w tym *Programie Inwestycyjnym Województwa Śląskiego*, bo Proszę Państwa ! My mamy do czynienia z tabelami projektów przyjętych, natomiast nie mamy tutaj drugiej strony medalu, co odrzucono i dlaczego. A w takiej sytuacji ja bym chciał wiedzieć dlaczego np. są dziesiątki milionów na *Stadion Śląski*, a nie ma stu kilkudziesięciu tysięcy na karetkę dla Żywca, bo to mnie bardzo ciekawi z tego względu, że na przykład, gdyby było mniej marnotrawstwa na *Stadionie Śląskim* albo *Stadion Śląski* bardziej dbał o przychody i więcej, że tak powiem, wynegocjował za reklamy, za wynajmowanie stadionu itd., może byśmy nie musieli tyle dokładać do *Stadionu Śląskiego* i byłoby więcej na służbę zdrowia. *Stadion Śląski* staje się świętą krową województwa śląskiego, tzn. tutaj w ogóle się nie dyskutuje o pieniądzach przeznaczanych na ten cel, a ja uważam, że należy dyskutować dlaczego więcej nie daje *Polski Związek Piłki Nożnej*, dlaczego więcej nie daje *Totalizator Sportowy* dlaczego Ministerstwo nie daje więcej. Proszę Państwa ! No, województwo śląskie ma wiele określonych potrzeb i my tutaj uchwalając zmiany *Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego* powinniśmy mieć również informację co zostało odrzucone i dlaczego. Bo zawsze jest pewien wybór tu się daje, tam się nie daje. Ja osobiście nie mam nic przeciwko *Stadionowi Śląskiemu*, bo dobrze jest, że ten obiekt się rozwija, natomiast to nie może być tak, że na *Stadion Śląski* idą każde pieniądze i bezwarunkowo i w sposób taki, że na inne cele po prostu brakuje, bo gdyby w tym województwie nie brakowało na cele oświaty, służby zdrowia, gdyby nie było tak gigantycznego bezrobocia, to ja bym nie miał żadnych obiekcji, że mogą te miliony iść na *Stadion Śląski*, ale ja się pytam czy widownia, zadaszenie widowni na *Stadion Śląski*, który to będzie służył na jeden albo na dwa mecze w ciągu roku, czy to jest potrzebniejsze niż karetkę dla Żywca, bądź też remont ośrodka zdrowia w

Rajczy. I tutaj bo prawda jest taka, że gdzieś się dało, gdzieś się nie dało i tutaj akurat nie ma ani słowa o tym komu odmówiono, a powinno być.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – kto z Państwa w tym punkcie ? Pan Marszałek - bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – ja już bardzo krótko. Pan Radny jak zwykle albo nie wie o co chodzi, albo udaje, że nie wie o co chodzi. Są zadania wojewódzkie inwestycyjne i te ujmujemy tutaj. Wszystkie inne jakbyśmy chcieli za wszystkie gminy, 167 gmin pracować i patrzeć co im potrzeba, czy im potrzebna karetka, czy obiekt służby zdrowia, czy co inne, to niech się oni martwią, bo to jest ich zadanie własne, a my do ich zadań własnych nie mamy nic, tak jak oni do naszych zadań własnych nie mają nic Panie Radny ! I bardzo bym prosił o zrozumienie tego faktu dziś, na przyszłość, bo za chwilę będziemy dokonywać kolejnych zapisów zmian w *Wieloletnim Programie Inwestycyjnym* i tam znowu się kilkakrotnie powtórzy *Stadion Śląski*, bo w tym wypadku *Stadion Śląski* ma tylko jedną korektę polegającą na tym, że dokładnie zmieniliśmy w stosunku do poprzedniego nazwę zadania, rozszerzając zadanie zadaszenia widowni o zadanie wraz z zadaszeniem, żeby wykonać wieżę, jedno z zadań już wcześniej przyjętych przez Państwa Radnych. W związku z tym tu chodzi o to, żeby nazwę dostosować do wniosku, który do ZPORR-u został złożony i nic więcej. Mamy tu przecież zadania służby zdrowia, a już ich jest 29, które przeszły pomyślnie przez całe sito działań ZPORR-owskich i w tej chwili one będą realizowane i dofinansowywane wolą Sejmiku w kolejnych uchwałach budżetowych.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – rozumiem, że wyczerpaliśmy ten punkt porządku i przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Pan Radny Andrzej Dobrzański wniosek formalny.

- **radny Andrzej Dobrzański** – w związku z bardzo rozbudowanym porządkiem dzisiejszej sesji zgłaszam wniosek o ograniczenie wystąpień klubowych do 5 minut, indywidualnych radnych do 3 minut i *ad vocem* do 1 minuty.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu...
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Nie może być nierówności między radnymi nie może być tak, że radny SLD może mówić 5 minut...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o złożenie wniosku formalnego.
- **radny Rajmund Pollak** – ja uważam, że jeżeli mamy tutaj skracać wypowiedzi, no to faktycznie możemy skracać do 5 minut, ale poniżej 5 minut to jest już wypowiedź, która, no, nie ma racji bytu z tego względu, że w ciągu minuty to trudno się odnieść do czegokolwiek. Tak, że uważam, że 5 minut to jest takie minimum.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ponieważ był zgłoszony wniosek Pana Radnego Andrzeja Dobrzańskiego, był sprzeciw nie padł kontrwniosek, poddaję wniosek pod głosowanie... Nie ! Pan Radny nie zgłosił wniosku formalnego. Pan Radny zgłosił, że nie może tak być, co nie oznacza, że to jest wniosek formalny.
- **radny Rajmund Polak** – no więc składam wniosek formalny, żeby skrócić wypowiedź wszystkie wypowiedzi do 5 minut bez dywersyfikowania.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – w kolejności zgłaszania wniosków głosujemy wniosek Pana Radnego Andrzeja Dobrzańskiego w brzmieniu: kluby 5 minut, indywidualni 3, *ad vocem* 1 minuta.

za	26
przeciw	7
wstrzym.	2

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Sejmik przegłosował wniosek Radnego Andrzeja Dobrzańskiego, wniosek Radnego Pollaka wydaje się w tym momencie bezprzedmiotowy.

- **radny Rajmund Polak** – wnioskuję o 10 minut przerwy, aby po przerwie wypowiedział się radca prawny w sprawie zgodności z prawem wniosku, który mówi o tym, że radny z klubu może 5 minut mówić, a inny radny 3 minuty, natomiast *ad vocem* 1 minutę. Czy to jest zgodne z prawem, bo na tym Sejmiku miały przypadki, że niektórych radnych znieważano przez 10 minut, a potem niedopuszczano ich do głosu i w tej chwili może być taka sytuacja, że te 5 minut ktoś wykorzysta żeby kogoś znieważać i później *ad vocem* nie będzie się mógł odnieść. Dlatego ja proponuję przerwę, żeby po prostu po przerwie pan radca prawny przedstawił opinię prawną czy to jest zgodne z prawem. Przerwa 5, 10 minut, bo to jest wniosek formalny. Ja myślę, że zawsze szanowano wnioski o przerwę bo... nie było powiedziane proszę odczytać z taśmy było powiedziane w jaki sposób.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny o co chodzi ?

- **radny Rajmund Polak** – chcę opinię prawną czy wniosek Pana Radnego Dobrzańskiego jest zgodny z prawem, bo my nie możemy tutaj tylko dlatego, że SDL ma jakieś widzimisię podporządkowywać się każdemu wnioskowi, tak, że ja bym chciał opinię prawną. Wniosek formalny jest 10 minut przerwy i również radca prawny Urzędu Marszałkowskiego żeby wydał opinię i przedstawił ją po przerwie.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ja chcę tylko powołać się na nasz *Regulamin*, gdzie wniosek formalny wyraźnie precyzuje w katalogu wniosków formalnych jest też wniosek o ograniczaniu czasu wypowiedzi i wniosek Pana Radnego Dobrzańskiego wypełnia całkowicie artykuł tegoż *Regulaminu*. Nie widzę powodu, dla którego radca prawny miałby się wypowiedzieć, natomiast zgodnie z naszym obyczajem ogłaszam... jest sprzeciw. Przepraszam ! Skoro jest sprzeciw, głosujemy. Czy Pan radny Wójcik chciałby przed głosowaniem zabrać głos ?

- **radny Michał Wójcik** – ja bym miał prośbę, żeby koledzy z lewicy rozważyli jedną rzecz. Mamy dzisiaj w porządku obrad punkt dotyczący *Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego*. To jest najważniejszy punkt, nad którym będziemy głosować w trakcie całej naszej kadencji. Jeżeli mamy czas ograniczać do 3, czy 5 minut no to farsę będzie przypominało dzisiejsze posiedzenie. To jest punkt, gdzie nie powinno być limitów. Myślę, że będziemy się kontrolowali w tym zakresie.

- **radny Jerzy Kludka** – oczywiście ten wniosek Pana Radnego Wójcika jest bardzo słuszny, ale to nie koliduje myślę, że będzie można podjąć następną decyzję o wydłużeniu i to będzie bardzo słuszne, bo dzisiejsze punkty są

bardzo różne. Myślę, że to ograniczenie do tych czysto formalnych, gdzie chcielibyśmy zaoszczędzić czasu, aby go starczyło i żebyśmy się tu nie pokpili, że zacznie te bardzo merytoryczne po zaproszeniu gości na godzinę 15., że zaczniemy o 18. To już mówiliśmy na Konwencji, żeby naprawdę dzisiaj trzeba było naszej woli wszystkich, żeby te punkty bardzo obszernie potraktować.

- **radny Grzegorz Makowski** – nie oszukujmy się ! Przecież wiemy po co wprowadzamy te 5 minut. Po to, żeby to nie był teatr jednego aktora i proszę mi nie mówić, że w ciągu 5 minut nie da się przekazać myśli z konkretnym wnioskiem - w 15 sekundach swojej wypowiedzi, bo jest to możliwe. Ja dawałem przykład wystąpień Prezydenta Stanów Zjednoczonych, który przez 10 minut co roku mówi do narodu amerykańskiego i to wystarczy, żeby ludzie zrozumieli o czym on mówi. Natomiast ja podzielam wątpliwość Michała, że sytuacja będzie taka, że trzeba będzie i 7 minut mówić na temat *Strategii*. Dokument jest wyjątkowy - zapewne tak, ale jak znam Przewodniczącą lub Przewodniczącego na pewno Tobie chodzi o to, abyśmy byli bardziej zdyscyplinowani na tej mównicy - o nic więcej. Więc podtrzymujemy cały czas ten wniosek 3, 5, 1 - to powinno wystarczyć.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Nie udzielam już głosu. Zgłosił Pan wnioski, będziemy głosować. Był wniosek o przerwę. Kto z Państwa jest za 10 minutową przerwą, w trakcie której i tak się prawnik nie wypowie, bo złożony był wniosek zgodnie z prawem, zgodnie z *Regulaminem*.

za	1
przeciw	28
wstrzym.	1

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – chcę poinformować, że goście nasi na ten punkt 9, na *Strategię* planowani są na godzinę 15⁰⁰.

5. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia wieloletniej umowy na wykonywanie kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich w Województwie Śląskim (druk II/732):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Czy prócz uzasadnienia, które macie Państwo w projekcie uchwały jest potrzebne jeszcze

dotatkowo wprowadzenie jeśli tak, to proszę o uściślenie. Pan Radny Rajmund Pollak.

- **radny Rajmund Pollak** – chcę Państwu powiedzieć, że nie szanujecie samych siebie, ponieważ do tej pory nigdy nie było sytuacji takiej, żeby ktoś tutaj wystąpił z wnioskiem o przerwę i ta przerwa nie była udzielona i tutaj proszę Państwa robienie na złość sobie nawzajem...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę zmierzać do pytania, jesteśmy przy punkcie 6.

- **radny Rajmund Pollak** – to jest po prostu płytkie i tutaj muszę Państwu powiedzieć, że sami o sobie przedstawicie świadectwo. Natomiast jeżeli chodzi o sprawę przewozów regionalnych chciałbym, żeby Państwo w swoim zaciętrzewieniu zaczęli troszkę myśleć społecznie, to znaczy, że tu chodzi o kilkadziesiąt milionów złotych i że Zarząd nie przedstawił żadnych szczegółów umowy z PKP. Tak naprawdę to przy wydatkowaniu tak gigantycznych pieniędzy myśmy powinni mieć gwarancję ze strony PKP, że te przewozy regionalne zwłaszcza na tych liniach, które są najbardziej potrzebne, że one nie będą likwidowane. Ja wiem, że może Pan Radny Jędrych tutaj, no, się nudzi w tym przypadku, ale wie Pan, nie wszyscy jeżdżą samochodem, nie wszyscy są dyrektorami, niektórzy w tym województwie są bardzo biedni i dla nich likwidacja jakiejś linii kolejowej, co ma miejsce bardzo często, jest bardzo istotną rzeczą i w tym wypadku, moim zdaniem, jest dużym zaniedbaniem Zarządu Województwa Śląskiego, że nie przedstawił nam przy tej uchwale choćby streszczenia umowy, jaką zamierza podpisać z PKP i gwarancji PKP, że pewne przewozy regionalne zostaną zachowane. Bo Proszę Państwa ! Do tej pory taki mamy zwyczaj, że PKP bierze rok rocznie kilkadziesiąt milionów z budżetu województwa śląskiego, po czym likwiduje linie kolejowe po czym, gdy są protesty mieszkańców i to znowu dotyczy m.in. Podbeskidzia, to zarząd kolei pisze do Marszałka, że akurat ten pociąg, który był dofinansowany, to akurat nie jest zlikwidowany, tylko jest zlikwidowany ten, który nie był dofinansowany...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Cały czas mówię o temacie merytorycznym. Tutaj nie ma żadnych merytorycznych warunków, na jakich warunkach przekazywane są PKP, mają być przekazywane te gigantyczne pieniądze. Natomiast jest poważny problem dla mieszkańców wielu przeważnie małych miejscowości, do których jeszcze dociera kolej, bądź też do których jeszcze niedawno zostały zlikwidowane połączenia kolejowe

mimo, że my dokładamy. Co więcej, gdy np. idą interpelacje od radnych do Urzędu Marszałkowskiego, to ja mam już taką odpowiedź, w której Urząd Marszałkowski twierdzi, że nie bardzo może potem wpływać na decyzje PKP.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czas się skończył Panie Radny.
- **radny Rajmund Pollak** – należy te sprawy zabezpieczać przed podpisaniem umowy, dlatego ja żądam przy wprowadzeniu Panie Marszałku, żeby Pan przedstawił projekt umowy z PKP, abyśmy mogli przeanalizować jak Urząd Marszałkowski dba o interesy mieszkańców korzystających z PKP i proszę o wprowadzenie i to jest moje uzasadnienie Pani Przewodnicząca, bo Pani mnie prosiła żebym uzasadnił jakie wprowadzenie Pan Marszałek będzie wprowadzał, natomiast najbardziej...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czas się Panu skończył Panie Radny ! Dziękuję bardzo – 2 razy...
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Najbardziej zastraszające jest to, że radni SLD w ogóle mimo, że udają że reprezentują lewicę w ogóle nie rozumieją problemów biednych ludzi.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę zejść z mównicy, odbieram Panu głos... Nie byłoby tego wniosku, gdyby nie Pana brak skłonności do zwięzłości wypowiedzi. Uprzejmie proszę siadać na miejsce. Proszę siadać na miejsce !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Ja już skończyłem i bez Pani uwagi i tak miałem zamiar odejść, tak, że proszę nie przedłużać sesji niepotrzebnymi uwagami niemerytorycznymi.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – chcę pod adresem mojego poprzednika powiedzieć, że takie uwagi jak Pana Radnego, one się oczywiście nasuwają nam wszystkim. Czy kolej wszystkie pieniądze, które do nich adresujemy wykorzystuje dobrze, czy to jest ta podstawowa dotacja rządu ponad 50 mln, czy też dotacja na modernizację zestawów, ale właściwie nie podzielam poglądu, że musimy jakieś umowy podpisać one i tak będą martwym zapisem na papierze. Natomiast podzielam, że musimy na bieżąco śledzić i tutaj byłem autorem przed kilkoma dniami, żeby Komisja Budżetu dokładnie przyjrzała się wszystkim pieniądzom, które dostarczamy żeby *zarząd kolei regionalnej* przed nami dokładnie się rozliczył. Natomiast merytorycznie wyrażam szacunek pod adresem Marszałka, że trzeba inwestować w modernizację zespołów elektrycznych, a nie szaleć na pomysły

szynobusów, które są bardzo drogie i bardzo niewiele komu ten komfort jazdy zapewnią. Ja np. dość często korzystam z kolei i mogę tyle powiedzieć, że te niezmmodernizowane zespoły elektryczne, to tak jeżdżą, że ma się wrażenie, że one za chwilę wyskoczą z torów i że to jest jazda grożąca zdrowiu, czy życiu. Natomiast te zmodernizowane, to tak jak kupione nowe, po prostu jest ogromna różnica i nie czarujmy się, że bogaci ludzie, kto ma samochód, to jeżdżą samochodem i praktycznie kolej jest dla biedniejsza i tutaj jak zmodernizujemy, to wielką mitręgę zlikwidujemy, bo młodzież po kilka godzin jeździ dziennie, no i tutaj jest godne do rozpatrzenia żeby szukać pieniędzy, żeby stworzyć program zmodernizowania wszystkich tych zespołów trakcyjnych, żeby jako tako się jeździło, a nie kwestionować przeszkody formalne. To bym proponował naprawdę Panie Radny ! Zapomnieć o tym, że to jest jakieś szkodliwe działanie i że tu jest jakaś nasza beztroska.

- **radny Antoni Sosnowski** – pytanie, które chcę zadać narodziło się wczoraj w czasie mojej podróży z Częstochowy do Dąbrowy Górniczej, kiedy byłem świadkiem incydentów w kolei regionalnej. Otóż problem wziął się stąd, że młodzi ludzie, którzy wracali z wycieczki rowerowej po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej spotkali się z agresją wielu pasażerów, ponieważ ich rowery utrudniały przejście w wagonie kolejowym. Moje pytanie jest takie: czy kolej regionalna według wiedzy Urzędu Marszałkowskiego jest przygotowana, czy zaplanowała zakup specjalnych wagonów, które jak się dowiedziałem od tych młodych ludzi są stosowane w kolejach w Europie zachodniej, w których można swobodnie przewozić rowery turystyczne, żeby one nie stanowiły zagrożenia dla pozostałych podróżnych ? Czy kolej regionalna przewiduje zakup takich wagonów m.in. z tych środków, które są przewidziane z naszych zasobów wojewódzkich ?
- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałbym zwrócić uwagę, że jesteśmy jeszcze przed wprowadzeniem do punktu. Ja chciałem Koledze Kłudce powiedzieć, że Kolega niewłaściwie przeczytał i w ogóle odnosił się do nie tego punktu obrad, bo my w tej chwili nie mówimy o unowocześnieniu, nie mówimy o punkcie 6., tylko jesteśmy w punkcie 5. i jeżeli Pan formułuje zarzuty, to niech Pan chociaż dobrze przeczyta i powiedzmy tutaj, no, nie w jakiś sposób nie podkreśla swojej koalicji z SLD, bo wie Pan, jeżeli my mówimy o 5. punkcie, a Pan mi zarzuca, że ja mam zastrzeżenia do punktu 6., w którym jeszcze nie jesteśmy, no to widać, że Pan nie przeczytał ani punktu 5. ani 6. dokładnie. Natomiast chciałem zwrócić uwagę Panu, że w tej chwili chodzi o sprawę przewozów regionalnych...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale proszę nie polemizować z kolegą radnym, tylko proszę zadać pytanie !

- **radny Rajmund Pollak** – i dlatego ja tutaj domagam się jednak od Pana Marszałka, żeby przy wprowadzeniu, tak jak to mówiłem poprzednio, wyjaśnił szczegóły tej umowy i czy tam są warunki dla PKP, brzegowe, że np. jeżeli PKP zacznie likwidować jakieś połączenia regionalne, to następnego miesiąca nie dostanie kolejnej raty wpłaty, bo przy tak gigantycznych środkach i przy tym marnotrawstwie, które widać na PKP, to niestety, ale myśmy od PKP powinni coś wymagać. I co jeszcze jest symptomatycznego, zauważcie Państwo, że dzisiaj przy tych punktach, które mówią o wielkich pieniądzach nie ma tutaj dyrektora regionalnych przewozów PKP, przynajmniej nie został tutaj zaanonsowany, a w tym wypadku uważam, że podstawowa kultura wymagałaby żeby on tu przyszedł i odpowiedział na parę pytań.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę do konkluzji i do meritum.
- **radny Rajmund Pollak** – ja mam propozycję formalną, mianowicie, aby zdjąć ten punkt z porządku w dniu dzisiejszym, przenieść go na następną sesję i równocześnie, aby Pan Marszałek zaprosił na obrady dyrektora *przewozów regionalnych*, aby tutaj odpowiedział nam na parę pytań z tego względu, że źle się dzieje w przewozach regionalnych. Naprawdę masę pociągów zostało zlikwidowanych na Żywiecczyźnie, czy w powiecie cieszyńskim są miejscowości, z których nie da się dojechać, bo tam pociąg nie dojeżdża, albo nie przystaje, bo jest pospieszny i w związku z tym, no, tutaj przy takim punkcie i przy takich środkach powinno się pewne rzeczy doprecyzować. Dlatego ja proponuję jako wniosek formalny zdjąć ten punkt z porządku obrad.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – był wniosek formalny... Czy Pani Radna w tej sprawie ? Bardzo proszę !
- **radna Jolanta Kopiec** – ja stawiam formalny wniosek, aby przestrzegać podjętych przez nas uchwał, bowiem pół godziny temu podjęliśmy uchwałę o przestrzeganiu czasu z tej mównicy. Minęło pół godziny z czego Pan Rajmund Pollak zajął 20 minut w jednym tylko punkcie. Nie jesteśmy tutaj od dyskusji nad poszczególnymi punktami już po przeprowadzeniu prac przez poszczególne komisje, które ustosunkowują się albo negatywnie albo pozytywnie do projektów uchwał. Oczywiście każdy radny ma prawo pytać, ale Panie Rajmund Pollak ! Ja sobie wypraszam, bo po trzech latach ja jestem zmęczona Pana genialnością we wszystkich sprawach, wysłuchiwanie nadinterpretacji, interpretacji różnych rodzajów komentarzy do wszystkich

spraw. W związku z czym oświadczam, że od dnia dzisiejszego ignoruję Pana wystąpienia i wychodzę ostentacyjnie z sali jak Pan wchodzi na mównicę.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – padł wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad punktu 5., wobec powyższego moim obowiązkiem jest go przegłosować. Głosujemy wniosek Radnego Pollaka. Kto z Państwa Radnych jest za wycofaniem z porządku obrad punktu 5 ?

za	1
przeciw	27
wstrzym.	0

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy jeszcze macie Państwo pytania do projektu uchwały ? Jeżeli nie to proszę Pana Marszałka Wiesława Marasa o ustosunkowanie się do uwag Państwa Radnych.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – chciałem zwrócić uwagę na jeden fakt, o co chodzi w tym projekcie uchwały. Chodzi o to, że w uzasadnieniu, w dwóch pierwszych zdaniach napisano wszystko, co tylko jest potrzebne. To my jesteśmy odpowiedzialni zgodnie z ustawą o transporcie kolejowym za organizowanie i dotowanie regionalnych przewozów pasażerskich i to my mamy zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 2004 roku już rozpocząć albo podpisać umowę o regionalne przewozy kolejowe na pół roku przed rozkładem jazdy. To już dzisiaj informuję Szanownych Państwa, że jesteśmy spóźnieni, bo rozkład jazdy będzie wchodził 15 grudnia br. na rok 2006, ale już nie będziemy spóźnieni prawdopodobnie w roku 2007, bo będzie można prowadzić, podejmując taką uchwałę, negocjacje na temat rozkładu jazdy w roku 2007, gdzie zaczyna się w lutym 2006 już rozmowy na temat rozkładu jazdy w 2007. Panie Radny Pollak ! Niech się Pan zastanowi co Pan z tej mównicy mówi. Jak się Pan chce kolei nauczyć, to proszę się nauczyć i dopiero wystąpić, a jeżeli Pan się nie zna, to proszę z tej mównicy nikogo nie obrażać. Bo Pani Dyrektor nie ma dlatego, że nie była zaproszona, bo nie była potrzebna do tego punktu. To, co Pan tu dzisiaj opowiadał to jest Pana mrzonka i wymysł w roku 2004. W 2005 w rozkładzie jazdy zwiększyliśmy z 550 pociągów teraz kursuje 553, to co ? Zostało zmniejszone Panie Radny ? Panu się coś śni i Pan potem zaczyna opowiadać różne rzeczy z tej mównicy, a ja bym nie chciał żeby kolej była oceniana z perspektywy jednego, czy drugiego pomysłu, bo kolej na dzień dzisiejszy przewozi pasażerów i nie ma scysji z koleją. Zwróćcie Państwo

uwagę ! To pod ten budynek przychodziły różne wiecujące grupy. Od dwóch lat żadna grupa tu nie przyszła, a jak przyszli to z godnością i z formalnymi wnioskami, które dało się we właściwy sposób przeprowadzić. Ja Pani Przewodnicząca trochę od uzasadnienia odbiegam, ale chciałbym nakreślić meritum sprawy. W związku z tym, że ustawa nas zmusza do tego, że się tak mamy zachować, dlatego my jako Zarząd Województwa Śląskiego zwracamy się do Państwa Radnych o podjęcie stosownej uchwały, którą tak, czy inaczej będziemy musieli podjąć w tym roku. Jest 55 mln, abyśmy mogli rozmawiać na temat umowy warunków umowy rozliczania, to chcemy, abyśmy mieli to minimum tegoroczne zapewnione, a wtedy będziemy wiedzieć jak od kolei wymusić ...[koniec kasety 2 a]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	1
wstrzym.	0

6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu zakupu zmodernizowanych elektrycznych zespołów trakcyjnych i zapewnienia środków na zakup tych pojazdów (druk II/752):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proponuję takie procedowanie, ponieważ mamy bardzo dużo punktów, jeżeli będzie potrzebne wprowadzenie to takie, które wykracza poza wprowadzenie, które Państwo macie w materiałach. Stąd też prosiłabym za każdym razem o uszczegółowienie o jaki element tejże uchwały na danym etapie procedowanej chodzi. Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! Tutaj Pan znowu operował inwektywami bez żadnych konkretów. Czy Pan może powiedzieć stąd, że żadne połączenie regionalne w ostatnich dwóch latach nie zostało zlikwidowane ?
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – jesteśmy przy punkcie 6.
- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę Pani Przewodnicząca ! Bo jeżeli...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – jesteśmy przy punkcie 6. Zamknęliśmy punkt 5. Odbieram Panu głos !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! No więc jeśli chodzi o punkt 6., to ja bym chciał żeby było wprowadzenie, ale nie inwektywy, na które linie są planowane te zmodernizowane zespoły elektryczne trakcyjne i chciałbym wiedzieć... czy Pani Przewodnicząca nie uważa, że tutaj Pani koledzy troszeczkę wymagają...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę się skoncentrować na meritum i zadawać pytania.
- **radny Rajmund Pollak** – a może Pani zwrócić uwagę kolegom żeby nie przeszkadzali...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – nie !
- **radny Rajmund Pollak** – czyli Pani tutaj nie spełnia swojej roli, bo Pani powinna być bezstronna...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – za chwilę odbiorę Panu głos, proszę do rzeczy. Jesteśmy w punkcie 6. Proszę o zadawanie pytania.
- **radny Rajmund Pollak** – Proszę Panią ! Przede wszystkim Pani prosiła, żeby uściślić jakie ma być wprowadzenie, więc ja uściśliłam, po pierwsze: gdzie mają być skierowane te zespoły trakcyjne, w jakich mają powiatach operować ? Druga sprawa: chciałbym również wiedzieć jakie mają być umowy z PKP w tej sprawie dotyczące zachowania pewnego komfortu jazdy w związku z unowocześnianiem tego taboru, bo na niektórych trasach PKP jeździ prawie że złom i w związku z tym ja chciałbym zapytać czy w tej chwili dąży się do tego, żeby było województwo A, B i C tzn. A to jest Katowice, Gliwice, Tychy, a B to jest ewentualnie Bielsko, Częstochowa a C to jest np. Żywiec, bo tutaj Proszę Państwa w tych uzasadnieniach nie ma merytorycznych informacji dotyczących tras. Natomiast Państwo tutaj dajecie świadectwo zupełnego braku zainteresowania problemem, bo mówi się tylko i wyłącznie i Pani Przewodnicząca tylko mówi wyłącznie o przyspieszeniu obrad...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję Panu Radnemu !

- **radny Rajmund Pollak** –...natomiast nie mówi Pani o merytorycznym analizowaniu poszczególnych punktów.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny czas się Panu skończył. Kto z Państwa Radnych ma jeszcze pytania do druku II/752 ?

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! To jest dopiero wniosek o doprecyzowanie uzasadnienia...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
odbieram Panu głos ! Panie Radny, bo zarządzę przerwę !

- **radny Rajmund Pollak** – no i oto chodzi i o to chodzi, żeby wreszcie zarządziła Pani przerwę, którą wnioskowałem wcześniej. Tak, że widzi Pani, idzie Pani w dobrym kierunku.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
kto z Państwa ma jeszcze pytania do projektu uchwały w druku II/752 ?

- **radny Antoni Sosnowski** – ja mam krótkie pytanie. Myśmy w ubiegłym roku, jak dobrze pamiętam, podjęli uchwałę intencyjną o zakupie wspólnie z Województwem Mazowieckim takiego zespołu trakcyjnego, szybkiego, bardzo wydajnego na trasę Katowice, Sosnowiec, gdzieś tam dalej, Dąbrowa Górnicza docelowo, ewentualnie Częstochowa docelowo. Były sprzeciwy radnych, którzy głosowali przeciw, bądź się wstrzymali ponieważ obawiali się, że tamten zakup uniemożliwi te zaproponowane zakupy. Czy to jest jedno i to samo, czy to są dwa tematy niezależne od siebie ? Jeszcze raz wrócę do tego wagonu dla rowerów, bo taki jeden wagon kursuje na trasie chyba Częstochowa – Żywiec, o ile mi dobrze powiedzieli ci młodzi ludzie, ale to jest za mało jeden wagon i byłoby wskazane, że przy innych zakupach pamiętać.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – ja się krótko odniosę, bo w tej sprawie zabierał już głos w swoim wystąpieniu już Pan Przewodniczący Kłudka. Chciałbym odnieść się do tych dodatkowych pytań. Przede wszystkim zakup *elektrycznych zespołów trakcyjnych*, czterech sztuk, gdzie Państwo Radni już poprzednio podejmowali uchwałę, to sprawa dotyczy nowych, a jeden nowy *elektryczny zespół trakcyjny* kosztuje około 17, 18 mln zł. To jest ta sprawa, gdzie jeszcze nie rozpoczął się przetarg publiczny, ale jak Państwo pamiętają tam są niewygasające środki, 12,5 mln zł z budżetu Państwa przeznaczone również na ten cel, a nasz udział będzie wtedy, kiedy będziemy mogli wreszcie rozstrzygnąć lub rozpocząć ten przetarg, bo on

jeszcze trwa raz w sądzie, raz... na etapie sądowym jest w tej chwili. Jeżeli chodzi o te wagony dla rowerów są pierwsze jaskółki, z przedziałami dla rowerów będą szczególnie na liniach turystycznych. Na pewno jeżeli to była sytuacja taka, że Państwo jadąc pociągiem wsiedli do relacji wagonowego, to nie ma tam takich przedziałów i mógł być kłopot z pasażerami. Natomiast gdyby wsiedli do tej żółtej jednostki elektrycznego zespołu trakcyjnego w końcu lub na początku, tam jest duże pomieszczenie i tych rowerów by się bardzo dużo zmieściło. Ale jak to zwykle bywa pasażerowie sobie wzajemnie przeszkadzają, ale na to wpływu większego ani kolej, ani my nie mamy. Na jakie linie będą kierowane te pojazdy trakcyjne? Pojazdy te zmodernizowane, których chcielibyśmy zakupić około 20 sztuk wartości około 0,5 mln, bo koszt modernizacji tyle kosztuje. Na dzień dzisiejszy na 186 *elektrycznych zespołów trakcyjnych* kursujących na terenie województwa śląskiego tylko 16 może 17 sztuk jest zmodernizowanych, czyli takie już kursują. Te *elektryczne zespoły trakcyjne* chcielibyśmy wykorzystać szczególnie tam, gdzie jest znaczne napełnienie, czyli tam gdzie najwięcej pasażerów korzysta z *elektrycznych zespołów trakcyjnych*. Gdyby wszystkie były zmodernizowane to będą jeździć po wszystkich liniach, ale mamy 186 a 18 czyli 10 % gdybyśmy te zakupili zmodernizowane, to byśmy mieli 20 % zmodernizowanych, więc na te linie, gdzie będzie znaczne napełnienie. Natomiast Szanowny Panie Radny! Ja jeszcze raz Panu powtarzam, że jak się będzie Pan na kolei znał, to ja będę z Panem próbował rozmawiać, albo będę do określonych faktów przekonywać. Dziś jest rozkład jazdy i te *elektryczne zespoły trakcyjne* zmodernizowane kursują na wielu liniach, bo jeszcze trzeba wziąć pod uwagę co to jest *obiekt elektrycznego zespołu trakcyjnego*. Jak Pan będzie wiedział wszystko na ten temat, to może będzie Pan wiedział, że one już kursują na wielu liniach łącznie z tym, że nawet na Podbeskidziu też się pojawiają. Jeżeli zakup nastąpi tych elektrycznych zespołów trakcyjnych, to one zostaną wydierżawione albo przekazane w użytkowanie PKP. Wtedy PKP będzie na siebie brało koszty wszelkiego rodzaju działań związanych z bieżącym utrzymaniem *elektrycznych pojazdów trakcyjnych* jak i z remontami, które będą wynikać z cyklu naprawczego. Prośba moja polega na tym, że byłby to jednak dość duży zastrzyk dla naszego województwa tych pojazdów i też stwierdzam jednoznacznie nabywanie kolejowych pojazdów szynowych należy do zadań własnych samorządu województwa śląskiego.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Pan Radny Pollak po raz drugi. Panie Radny trzy minuty.

- **radny Rajmund Pollak** – no taka odpowiedź absolutnie nie jest merytoryczna, bo wie Pan co to jest za sformułowanie, że nawet na Podbeskidziu się pojawiają. To co? To Podbeskidzie jest to prowincją dla Pana? Nawet na Podbeskidziu, a może nawet w Katowicach się pojawiają. Ja

chciałbym przypomnieć, że Bielsko ma ponad 750 lat, Katowice niewiele ponad 100 i Proszę Państwa ! Tutaj nawet jeszcze wsi nie było jak już w Bielsku było miasto. Dlatego Panowie więcej troszkę respektu nie nawet na Podbeskidziu. Druga sprawa: w ogóle Pan konkretnie nie odpowiedział na pytanie, bo ja pytałem na których liniach, a Pan mi odpowiedział, że nawet gdzieś. To jest rozmowa niemerytoryczna i po prostu nawet w pewien sposób nie na poziomie, bo jeżeli jest konkretne pytanie, no to nie odpowiada się inwektywą, tylko trzeba konkretnie odpowiedzieć, a trakcyjne zespoły są bardzo potrzebne na Żywiecczyźnie, są bardzo potrzebne w powiecie cieszyńskim, są bardzo potrzebne przy połączeniach na terenach dawnego województwa bielskiego i tutaj nie może być tak że Państwo tylko dbacie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję ! Czas się skończył ! Dziękuję Panu Radnemu ! Dziękuję czas się skończył...

- **radny Rajmund Pollak** – ale ja nie skończyłem Pani Przewodnicząca...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – uprzejmie proszę o zakończenie wypowiedzi. Proszę o zejście z mównicy, czas się skończył Panie Radny, bo ogłoszę przerwę i za każdym razem kiedy będzie Pan przedłużał...

- **radny Rajmund Pollak** – no więc ja chciałbym Pani Przewodnicząca, jeżeli czas się kończy, to Pani jeszcze daje minutę, żeby sformułować pewne *resumè*...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o opuszczenie mównicy !

- **radny Rajmund Pollak** – no nie można prowadzić w ten sposób sesji...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ogłaszam przerwę do momentu do kiedy Pan Radny Pollak nie zejdzie z mównicy. Dziękuję !...

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	1
wstrzym.	0

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok (druk II/737):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Czy macie Państwo pytania co do projektu tej uchwały?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr II/35/2/2005 z dnia 16 maja 2005 roku w sprawie zmiany budżetu Województwa Śląskiego na rok 2005 (druk II/731):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów zaopiniowała projekt pozytywnie i Komisja Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej również pozytywnie. Czy macie Państwo uwagi do uchwały ?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Andrzej Dobrzański** – ponieważ punkt 9. jest przewidziany na godzinę 15⁰⁰ kiedy przyjdą goście, eksperci, ja proponuję, żebyśmy przeszli do punktu 10, 11 myślę, że 45 minut przerwy wszystkim wystarczy a możemy być znacznie dalej z dzisiejszą sesją.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ja bym proponowała może tak, abyśmy od 14⁰⁰-15⁰⁰ mieli przerwę jeśli Państwo pozwolicie być może jeden punkt zrobimy. Pan Radny Pollak.
- **radny Rajmund Pollak** – jestem przeciwny tej zmianie porządku. Jeżeli Pan Dobrzański proponuje zmianę porządku obrad...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to nie jest zmiana porządku obrad !
- **radny Rajmund Pollak** – jest zmiana porządku obrad, bo jeżeli mamy przejść do innego punktu, a pozostawić punkt, który jest w tej chwili przewidziany w porządku obrad, jest to zmiana w porządku obrad, bo jest to zmiana w kolejności rozpatrywania punktów. Proszę się zapoznać z *Regulaminem Sejmiku*, jak również z ustawą.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny zanim Pan już wszystkich pouczy proszę siadać. Dziękuję !
- **radny Rajmund Pollak** – porządek obrad obejmuje nie tylko samą treść punktów, ale również kolejność punktów, dlatego to się nazywa porządek obrad, a nie nazywa się tematyka obrad. Proszę Państwa ! Tutaj w tym przypadku należy postępować zgodnie z *Regulaminem*. Jeżeli Pan Dobrzański ma propozycję zmiany porządku obrad, to jest wymagane głosowanie, w którym przesuniemy punkt 9. na okres późniejszy, a w tej chwili przejdziemy do innego punktu, bo inaczej powinniśmy procedować według porządku obrad, bo po to są punkty usystematyzowane...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Dziękuję bardzo !
- **radny Rajmund Pollak** – ja stawiam wniosek formalny o ogłoszenie przerwy, jak również drugi wniosek formalny aby odrzucić tutaj wniosek Pana Dobrzańskiego jako niezgodny z *Regulaminem Sejmiku*.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Proszę Państwa ! Zanim cokolwiek uczynię pragnę stwierdzić, że wniosek kolegi Dobrzańskiego był zgodny z prawem i nie wymaga to większości, a tym bardziej bezwzględnej, ponieważ jest orzecznictwo w tej sprawie. Jest subtelna różnica pomiędzy zmianą w porządku obrad, a zmianą kolejności, tak, że Pan Radny Pollak nie ma tutaj racji. Odsyłam również do radcy prawnego. Ażeby już nie prowokować sytuacji proponuję teraz przerwę do godziny 15⁰⁰. O 15⁰⁰ zaczniemy *Strategię*.

[przerwa w obradach]

[prowadzenie obrad przejął radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

9. Podjęcie uchwały w sprawie aktualizacji „Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000 – 2015” poprzez przyjęcie „Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000 – 2020” (druk II/753):

- **Marszałek Michał Czarski** – nie ulega wątpliwości, że *Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego* na lata 2000-2020 to jeden z najważniejszych dokumentów planistycznych, który jest przygotowywany przez Samorząd Województwa. Nie wynika to jedynie z realizacji obligatoryjnych zadań samorządu, ale *Strategia* ma być i jest zapisem świadomych wyborów społeczności regionu dotyczących po pierwsze koncepcji rozwoju województwa, po drugie propozycji rozwiązywania kluczowych problemów w odpowiedniej perspektywie czasowej. *Strategia Rozwoju Województwa* jest ważnym dokumentem, choć na pewno znajdują się inne wyznaczniki, ale jest również dokumentem niezbędnym, by województwo mogło wprowadzić pożądane zmiany, aby mogło sprostać wyzwaniom, w obliczu których stoi nasza gospodarka przestrzeń i problematyka społeczna dotycząca mieszkańców. Po trzecie *Strategia* ma zapewnić odpowiednio wysoką absorpcję funduszy europejskich i krajowych. Rozwiązania unijne, tak jak to jest zapisane w projekcie, będą kształtowały w 89 % politykę rozwojową w Polsce na skutek różnego rodzaju montażu i udziału środków unijnych. Wystarczy poczytać w dokumentach programowych związanych z NPIR i samym NPIR, żeby tą składankę finansową w ten sposób sobie wyliczyć. Wreszcie potrzeba aktualizacji *Strategii*, która wynika z odrębnego tworzenia regionalnych planów operacyjnych zamiast dotychczas funkcjonującego ZPORR-u. Po drugie: potrzeby uwzględnienia spójności terytorialnej, potrzeby uwzględnienia *Strategii Lizbońskiej* na poziomie regionalnym, dostosowania się do nowego modelu programowania w latach 2007-2013 i nowej sytuacji, do realizacji polityki regionalnej - są ku temu odpowiednie przesłanki prawne. Proces aktualizacji *Strategii* obejmował powołanie zespołów przyjęcia to, co przygotował *zespół założeń do aktualizacji strategii*, no a resztę odbywało się przez różnego rodzaju spotkania. Pierwsze to warsztaty, gdzie szereg przedstawicieli środowisk opiniotwórczych uczestniczyło w tych spotkaniach z udziałem moderatorów tych spotkań tych warsztatów, którymi byli eksperci z Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

Proces aktualizacji *Strategii*, syntetycznie rzecz ujmując w 10 punktach, dotyczył przyjęcia przez Zarząd wstępnego projektu *Strategii*, konsultacji, które odbyły się, sprowadzam je tylko do tych najistotniejszych, a więc te, które były w czterech odrębnie prowadzonych subregionach. Dwukrotne spotkania z Państwem przy nieporażającej frekwencji, ale takie spotkania miały miejsce. Konferencja podsumowująca ten etap prac po konsultacji w subregionach, wreszcie przyjęcie projektu *Strategii* z uwzględnieniem wyników konsultacji społecznych tak, żeby można następnie dopełnić inne formalności, a mianowicie uzyskać stosowne opinie jakie są konieczne do otrzymania, do uchwalania tego typu dokumentu, nawet jego tylko nowelizowania. A więc prognozy oddziaływania na środowisko, także opinia inspektora sanitarnego, wreszcie prezentacja projektu *Strategii* na sesji Sejmiku Województwa Śląskiego 2, 3 miesiące temu. No i tak, że można było zaprezentować dzisiaj tą wersję - za chwilę będę rekomendował Państwu Radnym do zaakceptowania. Charakteryzując *Strategię* chciałbym jeszcze podkreślić, być może będę się powtarzał, ale bardzo ważny, co zresztą widać w tych poszczególnych tempach tych punktach, które tutaj zakreśliłem, społeczny proces tworzenia tego dokumentu społeczny i kolegialny zarazem, a więc bez uzurpowania sobie monopolu na wiedzę, monopolu rozwiązywania w wąskich eksperckich tylko grupach, ale również konsultowaniu, upublicznianiu i dyskusowaniu nad tymi problemami, tymi zagadnieniami, jakie zawarte są w projekcie *Strategii*. Aktualizacja *Strategii* poprzedzona została również sporządzeniem czterech częściowych bilansów strategicznych. Te bilanse dały obraz naszego województwa, jego blaski, jego cienie. Była to swoista analiza strategiczna województwa. Gdyby przyszło mi ją w tej chwili w sposób równie syntetyczny scharakteryzować i określić najważniejszymi elementami, to na pewno jest ona zgodna ze standardami europejskimi regionalnych dokumentów strategicznych, co jak wiadomo jest konieczne jeśli ma być realizowana nie wspólna nie 1/16 polityki regionalnej, tylko w pełni samodzielna ta polityka. Konieczność dostosowania nowego modelu programowania do rozwoju regionalnego Unii Europejskiej w nowym okresie programowania, będąca odpowiedzią na wyzwania rozwojowe regionu w jakim stopniu często prowokacyjnie zadawaliśmy na spotkaniach takie pytania, bo w przypadku różnych wątpliwości pytaliśmy jakie inne akcenty, jakie inne elementy należałoby zawrzeć w tym dokumencie. Dużą jej przejrzystość, którą można sprowadzić albo do trzech poziomów wyboru strategicznego, albo jak jest to zawarte w tabeli zbiorczej na 77 stronie już z rozwinięciem do pięciu tych poziomów, względnie uwzględniająca pierwotny podział na obszary polityki rozwoju, które są te same zaproponowane w planie zagospodarowania przestrzennego województwa obszarami metropolitalnymi. Tu zresztą warto w tym miejscu i nie tylko podkreślić dużą kompatybilność tych dwóch dokumentów, bowiem było to w sposób przemyślany, ale celowy analizowane, aby nie rodził się jakiś nowy dokument nieprzystający, albo

wykluczający, czy też podważający te rozstrzygnięcia, te różnego rodzaju sprawy, jakie zostały w stosunkowo niedawno w uchwalonym dokumencie zawarte, a więc jak gdyby podkreślenie jego dalszej aktualności planu przestrzennego zagospodarowania województwa. Charakteryzując *Strategię* warto również powiedzieć o tym, że ten dokument jest nie tylko spójny z planem przestrzennego zagospodarowania, ale także z innymi dokumentami planistycznymi, takimi programami jak na poziomie regionu się tworzy, jak na poziomie kraju, ale także i szerzej jak wspólnoty europejskie. Dotyczy to zarówno projektu NPRR –u, *Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego* na okres 2007-2013, podobnie jak różnego rodzaju dokumenty planistyczne, strategie i programy sektorowe. Wizja dla naszego województwa została zawarta w bardzo zawężonej formie, którą w zależności jak kto podejdzie, bo 13 elementów, 13 tych wyznaczników, to wcale nie musi okazać się, że to jest taka uproszczona forma, ale to gdyby sprowadzić do bardzo jakiegoś wąskiego określenia, jaka jest wizja województwa, to na pewno przyjęty kierunek pożądanych zmian w regionie ma zapewnić pozytywny wizerunek województwa jako jedno z wiodących centrów rozwoju cywilizacyjnego w kraju i myślę, że posądzenie o jakąś megalomanię byłoby chyba niesprawiedliwą oceną. Podkreślenie kreatywnego rozwoju regionu jako region innowacyjny, podkreślenie dobrze rozwiniętej oświaty i szkolnictwa wyższego, albo szerzej systemu szkolnictwa i kształcenia ustawicznego. Regionu, który ma zmodernizowaną i sukcesywnie rozbudowywaną infrastrukturę techniczną regionu, który odnawia swoje środowisko przyrodnicze, uzdatnia województwo, które jest otwarte na współpracę i wreszcie region postrzegany jako ten układ przestrzenny, jako ten obszar, który legitymuje się dużym potencjałem przedsiębiorczych mieszkańców. Z priorytetów wyróżnić należałoby trzy pola, do których odnoszą się te priorytety zwane w materiale priorytetami dziedzinowymi, ale te trzy pola, to pola interwencji zasobów ludzkich, gospodarki i infrastruktury. W zasobach ludzkich priorytetem jest edukacja, kultura, priorytetem jest edukacja społeczna gospodarki innowacyjności. W innych ramowych uwarunkowaniach priorytetem jest restrukturyzacja i rozwój gospodarki. To są innowacje i działalność badawczo-rozwojowa, a w infrastrukturze, w aspektach przestrzennych, środowiskowych priorytetami są ochrona i kształtowanie środowiska i jego przestrzeni transport, komunikacja, informacja. Dwa typy priorytetów: dziedzinowe, zamknięte w czterech celach strategicznych i horyzontalne, które realizowane są we wszystkich celach, jeden to priorytet współpraca międzyregionalna i międzynarodowa, a także drugi współpraca wewnątrzregionalna. Cele, które są powiązane z poszczególnymi priorytetami, które przed chwilą przedstawiłem. Pierwszy to wzrost wykształcenia mieszkańców oraz ich zdolności adaptacyjnych do zmian społecznych i gospodarczych w poczuciu bezpieczeństwa społecznego i publicznego. Rozwinięciem są poszczególne kierunki działań 8 takich

kierunków działań w tym celu. Drugi cel to rozbudowa oraz unowocześnianie systemów infrastruktury technicznej z czterema kierunkami. Trzeci: wzrost innowacyjności i konkurencyjności gospodarki i czwarty dotyczący poprawy jakości środowiska naturalnego, kulturowego oraz zwiększania atrakcyjności przestrzeni. Te cztery cele zapewne poprzez rozwinięcie je na poszczególne już kierunki działań pokrywają cały obszar funkcjonowania regionu. Do realizacji celów strategicznych określono kierunki działań, które są podstawą konstruowania regionalnego programu operacyjnego. Co należałoby zaliczyć do atutów *Strategii* ? Na pewno jej prostotę i prostą strukturę, kiedy odnosi się do poprzedniego dokumentu, to ten znowelizowany wydaje się bardziej przejrzysty oraz bardziej komunikatywny. To, że jest to dokument bardziej elastyczny i ułatwia przełożenie na poszczególne programy operacyjne i wreszcie szeroki zakres celów nie ogranicza strategii działań lokalnych, a pozwala na ubieganie się o dofinansowanie z różnych źródeł różnorodnych działań. To w przypadku najbliższego okresu programowania ma swoje szczególne znaczenie, co zresztą przed chwilą wyłuszczałem mówiąc jak to w projekcie NPRR-u ten proces pozyskiwania środków zewnętrznych, jaką ważną rolę odgrywa w zabezpieczeniu środków na działania rozwojowe. Atutami *Strategii* są również te elementy, że zapewniają one stymulowanie dynamicznego rozwoju, że porusza zagadnienia *Strategia*, które są charakterystyczne dla województwa i subregionów. Pozwala to na podkreślenia walorów i Podbeskidzia i Jasnej Góry i zabytków kultury przemysłowej i innych równie cennych wartości. Wreszcie jak sądzę odzwierciedla aspiracje bycia centrum rozwoju cywilizacyjnego przy całym uznaniu wartości dla dotychczasowych pozycji tego tradycyjnego przemysłu, zwłaszcza mam na myśli węgla i tych inicjatyw, które są jak gdyby równoległe, niezależnie od samej *Strategii*, ale też podejmowane i które uwiarygodniają te nowe elementy, ale przy tych istniejących wartościach jakie daje np. węgiel, a dzisiaj inne spojrzenie poprzez czyste technologie. *Strategia* jest bardzo mocno związana z tworzonymi dokumentami programowymi, takie jak projekt NPRR-u, NSRR, takie jak dokumenty awizowane i uzgadniane na etapie roboczym, bądź korzystające z tego wsadu regionalnego, a które będą niebawem tworzone na poziomie krajowym. Przykładem tego może być *Narodowa Strategia Rozwoju Kultury*. Wreszcie powtórzę: respektuje ustalenia i wyraża dużą zbieżność do zapisów z ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego, co szczególnie można zauważyć w załączniku 2 tego dokumentu i podobnie jak tą zgodność, o której mówię w dokumentach programowych szczebla ponadregionalnego, również z tą zgodnością dokumentów tworzonych na poziomie regionów np. *Regionalna Strategia Innowacji*, *Strategia Rozwoju Turystyki*, czy jeszcze do 2006 roku obowiązujący *Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego*. wreszcie *Strategia* stanowi podstawę do opracowania *Regionalnego Programu Operacyjnego*. Nasz dokument poddany tej cenzurze, tej opinii zewnętrznej

uzyskał pozytywną opinię prof. dr. Jacka Szlachty, który uchodzi w naszym kraju za wybitnego eksperta i znawcę polityki regionalnej, jak również z opinii zewnętrznych, o czym wspominałem na wstępie, pozytywną opinię Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego oraz Wojewody Śląskiego. Opis sytuacji społeczno ekonomicznej, czyli diagnozę świadomie nie rozwijałem, przeszedłem do ustaleń szczegółowych, ponieważ to, co się znalazło w opisie często dyskutowane, uzupełniane na skutek różnego rodzaju uwag, zwłaszcza subregionów, ale treść stanowi w zasadzie odzwierciedlenie tego, co znalazło się już w dokumentach wcześniej opracowanych, w dokumentach analitycznych, dlatego trudno byłoby coś nowego w tej diagnozie umieszczać. Można by było być posądzonym o jakieś konfabulacje, też tworzone na podstawie istniejących dokumentów analitycznych. Z zarzutem jakim się spotkali się autorzy, trudno to nazwać jednoznacznie jako zarzut, było to, że ta diagnoza, ten opis sytuacji społeczno - ekonomicznej był zbyt szczegółowy, był zbyt dokładny, ale nie uważałem tego jako wadę tego dokumenty, ponieważ zawsze można z tego wybrać coś, co jest komuś potrzebne, byle by nie było w sposób wybiórczy traktowane. Podobnie rzecz ma się z częścią dotyczącą wdrażania i monitoringu *Strategii*. Stanowi ta część integralną zawartość dokumentu, zresztą jest ona warunkowana przyjęciem całości, jako *Strategia* to jest nowa część, która nie wygląda tak, jak ta część znowelizowana, tak więc sprawa mierzalności tej *Strategii* oczywiście nie może dotyczyć tego horyzontu czasowego jakim jest okres *ex post*. Dzisiaj w zasadzie należałoby dokonać rozliczenia się z latami 2000-2004, może za chwilę 2000-2005, natomiast mierzalność *Strategii* poprzez te wskaźniki do monitoringu, jaki zawiera kolejny załącznik *Strategii* odnosić do lat 2007-2013 i 2013-2020, być może jeszcze krótsze okresy czasowe jeżeli będzie taka potrzeba. Niestety muszę sam też stwierdzić, może w najmniejszym stopniu mówiąc o tej mierzalności i po zachłyśnięciu się, że *Strategia* to nie tylko zbiór pobożnych życzeń, ale to będą te zadania, które będą podlegały rozliczeniu ...[koniec kasety 2 b]... utworzono dokument podstawowy – 2000 – trzeba będzie określić dokładniej kiedy ten dokument będzie aktualizowany, a więc, że ten pierwszy okres, że już mamy za sobą, natomiast ta część 2005 i lata dalsze to jest ta wersja zasadnicza, aktualizowana. Podsumowując i przypominając jeszcze, mówiąc o atutach, o strukturze *Strategii*, to, co zawarte jest w wizji, priorytetach horyzontalnych, w priorytetach dziedzinowych, w celach strategicznych i wreszcie w kierunkach działań, sądzę, że to, co jest nie tylko istotne, ale to, co ważne i co ma odpowiadać oczekiwaniom osób żadnych zmian, to powinno odpowiadać poziomom, jakie zawiera ta struktura. Dziękuję wszystkim, dziękuję tym osobom, które uczestniczyły w pracach nad *Strategią*, nie sposób wymienić wszystkich, nie chciałbym dzielić, aby nie powstało złudne wrażenie, że ktoś miał większy lub mniejszy udział, aczkolwiek to w sposób naturalny wynikało, że były osoby bardziej lub mniej zaangażowane, ale ta lista osób,

która została ujęta w załączniku nr 4, lista osób fizycznych, ale i również instytucji odpowiadają wkładowi pracy tych wszystkich, którzy uczestniczyli w pracach nad nowelizacją tego dokumentu. Przedstawiając niniejszy projekt wnoszę o jego przyjęcie.

- **radny Michał Wójcik** – tak, jak powiedziałem przed kilkoma godzinami to jest najważniejszy punkt, moim zdaniem, w trakcie całej kadencji naszej, ponieważ decydujemy o czymś, co będzie przesądzało w jakimś sensie o tym, w którym kierunku pójdzie województwo śląskie. Na początku chcę powiedzieć, że ubolewam, że nie było dodatkowego posiedzenia, pomimo próśb w tym zakresie, były tylko warsztaty. Ja raz miałem okazję uczestniczyć – mała ilość osób. Powiem szczerze, że to nie do końca zaspokoilo przynajmniej moja osobę. Szkoda, że nie było takiego posiedzenia, bo to jest bardzo ważny dokument, a moim zdaniem powinno być. Przechodząc do spraw takich merytorycznych, podzielę je na dwie części – najpierw bardziej formalne, a potem, powiedzmy, merytoryczne. Zacznę od wstępu, na którym postaram się zobrazować błędy, które w tej *Strategii* pojawiły się, np. błędy językowe, szereg błędów interpunkcyjnych w samym chociażby wstępie Panie Marszałku. Ja wiem, że to nie Pan to przygotowywał, ale Pan podpisywał to. Jest sporo błędów jak Państwo zerkniecie sobie do tego wstępu. On jest i tak już inny jak ten, który był wcześniej, bo wtedy można by było więcej rzeczy powiedzieć na temat tego wstępu poprzedniego, w tym projekcie, który był nam wcześniej przedstawiony, natomiast proszę zwrócić uwagę „i” zostają na końcu, „w” zostają na końcu. W niektórych częściach II akapit na stronie 3, są błędy literowe. To jest coś, co będzie za chwilę położone w Internecie, każdy będzie miał do tego dostęp. Jest dużo błędów interpunkcyjnych. Tam, gdzie nie powinny być przecinki są, tam, gdzie powinny być nie ma. Ja oczywiście nie będą tego tutaj pokazywał, ale po tej części, po tym punkcie bardzo chętnie wskaże kilka takich przykładów. Jeżeli chociażby w samym wstępie znajduję wyrazy *Strategii* jako nazwę własną z dużej litery, to proszę to kontynuować, ponieważ na stronie 4. mamy z kolei z małej litery (III wiersz od dołu). To jest jeden z przykładów i takich błędów dużo jest w tym dokumencie, który jest bardzo ważny. Być może trzeba było dać to do korekty, sprawdzić pod względem językowym, a samemu zwrócić uwagę na szereg innego rodzaju błędów, w tym błędów, które być może trochę dotyczących przejrzystości. Nie potrafię zrozumieć pewnych zdań, które są w tym dokumencie, chociażby strona 60. – cel strategiczny 1 – ja Państwu to zacytuję: wzrost wykształcenia mieszkańców oraz ich zdolności adaptacyjnych do zmian społecznych i gospodarczych w poczuciu bezpieczeństwa społecznego i publicznego. Kilka razy to czytałem... ja wiem o co chodzi, bo z kontekstu to wynika, natomiast można było inaczej ten cel zapisać. Czy pojawiają się określenia - moje ulubione – *asystencja społeczna*. To jest dokument, który powinien mówić coś każdemu, kto wejdzie na strony

internetowe nasze i zrozumie w którym kierunku ten nasz region idzie i tym językiem bardziej prostym, przejrzystym powinien być ten dokument napisany. Zanim przejdę do części merytorycznej moje pytanie jest czy na sali są eksperci, czy jest... są eksperci... jest Pan ? Będę się do Pana zwracał głównie. Na początek z tej części merytorycznej jedna taka uwaga popierająca zdecydowanie to, co Państwo zrobiliście – chodzi o horyzont czasowy tej *Strategii*, ponieważ jest ona planowana w określonym przedziale czasu 2007 – 2013. Wiem, że niektóre regiony poszły inną drogą. W moim przekonaniu to jest zdecydowany błąd, gdybyśmy tak zrobili. Myślę, że te regiony będą miały problemy. Państwo przyjęliście taki horyzont czasowy - myślę, że bardzo dobrze – ponieważ to jest spójne i z *Narodową Strategią Rozwoju Regionalnego* i z NPR, który jest projektowany na ten sam przedział czasu. Jeśli chodzi sam ten NPR czy *Narodową Strategią Rozwoju Regionalnego* to brakuje mi w dokumencie powiązań pomiędzy tą *Strategią*, a tymi dwoma dokumentami. I wielka szkoda, bo można było napisać na ten temat troszkę więcej, czy dokumentem takim jak *Strategia Lizbońska*, nad którym będę się dzisiaj pastwił dosyć dużo, bo Państwo nawet we wstępie, Pan Marszałek przytacza zdanie, że jest coś takiego jak *Strategia Lizbońska* i jest ona bardzo ważna i to jest fakt, natomiast potem Państwo nigdzie nie rozwijacie już tego wątku. Brakuje mi całego mechanizmu pokazującego jakie miejsce ta *Strategia* zajmuje w tym całym mechanizmie, bo ona jest bardzo ważnym ogniwem, bardzo ważnym, chociażby w kontekście tak, jak Pan Marszałek przed chwilą mówił o *Regionalnym Programie Operacyjnym*. On będzie na innych zasadach funkcjonował i inna rola jest dzisiaj *Strategii*, to jest, no zupełnie inne przełożenie będziemy mieli na ten *Regionalny Program Operacyjny*, a zatem myślę, że można było w dokumencie zrobić cały rozdział dotyczący całego mechanizmu, co to tak naprawdę jest, bo dla laika to nic nie mówi, nawet myślę, że problemy z tym mają ludzie, którzy się zajmują polityką regionalną. Tak, że moim zdaniem to jest brak, który nie jest bardzo duży, ale powinno to być – moim zdaniem. Sprawa kolejna to jest sprawa dotycząca *Strategii Lizbońskiej*. Ja nie oceniam tutaj jaki ten dokument jest, bo życie samo właściwie wystawiło świadectwo temu, co kiedyś ktoś przyjął, na pewno nie jesteśmy gospodarką najszybciej rozwijającą się na świecie, na pewno Ameryki nie bijemy na głowę, na dzisiaj, a temu miała służyć *Strategia Lizbońska*, a jeżeli Państwo odwołujecie się do tej *Strategii*, to trzeba było cele, które przytoczone są w tej *Strategii* wyeksponować w naszej *Strategii*. Właściwie pojawia się to w kilku miejscach ta *Strategia Lizbońska*, przy małych i średnich przedsiębiorstwach, ale zaraz pokażę, że bardzo ważne elementy pola, które dotknęła *Strategia Lizbońska* w ogóle nie eksponujecie w tej *Strategii*. Sprawa kolejna to jest sprawa odniesienia do tych NUTS-ów – rzecz w tym, że tylko w nielicznych miejscach pojawia się ten nowy podział i właściwe ja nie wiem jakie jest odniesienie tej *Strategii* do tego nowego podziału, w którym najpewniej będziemy. Sprawa kolejna, to już myślę, że

coś, co radnych bardziej zainteresuje – system wdrażania i monitorowania. Nie rozumiem dlaczego w systemie monitorowania *Strategii* nie pojawił się Sejmik śląski – on się nie pojawia – strona 80, jest taki zespół, który Pan Marszałek powoła – zespół ds. wdrażania *Strategii* – na czele tego zespołu stanie Pan Marszałek, dobierze sobie kilku pracowników i ekspertów. Moje pytanie jest: to po co są w takim razie radni, po co jest Sejmik ? To nie jest przypadek, że to my dzisiaj uchwalamy tą *Strategię*, ponieważ ustawodawca tak to sobie wymyślił, że to Sejmik decyduje o tym, w którym kierunku region powinien iść i o tym powinny przesądzać władze regionu, czyli reprezentanci samorządu województwa, czyli Sejmik. Nie Zarząd sam, ale Sejmik, a jeżeli tak, to pytanie jest dlaczego nie zrobiliście tego, co zrobiły niektóre regiony, żeby np. jakaś komisja, jakaś funkcjonująca, dajmy na to w naszym Sejmiku, mogłaby to być Komisja Rozwoju, mogła monitorować w jakimś sensie również wdrażanie tej *Strategii*, bo nie ma żadnej przeszkody żeby tak było. Można dzisiaj zrobić jakiś wybieg i wprowadzić tam, gdzie Pan Marszałek przewidział ekspertów, jakichś radnych, bo tak można zrobić, ale można też i było w dokumencie zrobić, żeby pojawiła się jakaś komisja i żeby pojawił się Sejmik. On oczywiście pojawia w pewnym momencie, gdzie te wszystkie zmiany, bo przecież wiadomo, że to jest elastyczny dokument, trzeba później uchwalić wprowadzić do kolejnej *Strategii* i Sejmik to musi zrobić. Nie robi tego Zarząd, Marszałek – ja nie mówię o tym Zarządzie, czy tym Marszałku, to będzie dotyczyło każdego kolejnego Zarządu. Wy jako radni nie będziecie mieli do końca, moim zdaniem, na to wpływu. Sprawa kolejna to jest relacja do poprzedniej *Strategii*. Otóż brakuje mi całej części co tak naprawdę zmieniamy w stosunku do poprzedniej *Strategii* – nie ma tego, czyli jakie punkty nam się nie podobały, co nowego się pojawi, tak, żeby był to bardzo przejrzysty dokument. Można to było zrobić w całym osobnym rozdziale i kilka *strategii* regionalnych zawiera całą część dotyczącą tego co się zmieniło w stosunku do tej *Strategii*, która kiedyś na tej sali była uchwalona(?), bo to jest nowelizacja. Ona jeszcze będzie wielokrotnie poprawiana. Sprawa kolejna to jest sprawa taka powiedzmy bardziej ogólna. W moim przekonaniu jest pewien układ *Strategii*, jest wizja, są pola, priorytety, cele – ja myślę, że błędem jest, to jest błąd leżący po stronie Ministerstwa Gospodarki, że zapanował totalny chaos przy tworzeniu i budowaniu najpierw założeń, później *strategii* – chaos pojęciowy. Jak się weźmie dokumenty z innych regionów, nasz dokument np., to trzeba się zastanawiać co jest strategią. Każdy region niemal poszedł w swoją stronę. Wiem, że Państwo mieliście spotkania w tym zakresie - w Konstancinie chyba ? W moim przekonaniu to jest błąd Ministerstwa Gospodarki, ewidentny, który nie narzucił pewnego szablonu tworzenia tych *strategii*. Być może stąd te *strategie* tak bardzo będą się różniły między sobą i ja byłbym pełen obaw jak dalej z tą polityką regionalną będzie w naszym Państwie, z względu na to, że nie do końca te *Strategie* muszą być dobrze przygotowane. Rozmawialiśmy w przerwie z kolegami o

polityce prorodzinnej i ja się nimi całkowicie zgadzam, na pewno będą tutaj to potwierdzali, nie wchodząc w szczegóły. W tej *Strategii*, jak ja przeczytałem, to powiem szczerze, że na pierwszy plan wyłania się region, a nie wyłania się człowiek i to się przewija przez strony aż do samego końca tej *Strategii*. Pojawia się słowo *polityka prorodzinna*, w jednym miejscu pojawia się coś takiego, natomiast nie ma całego obszaru, który dotknąłby tego najważniejszego problemu, który jest w naszym regionie i to myślę jest poważny zarzut. To jest bezrobocie, czyli najważniejszy problem społeczny. Dotykacie tego problemu na stronie 62-63. Słowo *dotykacie* jest bardzo dobrym słowem, natomiast są *strategie* w niektórych regionach i dobrze to zrobiono – ja nie przesądzam, że nasza jest źle zrobiona, tylko można było to wyeksponować bardziej – żeby to bezrobocie, które jest najważniejszym problemem społecznym, żeby eksponować w *Strategii* bardzo mocno, żeby eksponować to podnoszenie jakości życia społeczeństwa, także wspieranie przedsiębiorczości i tworzenie nowych miejsc pracy. Na pierwszym planie powinien być człowiek, a u nas jest ciągle region i to się przewija przez cały dokument. Sprawa kolejna to sprawa dotycząca przedsiębiorczości. Jeżeli otworzymy dokument taki, jakim jest *Strategia Lizbońska*, to tam jest kilka takich podstawowych elementów i ta *Strategia Lizbońska* powinna znaleźć to miejsce, tak jak powiedziałem, w tej naszej *Strategii Województwa Śląskiego*. Mowa tam jest m.in. o społeczeństwie informacyjnym. Jeżeli tak, to wy dotykacie tego problemu na stronie 55. znowu słowo *dotykacie* jest bardzo dobrym słowem. Trzeba było tę część rozbudować, bo na to Unia Europejska szczególną uwagę zwraca. Kolejny element tej *Strategii Lizbońskiej* dotyczy małych i średnich przedsiębiorstw – tam jest cała część. Jest mowa o łamaniu barier administracyjnych i barier prawnych dotyczących małych i średnich przedsiębiorstw. Że te bariery są w takim regionie jak Śląsk nie ma cienia wątpliwości, ale pytanie jest, gdzie w tym dokumencie Państwo napisaliście i w jaki sposób chcecie wdrażać u nas w regionie ten cel. Mowa jest o tym we wstępie, że posiłkujemy się *Strategią Lizbońską* a w ogóle nie dotykamy tego obszaru. W tym zakresie mielibyśmy coś do zrobienia i to każdy, kto prowadzi przedsiębiorstwo w regionie doskonale wie. I nikt mnie nie przekona, że to jest tak ogólny dokument, że to powinno tu być. To musi być tu, ale to jest elastyczny dokument, on się będzie rozwijał jeszcze. Sprawa kolejna to tworzenie różnego rodzaju pól konkurencji przedsiębiorczości. Państwo mówicie o przedsiębiorstwach innowacyjnych – to jest ulubione w ogóle pojęcie, którym się posługują eksperci. Ja to już kiedyś mówiłem, że w ogóle nie rozumiem co to znaczy innowacja, może za mało wyedukowany jestem, ale nie wiem czy stworzenie ciastka nowego to już jest innowacyjność, czy nie? Posługujecie się słowami typu *koncerny międzynarodowe* – w trzech miejscach się one pojawiają, ale już np. nie posługujecie się słowem *przedsiębiorstwa rodzinne* – takim pojęciem. To jest bardzo ważne. Przedsiębiorstwa rodzinne to jest 78 % wśród wszystkich małych i średnich

przedsiębiorstw. Państwo to pokazujecie, to są osoby fizyczne prowadzące własną działalność gospodarczą. W *Strategii* nawet o tym Państwo napisaliście i bardzo dobrze, a jeżeli tak, to moje pytanie brzmi: w jaki sposób w tej *Strategii* bronicie interesów tych właśnie przedsiębiorstw rodzinnych? Zabrakło być może takiej odwagi do końca, żeby wprowadzić to hasło: *przedsiębiorstwa rodzinne* i tak będziemy wiedzieli o co chodzi, nie muszą to być małe i średnie przedsiębiorstwa, jeżeli już używacie tych *przedsiębiorstw innowacyjnych* i tych słynnych *koncernów międzynarodowych*. Jeżeli chodzi o sprawę wzrostu zatrudnienia, to w zasadzie już to poruszyłem - w zasadzie dotknęliście problemu. Jeżeli chodzi o pewną spójność dokumentu, również to wymaga poprawy – przykład – mój taki ulubiony: samorząd gospodarczy – proszę zwrócić uwagę strona 14, 53, 68. Mówimy o tym samym a w jak różnych pojęciach. Z jednej strony mówimy o *izbach rzemieślniczych* – bardzo się cieszę – *izbach gospodarczych* i *izbach przemysłowo – handlowych*, z drugiej, na kolejnej stronie mówimy o *instytucjach okołobiznesowych*, a na kolejnej mówimy już o *samorządzie gospodarczym*. Samorządu gospodarczego jako takiego nie ma, bo nie ma ustawy o samorządzie gospodarczym. To jest jedna uwaga. Instytucje okołobiznesowe mogłyby być. Ja bym proponował żeby zachować jednolitość słownictwa, jednolitość nazw – to jest bardzo ważne. Później będzie z tym problem, bo – z doświadczenia to mówię – różni się samorząd zawodowy od samorządu gospodarczego i to bardzo mocno. Natomiast tutaj w tym momencie ja już nie wiem, to już w ogóle jest chaos pojęciowy. Jeżeli chodzi o kolejny element dotyczący przedsiębiorczości, to jest brak poruszenia problemu tzw. samozatrudnienia. W ani jednym zdaniu, chyba, że przeoczyłem coś, Państwo o tym nie napisaliście. Kolejna sprawa to jest to, co już mówiłem te słynne *koncerny międzynarodowe*. Państwo mówicie o tych koncernach międzynarodowych na stronie 50, 58. Ja nie wiem skąd one się w ogóle pojawiły. Ja nie jestem przeciwnikiem koncernów międzynarodowych, ja jestem zwolennikiem konkurencji, zwolennikiem tego, żeby wspierać i nasze przedsiębiorstwa. Ja byłem na trzech posiedzeniach, były warsztaty w tym zakresie, tam nikt nie mówił o przedsiębiorstwach międzynarodowych, nie wiem skąd one się w tym dokumencie w ogóle wzięły. One nie będą tworzyły miejsc pracy, najwięcej tworzą *mikroprzedsiębiorstwa*, nazwijmy je przedsiębiorstwa rodzinne. Jeżeli chodzi o kolejną sprawę, to myślę, że jest nie mniejsza. To jest cała idea budowania sieci. Ja w czasie tych warsztatów zgłosiłem pomysł klastrów i bardzo dobrze. To jest pomysł żeby zmuszać przedsiębiorców, żeby klastry powstawały, bo to jest pomysł na to, żeby coś się w tym regionie zmieniało i żeby tworzone były nowe miejsca pracy. Trzeba przełamywać mentalność przedsiębiorców, że sami sobie działają. Klastry to jest bardzo dobry pomysł i bardzo się cieszę, że się znalazł w tym dokumencie, ale pytanie jest dlaczego nie ma mowy o sieciach szerokopasmowych o sieciach powiązań pomiędzy instytucjami okołobiznesowymi o sieciach powiązań pomiędzy ośrodkami

akademickimi a organizacjami gospodarczymi, tego nie ma, a na to pieniądze będą. Dlaczego ni w końcu całego tematu dotyczącego e-gospodarki? To jest ogromny obszar, a Pan się ze mną zgodzi jako ekspert, że w Unii Europejskiej szczególną uwagę się przywiązuje także do tego rodzaju działalności: e-gospodarka, e-usługi itd. Tego nie ma tutaj za bardzo, bo nie ma tak wyeksponowanego jak mogłoby być. Sprawa kolejna, to jest produkt regionalny. Produkt regionalny to jest też bardzo ważna sprawa. Proszę mi pokazać miejsce, gdzie zapisaliście chociażby całą ideę wprowadzania produktu regionalnego? Urząd Marszałkowski robi bardzo dobrą robotę teraz – zajmuje się produktem regionalnym. Tak będzie i tak jesteśmy spóźnieni w stosunku do innych regionów, natomiast robią to i na pewno będziemy współdziałali w tym zakresie, ale w *Strategii* nie ma o tym mowy nie wiem dlaczego? Dokument jest na takim poziomie ogólności, że to się mieści jak najbardziej. Za mało jest wyeksponowany problem dotyczący szkoleń w przedsiębiorstwie, edukacji, m.in. budowy centrów edukacyjnych. Chodzi mi o rozwój systemu szkoleń zawodowych dla osób z niskim wykształceniem, zwłaszcza w takim regionie jak Śląsk powinno to być zrobione – nie jest to wyeksponowane. Proszę mi pokazać, gdzie jest cała część dotycząca niepełnosprawnych. Może to się, gdzieś pojawia, w jakichś zdaniach, ja akurat czytałem to dwa razy i nie znalazłem, ale być może się mylę w tym zakresie, być może jest to. W UE jest to ogromny obszar, na to idą pieniądze. Na koniec chcę powiedzieć taką uwagę. Ja nie przekreślałam tego dokumentu, głosować za nim nie będę, ale wstrzymam się od głosowania. Jest bardzo ważny, bardzo potrzebny dla regionu, natomiast proponowałbym jednak, żeby prace tego zespołu, być może poszerzone o radnych, żeby zmierzały do ulepszania tego dokumentu. To jest dokument elastyczny, nic nie stoi na przeszkodzie żebyśmy go zmieniali. I ostatnia rzecz, to jest wizja tego regionu, ona jest zawarta na stronie 49. Znalazłem takie zdanie, że województwo śląskie będzie jednym z kilku centrów rozwoju cywilizacyjnego Polski i Europy. Chcę powiedzieć taką rzecz, że Śląsk pod względem ilości ludności zajmuje 2. miejsce w Polsce, pod względem ilości przedsiębiorców zajmuje 2. w Polsce. Mamy bardzo dobre ośrodki akademickie – sam Uniwersytet Śląski to jest 40 tys. osób, mamy duże uczelnie, dobrych przedsiębiorców, dobrą kadrę, mamy świetne tradycje, wielką kulturę i chcę powiedzieć, że mamy predyspozycje i bogactwa. Mamy predyspozycje, żeby być najlepszym regionem w Polsce, można się było zdobyć na tą odwagę, to nie byłoby na wyrost. Taki powinien być nasz cel – Śląsk jako ten lider w tym kraju. Ja nie chciałbym żebyśmy byli tylko jednym z kilku centrów, bo jesteśmy na pewno regionem o większym potencjale niż Wielkopolska, czy Małopolska – z całą pewnością.

- **radny Rajmund Pollak** – chciałem powiedzieć, że byłem na dwóch spotkaniach konsultacyjnych w sprawie tej *Strategii* i mimo, że radnych tam było jak na lekarstwo, a gdyby było tyle lekarstw co radnych na tych

konsultacjach, to prawdopodobnie u nas żadna choroba nie byłaby wyleczona, a mimo to, te uwagi, które tam przekazałem nie uzyskały odzwierciedlenia w korekcie tego projektu. Przede wszystkim ta cała *Strategia*, projekt tej *Strategii* jest utworzony z kompletną niewiedzą, bądź też lekceważeniem sprawy rynku pracy. I tutaj, to jest rzecz podstawowa dla rozwoju, ja o tym mówiłem jakie są obecnie problemy rynku pracy w województwie śląskim. I to mówię jako fachowiec, jako związkowiec od 25. lat. Po pierwsze po transformacji podstawowy problem to jest sprawa nie tylko likwidacji miejsc pracy, ale uderzenia w polskich specjalistów i to nie tylko w inteligencję, bo zlikwidowano masę ośrodków badawczo-rozwojowych, polikwidowano biura handlu zagranicznego, polikwidowano w ogóle dyrekcje handlowe, które zajmowały się strategią handlu na przyszłość. To wszystko jest tworzone poza granicami Polski. Dla Polaków w tej chwili przewiduje się albo prace proste typu monter, albo proste typu obsługa komputera, rejestracja danych, ewentualnie statystyka i transformacja do centrali, która się znajduje w jednym z dużych ośrodków europejskich i tutaj nie ma żadnego przeciwstawiania się takiej polityce ze strony Urzędu Wojewódzkiego, ani Urzędu Marszałkowskiego, nie mówiąc już o wręcz kreciej robocie Wojewódzkiego Urzędu Pracy, bo WUP głównie reklamuje pracę za granicą. A praca za granicą polega m.in. na tym, o czym się już młodzież przekonuje, że oszukuje się Polaków różnymi mariażami nie wiadomo jakich dochodów, po czym są traktowani jak niewolnicy. Można to sprawdzić z ostatnich danych francuskiej inspekcji pracy dotyczącej pracy polskich szoferów w jednej ze spółek w Turynie, nie będę nazwy...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Odbiega Pan nieco od tematu.
- **radny Rajmund Pollak** – ...i tutaj... Panie Przewodniczący ! Jest coś zatrważającego w tym, ponieważ w czasie II wojny światowej był plan eliminacji polskiej inteligencji. W tej chwili już się nie tylko planuje likwidację polskiej inteligencji z życia społecznego, w sensie takim, że stanowiska wysokie w koncernach ponadnarodowych, o które tak się tu martwi Pan Marszałek, są zajmowane przez obcokrajowców. Żaden Polak nie ma szans zostać prezesem jakiejś wielkiej spółki ponadnarodowej, bo to są stanowiska zarezerwowane dla obcokrajowców. Tutaj co najwyżej może być ekonomem, czyli dyrektorem ds. personalnych, czyli głównym księgowym, czyli jakimś tam majstrem itd. I to jest skandal ! Dalej ! Likwidowanie ośrodków badawczo-rozwojowych co oznacza ? Co z tego, jak słusznie powiedział mój poprzednik, że mamy świetne uczelnie, jak ci studenci potem nie uzyskują pracy. Proszę Państwa ! W moim zakładzie pracy, a mój związek *Solidarność* obejmuje 12 spółek, to w tych spółkach inżynierowie pracują normalnie jako monterzy na liniach montażowych, ponieważ nie ma dla nich

pracy jako konstruktorów, nie ma dla nich pracy jako badaczy, nie ma dla nich pracy jako technologów, bo przychodzą gotowe technologie, przychodzą gotowe konstrukcje, przychodzą gotowe rysunki, że nawet projektant nie ma już pracy na desce, pomijając architektów, którzy mają prywatne biura. Moim zdaniem jest to zatrważające. W tej chwili naszemu województwu grozi degrengolada, natomiast proponowanie emigracji jest czymś jeszcze gorszym. To samo się dzieje w służbie zdrowia. W tej chwili importuje się stomatologów, importuje się w tej chwili specjalistów, już się zaczyna w tej chwili emigracja pielęgniarek. To są nie tylko kwestie ekonomiczne, to są też kwestie, niestety, *Strategii*. I tutaj dalsza sprawa, to jest sprawa braku kontroli rozwoju wielkich koncernów, ponieważ gdyby w *Strategii* był warunek, że np. pewne ulgi podatkowe, które się daje firmom rzekomo inwestującym w Polsce, one ulegają cofnięciu w przypadku kiedy jest naruszane prawo pracy, bądź też są zwolnienia zbiorowe...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja przepraszam bardzo Panie Radny ! Niech Pan spróbuje odnosić swoje wywody do jakiegoś konkretnego punktu w *Strategii*, bo na razie próbuję coś wynotować i nie mogę nic, a dostrzegam już zniecierpliwienie. Mówimy dzisiaj o *Strategii*, w jaki sposób nawet te problemy, które Pan zgłasza...

- **radny Rajmund Pollak** – ...no więc Panie Przewodniczący problem jest w tym, że ja poświęciłem kilka godzin czasu żeby o tych rzeczach, o których tu mówię powiedzieć w czasie konsultacji i nic z tego, co powiedziałem nie zostało ujęte w *Strategii*. Natomiast my jeżeli mówimy o *Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego*, to nie tylko powinniśmy się odnosić do tego co tu jest, ale przede wszystkim do tego, czego tu nie ma, a co jest potrzebne. I tutaj podstawą rozwoju są miejsca pracy i np. brak jest tutaj w *Strategii* planu odtworzenia przemysłu włókienniczego. My mamy potencjał, mamy jeszcze kadry, natomiast nie ma woli, żeby ten przemysł odtworzyć, który był przemysłem bardzo dobrze funkcjonującym w Bielsku- Białej, ale również w Częstochowie, również w innych miastach województwa śląskiego. Natomiast, jeżeli my w tej chwili zgadzamy się na to, aby Polska była krajem montowni bez ośrodków badawczo-rozwojowych, bez biur handlu zagranicznego, bez również pewnych strategicznych punktów kontrolujących przepływ finansów, no to zgadzamy się na to, żebyśmy się stali *trzecim światem* Europy. I to nam grozi, bo najważniejszą sprawą w każdej strategii jest tworzenie miejsc pracy, ale właśnie o odpowiednich kwalifikacjach, bo to, że w tej chwili koncerny zagraniczne potrzebują w Polsce monterów, potrzebują sprzątaczkę, potrzebują ludzi do prostych czynności, czy do wklepywania do komputera pewnych prostych danych, to nie powinno nas zwodzić, że w jakikolwiek sposób wpłynie to na rozwój województwa śląskiego. I tutaj my widzimy gołym okiem, że ten przemysł u nas niestety, ale

umiera i również umierają ośrodki badawczo-rozwojowe, a jeżeli nie będzie rozwoju, nie będzie wdrażania myśli, to wówczas, no, staniemy się *trzecim światem* Europy. Następna sprawa, to jest sprawa właśnie propagowania pracy za granicą, to, co robi WUP, że ludziom proponuje miejsca pracy za granicą i w ten sposób udaje się, że się walczy z bezrobociem. To nie jest walka z bezrobociem, bo każdy pracownik stracony tutaj z Polski, który wyjedzie *na saksy* czy do Anglii, czy do Niemiec, czy gdziekolwiek on pozbawia tego terenu pewnej siły witalnej, która służy rozwojowi innych państwa, a nie Polski i dlatego tutaj, moim zdaniem, nie powinno w ogóle być sytuacji takiej, że WUP zajmuje się poszukiwaniem pracy za granicą, on powinien się zajmować tworzeniem miejsc pracy w Polsce. Następna sprawa jeśli chodzi o wyroby regionalne. Proszę Państwa ! Najwięcej wyrobów regionalnych, takich typowo regionalnych, to jest właśnie na Podbeskidziu. Ja osobiście uczestniczę w batalii żeby uznać oscypek za produkt regionalny Podbeskidzia i w tej chwili to się też ślimaczy, bo Komisja Europejska obraduje nie wiadomo za czym, ale przecież na Podbeskidziu są też znane wyroby z jagód, jest bardzo znana dziczyzna. Jest wiele wyrobów regionalnych, są wyroby z drewna, są cieśle – specjaliści najlepsi w Polsce i tutaj np. dziwi mnie, że np. nie propaguje się, tak jak Finowie to robią, budownictwa drewnianego, nie tworzy się przedsiębiorstw propagujących takie budownictwo, a specjaliści z tego zakresu są w naszym województwie. Dalej ! Tutaj w tej *Strategii* brak jest jasnego rozwoju komunikacji publicznej, bo my w tej chwili łatamy dziury. Jest KZK GOP, mówi się o szynobusach, mówi się połączeniach regionalnych, a nie ma strategii jakiejś takiej kompleksowej do rozwoju komunikacji publicznej, a np. ja znam przypadki, że, no, tworzy się chałturę, bo np. prywatni przedsiębiorcy rzekomo np. przewożą taniej, ale korzystają z przystanków PKS, co jest zwykłym oszustwem, bo oni nie płaca za ten przystanek, nie remontują go, a korzystają z niego. I tutaj moim zdaniem dla komunikacji publicznej powinna być pewna strategia, której niema. Jeśli chodzi o ochronę środowiska, to większość tych tutaj zapisów, które przeczytałem to są czyste slogany, bo praktyka jest taka, co wykazał zeszły rok, że jeśli jest jakaś większa wycinka drzew i, no, robią ekolodzy *larum*, no to Urząd Marszałkowski odsyła do nadleśnictwa, a gdyby była jakaś faktycznie polityka ochrony środowiska, która jest skuteczna, to wówczas każdy by się bał nielegalnie to drzewo ściąć. Tak samo jak w tej chwili jeżeli popatrzymy na Czarną Wisłkę. No tam wyasfaltowano, dano bariery metalowe, które szpecą zupełnie turystycznie i to nie ma nic wspólnego z ochroną środowiska i np. strategia byłaby taka, jeżeliby zaplanowano, że od np. 2006 roku zakaże się budować szos powyżej wysokości 700 m. Bo trzeba część gór, część przyrody zostawić turystom i ja pamiętam w dzieciństwie mi jakoś nie przeszkadzało, że chodziłem na Szyndzielnię na nogach, czy na Skrzyczne, że na Równicę też się chodziło na nogach, a tam w tej chwili można dojechać. Natomiast w tej chwili dla celów komercyjnych kładzie się

asfalt już wszędzie, co moim zdaniem powinna być pewna bariera również dla budowania hoteli, bo hotele mogą być budowane do wysokości...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Niech Pan naprawdę nie... to przecież to jest domena Sejmu, przecież nie my będziemy takie ograniczenia...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Jeżeli byśmy w *Strategii* tutaj zaplanowali pewne zalecenie, że np. powyżej 800 m dozwolona jest tylko budowa szalásów, schronisk itd.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ale na jakiej podstawie możemy takie rzeczy wymyśleć...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Na podstawie ochrony środowiska. Jeżeli np. ... wie Pan jakie olbrzymie straty środowiskowe poniosło środowisko z powodu budowy hotelu *Gołębiowski* ? No przecież tam masę...masę...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nie, nie ! Proszę wrócić do *Strategii* , już dajmy spokój temu *Gołębiowskiemu*.
- **radny Rajmund Pollak** – dlatego moim zdaniem, no, ta *Strategia Województwa Śląskiego* ma jeszcze jedna wadę. Tutaj eksponuje się tylko i wyłącznie Śląsk, natomiast pięknem naszego województwa jest właśnie różnorodność, że inne jest Podbeskidzie, inna jest Częstochowa, inne jest Zawiercie, inne jest Orzesze itd. I tutaj moim zdaniem, no, powinny być inne strategie dla rozwoju tych regionów, które są *sensu stricto* turystyczne, bądź też turystyczno-przemysłowe, a zupełnie inna strategia powinna być dla rozwoju metropolii katowickiej. I tutaj, no, tego z tej *Strategii* nie wynika i nie wynika również jakieś uszanowanie regionalizmu, choćby tych subkultur, tych gwar góralskich, tego wszystkiego, co jest pięknem tej ziemi, bo to trzeba pielęgnować i to trzeba zachować dla potomnych. Dlatego ja będę głosował przeciwko przyjęciu tego dokumentu.
- **radny Eugeniusz Mikołajczak** – taka uwaga odnośnie tej *Strategii*. W pełni popieram wystąpienie Pana Radnego Wójcika. Odnośnie spraw merytorycznych jak najbardziej się z nim zgadzam. Natomiast odnośnie tej *Strategii*. Ona jest wzięta jakby na nierealnym bycie, bo na stronie 80. piszemy tak: *Narodowy Plan Rozwoju na lata 2007 - 2013*. Wprawdzie to jest wstępny NPR. Wstępny NPR został odrzucony przez Brukselę. Opracowuje się nowy projekt, ponieważ on był zbyt ogólny, brak było konkretów. Natomiast tu piszemy tak: *wspomniane dokumenty są podstawą realizacji*

Strategii. Czy to ma być podstawa, której nie ma ? No już jest jakby złe założenie. Dalej ! Podane tutaj dane też są nierealne, przeczytam dwa: *wzrost PKB rządu 5 %* - wiadomo, że w tym roku 5 % nie będzie, czyli założenia są błędne. Dalej ! *Ze względu na transfery unijne nastąpi w Polsce wzrost inwestycji o 5 %*. Wszyscy by sobie tego życzyli, natomiast na dzień dzisiejszy tego nie ma. Dalej ! te przyjęcia wzrostu inwestycji o 5 % i wzrost PKB o 5 % powoduje, że w latach 2004 – 2020 będzie spodziewany realny wzrost wydatków socjalnych, jednak na poziomie niższym niż wzrost PKB, czyli przewidywany wzrost PKB jest 5 %, który nie będzie osiągnięty, czyli te wszystkie sprawy socjalne, te wszystkie wydatki socjalne, będą na jeszcze niższym poziomie, czyli to, co my tutaj zakładamy już jest nierealne. Dalej ! Nie mamy budżetu Unii na lata 2007 – 2013, ponieważ idąc od góry budżetu UE nie ma, wstępny NPR nie mamy, więc my się opieramy jakby na błędnych wskaźnikach, więc to jest jakby pierwsze spostrzeżenie. *Strategia Lizbońska*: jest ona faktycznie kilka razy ujęta jakby w słowach, natomiast *Strategia Lizbońska* jest też nierealna w terminie do wykonania. Mieliśmy dogonić, jako kraje UE, Stany Zjednoczone 2008-2010, kolejnymi etapami. Na dzień dzisiejszy są opóźnienia i nikt nie jest w stanie powiedzieć w jakim procencie ta *Strategia* jest realna i jakim momencie ona może być zrealizowana. Są założenia, są rozmowy, natomiast na dzień dzisiejszy to jakby zostało zawieszona i wszystkie tam podane terminy i realizacja jest nierealna, bo tam przyjmuje się wzrost, a Unia Europejska miała w tamtym roku chyba 1 %. Dalej ! Strona 62. i tu jak najbardziej chciałem poprzeć Pana Radnego Wójcika. Tam jest takie stwierdzenie, że *rodzina odgrywa decydującą rolę i priorytetem jest wsparcie*, natomiast nic więcej się nie mówi o polityce prorodzinnej, która szeroko ujęta powinna tutaj w tej *Strategii* być ujęta. Dalej ! Strona 64. Proszę Państwa ! Szereg ekspertów, m.in. ja też tak uważam, że można dużo zmienić poprzez budownictwo mieszkaniowe. Mamy tam jakby 6-8 zdań, które o niczym nie mówią. Przeczytam tylko: *kierunek działań 7: poprawa warunków mieszkaniowych*. I co się w tej poprawie warunków mieszkaniowych przewiduje ? Rozbudowa i modernizacja infrastruktury urbanistycznej, przebudowa dzielnic zdegradowanych, rewitalizacja miast ...[koniec kasety 3 a]... budownictwo jednorodzinne. Uważam, że za mało tutaj jest na ten temat jakby powiedziane. A teraz przeczytam Państwu tutaj, jak to zrozumiecie, bo ja nie bardzo zrozumiałem: *poprawa dostępności zasobów mieszkaniowych warunkuje mobilność ludności wewnątrz regionu, która może wtedy swobodnie podążać za ofertami rynku pracy*. Takie zdania dla normalnej osoby, czy młodzieży, która to przeczyta, czy jakaś inna osoba to przeczyta, to na pewno przez to nie nastąpi poprawa warunków mieszkaniowych. Uważam, że to powinno być jakby uzupełnione, czy bardziej rozwinięte. To jest jakby tylko stwierdzony istniejący stan, natomiast o budownictwie mieszkaniowym – takie województwo, jak śląskie powinno mieć w *Strategii* ujęte kompleksowe budownictwo mieszkaniowe.

- **radny Antoni Sosnowski** – ja miałem to szczęście, że brałem udział w pracach zespołu problemowego. Wprawdzie była to dosyć specyficzna praca, bo tam były jakby 3 drużyny, które miały swoje projekty i później w głosowaniach te projekty były bądź głosowane, bądź odrzucane. Bardzo często, ponieważ byłem w drużynie – tam był między innymi Kolega Radny Wójcik – no, często nasze projekty były odrzucane... proszę ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... panowała demokracja. Ja się tutaj nie mogę zgodzić z tym zarzutem, o którym mówił Pan Marszałek Michał Czarski, że jest zarzut do tego projektu osób, które zarzucają zbyt dokładny opis sytuacji społeczno-ekonomicznej województwa śląskiego, który jest na początku tejże *Strategii*. Tam są bolesne cyfry pokazane, tam jest tylko jedna liczba, w której mamy lepszą sytuację, tzn. mamy mniej zarejestrowanych bezrobotnych niż wynosi średnia krajowa, a tak mamy gorsze wskaźniki, czyli więcej bezrobotnych i więcej tych negatywów. Mnie brakuje w tym opisie sytuacji porównania naszej sytuacji, województwa śląskiego z sytuacją naszych sąsiadów, jak choćby województwa małopolskiego, świętokrzyskiego, łódzkiego, opolskiego, a także naszych sąsiadów z południa, z Czech i ze Słowacji, ponieważ my nie żyjemy w odosobnionej enklawie, te wspólne relacje społeczne i gospodarcze, one się mieszają i byłoby dobrze, żeby sytuacja tak, jak u nas była pokazana na tle naszych sąsiadów. Niepokoi mnie stwierdzenie, z którym się spotkałem w *Strategii*, że województwo śląskie jest jednym z najbardziej problemowych obszarów w kraju i dlatego jest tym problemowym obszarem. Dalej dowiadujemy się tak: bo na tych obszarze jest czynnych 38 kopalń węgla kamiennego, jest 25 hut i zakładów hutniczych, jest 21 elektrowni i elektrociepłowni przemysłowych, są 22 elektrociepłownie zawodowe(?) i to jest problemowy obszar. To jest szczęście, że mamy jeszcze te zakłady i że ludzie mają pracę i że z nadwyżką energetyczną będziemy mieli szanse gdzieś eksportować, czy przesyłać do sąsiednich krajów, czy sąsiednich województw, chociaż to wcale nie jest takie pewne, bo co się dowiedziałem i to mnie troszkę zaniepokoiło, troszkę zmroziło. Otóż dowiedziałem się z tej *Strategii*, że województwo śląskie, kiedyś absolutny potentat w produkcji energii, dzisiaj jest na drugim miejscu w kraju producentem energii elektrycznej. Wyprzedziło nas województwo łódzkie i to dla mnie jest smutne, bo kiedyś byliśmy w energetyce tymi, którzy rozdają karty, a dzisiaj jesteśmy na drugiej pozycji. Oni mają tylko jedną kopalnię węgla brunatnego i jedną elektrownię przy tym, ale nas wyprzedzili, chociaż my mamy tyle tych, jak wcześniej wymieniałem, kopalń i elektrowni. Natomiast to, co napawa optymizmem, to informacja, która wyszła też w naszym zespole roboczym i została przegłosowana pozytywnie o rozwijającym się transporcie rzeczonym i lotniczym. To daje nam jakąś szansę rozwoju na te kolejnych 15 lat, co przy rozbudowanej sieci kolejowej, bo ten zapis o rozbudowanej sieci drogowej jest troszeczkę według mnie zapisem na

wyrost, ponieważ my mamy owszem sieć drogową rozbudowaną, ale ona jest już tak zapchana środkami transportowymi, że faktycznie te drogi są nieprzejezdne często. Wprawdzie jestem z wykształcenia inżynierem, ale w tych warsztatach zaproponowałem, miałem poparcie kolegów, ale to nie wyszło w głosowaniu, żebyśmy zrobili coś oryginalnego, to znaczy coś, co by pociągnęło naszą gospodarkę w wielu branżach, żebyśmy wyszli z ofertą zorganizowania olimpiady na terenie województwa śląskiego – zorganizowania olimpiady, bądź to zimowej, a w przyszłości letniej, ale ten projekt w demokratycznym głosowaniu niestety odpadł.

- **radny Grzegorz Makowski** – Proszę Państwa ! Jak się chce psa uderzyć, to kij się zawsze znajdzie, to przecież nie problem jest. Natomiast po pierwsze trzeba sobie zadać pytanie co każdy z nas rozumie pod słowem *Strategia*. Jak sobie na to pytanie odpowiemy, to dopiero możemy ten dokument poddać totalnej krytyce, albo go chwalić. Ja oczywiście jestem pełen uznania dla tych wszystkich osób, które widziały w tym dokumencie mankamenty, ale również chciałem w jakiś sposób ten dokument pochwalić. Możemy zrobić tak, że zbierzemy strategie ze 167 gmin, z 37 starostw, złożymy i wyjdzie nam wtedy *Strategia Województwa Śląskiego*. *Keine* sztuka, to nie jest problemem. Natomiast chciałem te osoby, które występowały przede mną zapytać: jeżeli mówimy o wizji województwa śląskiego i chcemy żeby nasz region był regionem o ugruntowanym pozytywnym wizerunku funkcjonującym w świadomości Europejczyków. To jest cel, czy nie ? W moim przekonaniu jest to cel. Jeżeli chcemy, aby nasz region był regionem o efektywnym, innowacyjnym systemie kształcenia ustawicznego, zorientowanym na różne środowiska i zaspakajającym potrzeby różnych grup wiekowych ludności oraz aktywnym systemie przekwalifikowań zawodowych, zwiększającym mobilność zawodową. To jest cel, czy nie ? W moim przekonaniu jest to cel. No i jak się przyjrzymy poszczególnym zapisom między strona 50 a 78, gdzie jest podsumowanie tego wszystkiego, to, o czym mówił Marszałek Maras u nas na Komisji Budżetu Skarbu i Finansów, to Państwo macie wszystko zrobione. Czy ktoś z Zarządu Województwa powiedział, że jest to dokument zamknięty ? Ja nie słyszałem ! Czyli mamy coś, co może podlegać pewnego rodzaju dynamice, nie wiem, za trzy miesiące, za pół roku, rok. Jeżeli Państwo macie pomysły, które mogłyby być umieszczone w tym dokumencie, to myślę, że Zarząd, jak i cały Sejmik jest otwarty na te pomysły. Natomiast, czy przecinek jest, czy nie – to oczywiście jest bardzo ważne, że jest to dokument, który pójdzie do Internetu i większość Polaków chciałoby wiedzieć, czy my w województwie śląskim potrafimy pisać po polsku, czy nie, bo takie wątpliwości mogą się też pojawić, a myślę, że na ten temat najwięcej mógłby powiedzieć Radny Lysko, który profesjonalnie ocenia to, co się dzieje na Śląsku. Proszę Państwa ! To jest dobry dokument. Na tym etapie powinien być zaakceptowany, a jeśli się pojawią jakiegokolwiek nowe pomysły, nowe

postulaty, to myślę, że ci, którzy ten dokument opracowywali, łącznie z Zarządem Województwa, na pewno nie odmówią uzupełnienia. Na Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów mówiliśmy, nie szczegółowo, ale mówiliśmy, że ta *Strategia* jest *Strategią* dobrą. Tutaj są Panowie, którzy uczestniczyli w tej dyskusji, nie wszyscy byliśmy, że pewnie są jakieś mankamenty – jedni mówili, że za ogólnikowa, to by nam tylko tomów przybywało. Na tym etapie, w moim przekonaniu, *Strategia* jasno określa cele, które powinniśmy osiągnąć do roku 2020. Jeśli Państwo pozwolicie, bo nie mam upoważnienia Komisji, żeby postawić wniosek, żebyście Państwo głosowali za tą *Strategią*, ale w imieniu własnym taki wniosek Państwu rekomenduję.

- **Pan Krzysztof Wrana, Akademia Ekonomiczna w Katowicach** – zostałem wywołany trochę na początku do udzielenia odpowiedzi, niestety, nie na wszystkie pytania będę mógł udzielić odpowiedzi, dlatego, że brałem udział w takich wybranych fazach konstruowania *Strategii*, czego proszę nie odczytywać od razu jako dystansowania się od treści *Strategii*. Wręcz przeciwnie. Chciałbym powiedzieć, że według mnie ta *Strategia* jest co najmniej przyzwoitą, jeżeli nie dobrą. Brałem udział w fazach warsztatowych, które dotyczyły tworzenia pewnej diagnozy, tworzenia bilansu strategicznego oraz brałem udział w pracach, które dotyczyły tworzenia wizji rozwoju województwa. Siła rzeczy nie ustosunkuje się do wszystkich uwag, ale postaram się odpowiedzieć na te pytania, czy wyrazić własną opinię, które były tutaj zgłoszone. W kolejności chronologicznej – czy pomiędzy naszą *Strategią* a NPR, NPRR a *Strategią Lizbońską* występuje wyraźna zbieżność, czy to są dokumenty skorelowane? Pierwsze pytanie można zadać takie, czy są kolizje? Nawet jeżeli uznamy, że nie ma wystarczającego odwołania się wprost do tych dokumentów, to wydaje mi się, że struktura priorytetów, struktura kierunków, także merytorycznych zakres tych priorytetów i kierunków wskazuje wyraźnie, że te dokumenty były brane pod uwagę, co więcej występuje tu też wyraźna zbieżność metodologiczna, wyraźna zbieżność jeżeli chodzi o konstrukcję tych dokumentów, są one w dużej mierze porównywalne. Czymże innym jest odniesienie się w priorytetach, w celach, w kierunkach do innowacyjności, do rozwoju kształcenia, jak nie pewna korespondencja chociażby ze *Strategią Lizbońską*, to są jednak pewne priorytety, które również tam są dosyć mocno eksponowane. Po pierwsze: kolizji nie ma pomiędzy tymi dokumentami, a pewna zbieżność treściowa, metodologiczna jest. Następną rzeczą to jest system monitoringu. Ja uważam, że to jest chyba fundamentalny problem dotyczący tej *Strategii*, nie w sensie negatywnym, tylko takim, że jeżeli ta *Strategia* ma być skutecznie wdrażana, to część dotycząca monitoringu powinna zostać w przyszłości, w kolejnych krokach wdrażania doprecyzowana. Ten system monitoringu został zaznaczony w systemie szkicowym, on pokazuje jedną rzecz. Przy tym systemie monitoringu jest szansa na wyrwanie się z cyklicznych aktualizacji

Strategii. Ja uważam, że jest o pewnym złem jeżeli *Strategia* jest aktualizowana co parę lat w taki sposób skokowy i chyba jestem zgodny z osobami, które tu się wypowiedziały, że wartością *Strategii* byłoby to, gdyby ona była elastyczna, ale w sposób płynny, tzn., żeby można było wyłapywać pewne zagrożenia, wyłapywać zagrożenia, zmiany potencjału tego bilansu strategicznego wewnątrz województwa i gdyby można było tak ten system monitoringu i wdrażania *Strategii* skonstruować, żeby właśnie nie dochodziło do takich zmian skokowych. Innymi słowy system wczesnego dostrzegania pewnych problemów, system wczesnego ostrzegania przed zagrożeniami i system przekładania tych zjawisk na konkretne projekty, które mogły być już wprowadzane do *Strategii*. Zgadzam się z tym, że to jest sprawa kluczowa, natomiast to, co jest zawarte w *Strategii* jest dobrym materiałem do tego, aby zrealizować pewne projekty tworzące taki system monitoringu. Jeżeli jeszcze zastanowimy się jeszcze nad elastycznością tej *Strategii* i nad konstrukcją tej *Strategii*, to chciałbym zwrócić uwagę na kwestie zgodności z innymi dokumentami. Pan Marszałek akcentował tutaj zgodność z dokumentami szczebla wyższego, ale ja myślę, że ta *Strategia* ma inny walor jeszcze. Ona jest również w dużej mierze zgodna ze strukturą, metodologią i treścią dokumentów niższego szczebla – szczebla lokalnego, że gminy województwa śląskiego mogą znaleźć cele, priorytety, kierunki, które są dla nich atrakcyjne. Na tyle, na ile funkcjonują w tej branży tworzenia strategii, formułowania, wdrażania, a funkcjonują głównie w województwie śląskim, wydaje mi się z mojego doświadczenia – Państwo możecie mieć oczywiście inne zdanie – że tutaj jest daleko idąca korelacja pomiędzy strategią rozwoju regionalnego ze strategiami lokalnymi. Nie ma problemu braku kompatybilności, nie ma problemu jakiejś synchronizacji tych dokumentów, niezbędnej, bo oczywiście ten szczebel regionalny i lokalny są z sobą w sposób oczywisty sprzężone. Jeżeli chodzi o kwestie niejednorodności metodologicznej z innymi województwami, no, wydaje mi się, że to jest to taka sugestia uniwersalna – *dobrze by było, gdyby tak się stało*, natomiast jeżeli 15 strategii wojewódzkich jest w trochę innym modelu tworzonych, to my już nie mamy szansy dostosować się. My musimy wybierać model, który uznajemy dla naszego województwa za model najbardziej efektywny, najbardziej racjonalny. Wydaje mi się, że ten model odpowiada potrzebom województwa. Uwaga jest cenna, natomiast kompletnie niemożliwa do zrealizowania ze względu właśnie na tę dyspersję różnych metodologii i różnych zawartości treściowych tych strategii regionalnych. Następna sprawa dotycząca kwestii gospodarczych, rynku pracy, bo pojawiły się tutaj co najmniej dwie takie mocne wypowiedzi, że kwestie bezrobocia, kwestie rynku pracy są w *Strategii* potraktowane dosyć marginalnie, ale myślę, że raczej jesteśmy w fazie dyskusji na ile coś wyraźnie zostało poruszone, bo myślę, że uważna lektura tego dokumentu pokazuje, że nie można mówić, iż problematyka rynku pracy nie jest uwzględniona. Pomijam diagnozę, bo diagnoza nie stworzy nam *Strategii*, natomiast

chciałbym zastanowić wspólnie z Państwem czy lepiej jest mówić o tym, że należy rozwiązywać rynku pracy i problemy bezrobocia, czy lepiej jest wskazać kierunki rozwiązania tych problemów. Ja myślę, że ta *Strategia* poszła tym drugim torem, ta *Strategia* nie żongluje już ponurymi liczbami dotyczącymi bezrobocia, ale ta *Strategia* poszła w kierunku takim, że naświetla pewne priorytety, cele, kierunku, które mają sytuację na rynku pracy jeżeli nie uzdrowić, to przynajmniej poprawić. Jeżeli patrzę na priorytety, które zaczynają się od strony 50., jeżeli czytam treść opisu priorytetu, ja znajduję tutaj treści, które mówią o tym jak ma zostać poprawiona sytuacja na rynku pracy, w jakim kierunku, na jakich potencjałach opierać tą zmianę na rynku pracy. Co więcej, ten priorytet jest przekładany na kolejne cele strategiczne. Jest kwestia produktu regionalnego. W tym kontekście rynku pracy warto pomyśleć o produkcie regionalnym, ale też chciałbym zasygnalizować taki dylemat, czy my w *Strategii* powinniśmy wpisać produkt regionalny i nazwać ten produkt, czy pozostawić pewne procesy dla biznesu? Raczej bez nazwy, natomiast wskazywać na poziomie priorytetów, celów, kierunków pewne instrumenty wsparcia. Te instrumenty wsparcia będą uszczegółowiane w ramach *Regionalnego Programu Operacyjnego*. Dlatego dobrze, że ta *Strategia* zatrzymała się w miejscu rozsądnym, nie nazywając pewnych produktów, dlatego, że województwo jeszcze jest w okresie głębokiej transformacji, jeszcze bardzo trudno jest wskazać te produkty, które do roku 2020 będą tworzyły tą siłę struktury gospodarczej. Wzrost innowacyjności i konkurencyjności gospodarki to odpowiedź na dezyderat dotyczący produktu regionalnego. Czym jest produkt regionalny? To jest taki produkt, który stworzy bazę ekonomiczną regionu, który będzie konkurencyjny na rynkach zewnętrznych. Produkt regionalny nie musi być związany z tradycją regionu, on może być wynikiem ukształtowania nowych warunków dla inwestycji, które taki produkt regionalny stworzą. W kolejnych kierunkach odnajduje tą myśl wspierania produktu regionalnego, nawet jeśli on nie jest zapisany wprost. Taki nośny tutaj argument padł, że ta *Strategia* skierowana jest na region, a nie na człowieka i to jest argument, który potraktowałem najpoważniej. Wydał mi się najbardziej godny rozważenia dlatego jeszcze raz przejrzałem priorytety, cele i kierunki. Jest taki priorytet na stronie 51. – *integracja społeczna, bezpieczeństwo, zdrowie*. Komentarz do tego priorytetu nie pozostawia wątpliwości – pierwszy akapit. *Przyjazne warunki życia* m.in. oznaczają powszechny i łatwy dostęp do opieki zdrowotnej, mieszkań, systemu opieki społecznej oraz zapewnienia bezpieczeństwa publicznego i socjalnego. To tutaj utrzymany jest podobny. Jeżeli mamy taki cel strategiczny postawiony, to przecież w tych kierunkach – no wiem, czy można w tej sytuacji powiedzieć w sposób kategoryczny, że ta *Strategia* nie dotyczy ludzi, że dotyczy jakiegoś abstrakcyjnego obiektu jakim jest region. Wydaje mi się, że te zapisy bronią się przed takim zarzutem. Ja podzielam, że dobrze byłoby wpisać, że jesteśmy liderem w kraju, centrum

rozwoju cywilizacyjnego... ale właśnie diagnoza, która jest wcześniej, która zwiera wiele negatywnych zjawisk i tendencji pokazuje, że na razie chyba musimy się oswoić z tym, że będziemy jednym z centrów rozwoju cywilizacyjnego, a nie tym głównym, aczkolwiek być może. Realizacja *Strategii* z pełną determinacją będzie sprzyjała temu, żeby takie miejsce lidera zająć. Pojawiły się też uwagi, że pewne zapisy są niezgodne z sytuacją obecną, że dzieje się w ochronie środowiska wiele złego, na rynku pracy, tylko, że tutaj do pewnego stopnia rozumiem te zarzuty. *Strategia* nie ma być powieleniem diagnozy. Tak naprawdę ta *Strategia* zaczyna się tam od 50. strony, kiedy ma wizję, priorytety, cele i jeżeli niektórzy z państwa mówili, że wiele złego się dzieje i ta *Strategia* mówi o czymś innym no to to jest argument na tak dla tej *Strategii*. Ta *Strategia* chce rozwiązać te problemy, wychodzi naprzeciwko tym problemom, zwłaszcza dotyczy do ochrony środowiska. Jeśli mamy tam zapisane pewne kierunki, to twierdzenie, że one są nierealne, wtedy, kiedy dotyczą rewitalizacji, rozwoju infrastruktury ochrony środowiska, nie sądzę żeby było to nierealne, ale na pewno jest to rzecz istotna dla rozwoju regionu. Jeszcze przedsiębiorczość w ogóle. Też mam pewien dylemat, czy instrumenty wsparcia przedsiębiorstw rodzinnych, które nie są tam wymienione wprost, czy te instrumenty byłyby inne od instrumentów wsparcia przedsiębiorczości wprost. Jeżeli byłyby to rzeczywiście instrumenty różne od tych, które uniwersalnie wspierają przedsiębiorczość, to myślę, że nie ma chyba większego sensu przekreślanie tych zapisów w *Strategii*, natomiast należy pomyśleć na poziomie *Regionalnego Programu Operacyjnego* o bardzo konkretnych rozwiązaniach, które byłyby adresowane do tej grupy osób, które traktują biznes jako środek utrzymania swojej rodziny. Jeżeli zaś chodzi o edycję, nie wnिकam w to, ale z tego co wiem dokument był poddany korekcie, może nie jest to proces skończony. Na pewno te przecinki, czy „i” na końcu nie decyduje o przyszłości regionu – umówmy się tak, ale na pewno musi to być poprawione. Jeżeli zaś mamy problemy, żeby zrozumieć ten dokument, poszczególne jego partie, to może warto pomyśleć nad tym, żeby ten dokument sukcesywnie przekładać na dokumenty adresowane do konkretnych odbiorców, czyli żeby tworzyć w ramach wdrażania *Strategii* pewne dokumenty o charakterze bardzo prostym adresowane do ludzi młodych, do przedsiębiorców, do organizacji społecznych, pozarządowych itd., ale to jest pewien kosmetyczny pomysł na wdrażanie *Strategii*. *Strategia* zawsze będzie operowała żargonem technicznym – to jest nieuniknione, językiem, który trudno uznać za popularny. Dojście z tą *Strategią* do osób zainteresowanych, do człowieka, który ma się stać centrum zainteresowania tej *Strategii* to jest być może specyficzna promująca, łącznie z wydaniem dokumentów, które miałyby taki charakter folderu nawet. I to wszystko. Osobiście uważam, że ten dokument jest dokumentem dobrym i nieodstającym na pewno od innych strategii rozwoju regionalnego.

- **radny Rajmund Pollak** – bardzo dziękuje Panu Ekspertowi za ciekawą wypowiedź, natomiast jest pewne niezrozumienie przez Pana problematyki rynku pracy, mianowicie, jeżeli my mówimy, że kształcimy tutaj fachowców na wyższych uczelniach to oczywiście jest to pozytywne, ale to wcale nie znaczy, że przez to tworzymy miejsca pracy. To są dwie różne sprawy, bo powinien być ruch zupełnie odwrotny, mianowicie wybrać strategicznie dziedziny gospodarki, które będą w tym województwie rozwijane i pod te dziedziny później kształtować fachowców, którzy znajdą zatrudnienie. Chcę Państwu powiedzieć, że w tej chwili najwięcej fachowców w województwie śląskim, prawdopodobnie najwięcej jest od spraw marketingu, bo tych szkół marketingu to jest w każdym mieście, ale co z tego ? Dla nich nie ma miejsca, bo marketingiem w koncernach takich wielkich zajmują się za granicą. Marketing nie jest traktowany w koncernach globalnych jako rzecz lokalna, to się tworzy na poziomie globalnym. I w związku z tym taki specjalista od spraw marketingu, on co najwyżej może być zatrudniony do tego, żeby tłumaczyć teksty, które przychodzą gdzieś tam z zagranicy i tworzą strategię danego przedsiębiorstwa. Natomiast co myśmy zaniedbali u nas. Francuzi np. przez wiele lat lansowali hasło: *Francuzi kupują francuskie produkty*. To samo Niemcy, oni do tej pory wolą kupować produkty niemieckie niż z importu, natomiast u nas nawet w tej *Strategii* nikomu na myśl nie przyszło hasło, że Polacy kupują produkty wytworzone w Polsce, a to powinno być w *Strategii*, bo każdy obywatel powinien sobie zdawać sprawę, że jeżeli on kupuje, powiedzmy, kiełbasę wytworzona przez rzemieślnika polskiego, to od daje pracę rzemieślnikowi polskiemu. Natomiast jeżeli on kupuje *salami* importowane, to on daje pracę Węgrowi, czy Włochowi. I tutaj to, co Pan Radny Wójcik mówił o rzemiośle, czy drobnej przedsiębiorczości – proszę mi powiedzieć dlaczego nie wspiera się właśnie drobnej przedsiębiorczości, choćby stopując pewne inicjatywy, które to niszczą. Bielsko-Biała jest przykładem miasta, w którym bardzo wielu drobnych kupców musiało zamknąć interesy i w tej chwili niektórzy z nich są klientami pomocy społecznej dlatego, że wokół Bielska powstała sieć supermarketów i tam się sprzedaje tandetę, ale drobni przedsiębiorcy nie mają pracy. I jaka pracę daje supermarket ? On daje kasjerce pracę na pół etatu, płacąc za pół etatu, a ona siedzi 8 godzin. I tam ludzie zarabiają, średnia płacy tych ludzi, którzy pracują w supermarketach – netto mówię – to się kształtuje w granicach 700 zł. Natomiast kupiec, który pracował sobota, niedziela, on nieraz pracował 16 godzin, ale on godziwie zarabiał i miał swój interes, miał coś. I co się teraz robi ? Jeżeli ja dzisiaj proponuję, żeby zająć się problemem Żywca, w którym chcą w środku miasta postawić supermarket i wiem na 100 %, bo przyszło 300 petycji – rozmawiałem przed chwilą z Wojewodą – że to zniszczy drobny handel w tak małym mieście jak Żywiec i jak się ma do tego *Strategia* ? Tu się mówi o tworzeniu warunków do rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, a

tak naprawdę to u nas się tworzy warunki dla olbrzymich koncernów ponadnarodowych i sieci supermarketów. Taka jest prawda ! I tutaj Panie Ekspercie żadne slogany tego nie zmieniają, bo tu powinno być np. w tej *Strategii*, że Urząd Marszałkowski wystąpi z pewną inicjatywą do Sejmu, do Senatu, aby zmienić ustawodawstwo, które spowoduje pomoc dla rzemieślników, przedsiębiorców itd. Ja np. dam przykład butów. Szewcy wielokrotnie – w Bielsku było bardzo dużo szewców, którzy sami robili buty. W tej chwili w supermarketach stosuje się *dumping*, sprzedaje się sandały po 10 zł i tutaj w tej sytuacji, jeżeli szewc robi sandały, czy buty za kilkanaście zł, on nie jest w stanie wygrać z supermarketem, który sprzedaje tandetę, bo dopiero klient z warstwy średnie, czy z warstwy tzw. dobrze sytuowanej, on wie, że lepiej kupić drogi but niż 10 razy zapłacić za tani. I tu Panie Ekspercie, niestety, brakuje tego nastawienia *Strategii* na produkty polskie, na tworzenie polskich przedsiębiorstw, na poparcie dla polskich rzemieślników. Jeszcze jedno ! Nauczyciele są w szkołach objęci *Kartą Nauczyciela*, a ja się pytam: rzemieślnik, który uczy czeladnika, czy on nie jest nauczycielem ? On jest nauczycielem, może nawet lepszym niż ten, który uczy teorię. Dlaczego mu nie pomóc ? Dlaczego nie programu tutaj dla pomocy rzemieślnikom, którzy kształcą młodych piekarzy, szewców, młodych z innych zawodów. Nie ma tego programu i tego tutaj brakuje. I Panie Ekspercie ja bym chciał, żeby Pan zrozumiał jedną rzecz, że nawet jeżeli my będziemy mieć w województwie 90 % doktorów, docentów, profesorów, to nie przybędzie ani jedno miejsce pracy jeżeli nie będą dane warunki kredytowe, warunki inne, właśnie preferencyjne dla Polaków, bo jaka jest różnica między warunkami jakie mają Polacy, a obcokrajowcy w tej chwili ? Że w tej chwili można sobie wybrać, jeżeli ktoś przyjedzie tutaj i inwestuje, on może płacić podatki gdziekolwiek w UE i my z tego nie mamy nic, a nasz polski rzemieślnik zawsze będzie płacił w Polsce, nasz polski kupiec też będzie płacił tutaj. I tutaj nie ma żadnych preferencji dla polskich małych i średnich przedsiębiorców. Natomiast jest kilkadziesiąt stron sloganów, dlatego jeszcze raz powtarzam: będę głosował przeciwko tym sloganom.

- **radny Alojzy Lysko** – zgodnie z ustawą o samorządzie województwa, ten Samorząd działa w oparciu o *Strategię*. W poprzedniej kadencji przyjęliśmy *Strategię* i ten Samorząd działał w oparciu o *Strategię*, ale czas biegnie, przynosi nową rzeczywistość, nowe warunki działania, wobec stanęliśmy w tej kadencji wobec zmiany, znowelizowania tej *Strategii*, bo musimy ja mieć, musimy mieć wizję I do tego problemu Zarząd, przypuszczam, że tu liderem był Pan Marszałek, przystąpił z odpowiedzialnością i moim zdaniem z wielką fachowością. Dobrali najlepszych ludzi, którzy by mogli tą *Strategię* zrobić, ale nie byli do końca pewni czy to, co stworzyli, czy to nie wymaga konsultacji. Były te konsultacje w terenie. *Teren* się wypowiedział, złożył swoje uwagi. Była też szansa, by każdy z nas się wypowiedział, z nas

polityków regionalnych. Proszę Państwa ! Ja uczestniczyłem we wszystkich tych spotkaniach. Z przykrością muszę powiedzieć, że to wszystko, co tutaj klepiemy jest bezsensowne, myśmy powinni to po wystąpieniu Pana Marszałka przyjąć i zakończyć oklaskami, ci, którzy się z tym zgadzają, bo wiadomo, że ci, którzy się z tym nie zgadzają nie będą klaskać. Tymczasem wywlekamy rzeczy tak kompromitujące, że ja tego nie mogę słuchać. Na tych konsultacjach dyskutowaliśmy m.in. o tym jaki powinien być stopień ogólności tej *Strategii*, żeby ona mogła być monitorowana, żeby ją nie trzeba było, tak jak Pan Ekspert powiedział, co jakiś czas, cyklicznie zmieniać. To wszystko było mówione, ale niestety, nas nie było. Ja bym bardzo prosił koleżeństwo, żebyśmy z szacunkiem dla wszystkich tych, którzy tą *Strategię* robili, a to była armia ludzi i to jest dobra *Strategia* – Pan Ekspert nie miał odwagi tego powiedzieć – powiedział *przyzwoita* – ja mówię, że to jest bardzo dobra *Strategia* i ona nas stawia w kraju – no właśnie – zaryzykuję – jesteśmy liderem... żeby ją przyjąć i nie kompromitować się, bo to jest żenujące – naprawdę !

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – pozwólcie, że słów kilka do tego, co powiedział mój kolega, przyjaciel Alojzy Lysko. Otóż jest kilka osób na tej sali, które brały udział w uchwalaniu *Strategii* 5 lat temu, zarówno po prawej, po lewej stronie, po stronie opozycji, jak i koalicji rządzącej i było tak, jak Pan Radny powiedział. Wszyscy uczestniczyli w roku 2000 i poprzednim w tworzeniu *Strategii* 2000-2015. Było nam dosyć trudno ją sformułować dlatego, że był to pierwszy tego typu dokument w województwie, w Polsce również. Mieliśmy daleko idące wątpliwości, czy tych priorytetów nie jest za dużo, czy ta *Strategia* nie jest zbyt kazuistyczna, bo wykaz działań, które tam są, naszym zdaniem był zbyt daleko idący. Sądzę, że ta nowelizacja *Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego* wychodzi naprzeciw. Przecież te zawarte kierunki działań wychodzą naprzeciwko wątpliwości, które padały na tej sali. Jeżeli w tych kierunkach działań, w ramach programu operacyjnego, mówimy o poprawie warunków mieszkalnych, to w tym się mieści zarówno nowe budownictwo, modernizacja budownictwa, jak i cały zestaw działań w tym zakresie. Jeżeli w następnym celu strategicznym mówimy o poprawie efektywności tradycyjnych gałęzi przemysłu, to mówimy o tym, że to są nasze działania w ramach klastrów – czysta energia – ale mówimy także o wspieraniu tradycyjnego górniczego, hutniczego przemysłu, który jest i który będzie. To jest nasza *Strategia* –nie chciałbym Michale, żebyś mówił *wasza*, to jest nasza *Strategia*, wszystkich osób w województwie – myślę, że to było przejęzyczenie... Sądzę, że ta propozycja przedłożona dzisiaj jest godna tego, żeby ją przyjąć.

- **radny Grzegorz Makowski** – ja mam bardzo prosty wniosek. Jeżeli ktoś ma lepszy pomysł na napisanie tej *Strategii*, to nic trudnego jak usiąść do

komputera na parę wieczorów, za dwa miesiące przynieść tą Strategię, porównamy, może ktoś napisze lepszą. Póki co, nikt z nas lepszej nie napisał w związku z czym proponuję żebyśmy zakończyli dyskusję i przeszli do głosowania.

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – traktuje to jako wniosek formalny, czy są wnioski przeciwne ? Jest... nie ! Myślę, że Pan Marszałek odpowie ...[koniec kasety 3 b]...

- **radny Tadeusz Mazanek** - ...uwag, które tu wnoszono zainspirował mnie do zabrania głosu. Jest to na stronie 50 wizja naszego regionu w oczach Europejczyków. Ma to być wizja pozytywnego wizerunku ukształtowanego w świadomości Europejczyków. Ta wizja pozytywnego wizerunku nie zawsze pokrywa się z naszą wizją, ponieważ wiemy jak kształtuje się prawo europejskie, nie zgadzamy się z niektórymi jego sformułowaniami. Dotyczy to w szczególności aborcji, eutanazji, wizji ateistycznego widzenia świata, gnozy, kabały itp. Wymagałoby to po prostu spojrzenia na tą kwestię z innego punktu widzenia. My mamy przecież tysiącletnie dziedzictwo naszej Polski, naszego kraju i odwołanie się do tego dziedzictwa, a nie do jakiejś wizji pozytywnej w oczach Europejczyków. Mamy swoją piękną ojczyznę, mamy swoją historię i nie musimy patrzeć gdzie coś obcy nam stworzą, wizję sprzeczną z cywilizacją chrześcijańską, która kształtowała losy Europy.

- **Marszałek Michał Czarski** – dziękuję bardzo za to, co zostało powiedziane pod adresem tego dokumentu. Uważam, że – oczywiście subiektywnie traktując, że ten dokument spotkał się z życzliwym przyjęciem przez Państwa, a jeśli nie z życzliwym, to prawie z życzliwym, natomiast są pewne sprawy, które chciałbym wyjaśnić, nawet specjalnie nie siląc się na polemikę, ale przekazując uwagi swoje, bądź eksperta, ale osoby, która jest z tym dokumentem bardzo emocjonalnie związana. Przyjmuję uwagi do dokumentu, tak jak i do tego wstępu. Ten wstęp, jak zostało zauważone, zmienił się i jeszcze traktowałbym wyjątkowo jako nie rzecz zamkniętą i to niezależnie od poprawy stylistyki, interpunkcji. Natomiast w sytuacji, kiedy zostanie ta wersja robocza przejrzana po zaakceptowaniu przez Państwa i to nie żeby zmieniać treść i sens, ale uzupełnić o te elementy, które zostały powiedziane, albo te, które mogą się w najbliższych dniach ukazać, które będą wynikały z ważnych kwestii, które warto zasygnalizować w tym wstępie, jako ten dokument, który podlega co jakiś czas, niezbyt często, weryfikacji. To zresztą pojawiło się nawet i w tych uwagach, które Państwo zgłaszali, bo oparcie tego dokumentu o bardzo ważny dokument jakim jest *Strategia Lizbońska*, jakim jest nowelizowana *Strategia* poprzez przyjęcie raportu nie dalej jak w lutym, z przeglądu wynikało, że niewiele zostało zrealizowane z pierwotnego dokumentu, że mamy (Europa) gonić Amerykę, że to jest dzisiaj nierealne i

trzeba się wycofać z takich zapisów, które będą trudne do zrealizowania i co powinno się znaleźć w jednym, głównym zapisie i co znalazło u nas, że poszukujemy partnerstwa na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Celem jest wzrost gospodarczy, środkiem osiągnięcia wzrostu gospodarczego są ludzie i przede wszystkim tworzenie miejsc pracy. Stąd też oczekując, że w tym względzie w najbliższym czasie wróci się do tego dokumentu, przy tym zapisie odnowionej *Strategii Lizbońskiej* będzie pełna możliwość realizacji tego partnerstwa na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, zresztą zostało to zauważone w dokumencie Pana prof. Szlachty, w opinii eksperckiej, który bardzo szczegółowo to zaznaczył. Jak zostało podkreślone udało nam się zachować bardzo wysoki stopień zgodności z zapisami obowiązującymi na poziomie UE, chociaż pewnie udokumentowanie tego faktu dzisiaj byłoby trudne. Lepiej będzie zrobić to po upływie jakiegoś czasu tak, aby można było ocenić jak *Strategia* zabezpieczyła przed pominięciem ważnych elementów polityki europejskiej. W monitoringu uwzględnienie członków Zarządu przy zdecydowanie niższej roli radnych było zabiegiem świadomym. Organ wykonawczy posiada swoje określone funkcje i odpowiedzialność za to co realizuje, natomiast rada, czy w tym wypadku Sejmik ma swoją moc uchwałodawczą i kontrolną i dlatego też wydaje się, że nie byłoby słusznym, aby te funkcje, które są przynależne Sejmikowi mieszać z funkcjami wykonawczymi i czynić mało odpowiedzialny Zarząd, czy przyszłe zarządy, odpowiedzialne za wykonanie *Strategii*. Stąd też taki, a nie inny podział funkcji jaki tam został zapisany. Było takie pytanie co się zmieniło w stosunku do tej starej *Strategii*. To jest bardzo trudne pytanie, bo tutaj można stosować różnego rodzaju nadużycia. Można powiedzieć z równym powodzeniem, że bardzo niewiele i bronić tej tezy i można powiedzieć, że prawie wszystko się zmieniło. Ja celowo unikam tych stwierdzeń, chociaż pierwsze pytanie jakie mi zadali eksperci, kiedy się zwróciłem się do nich o pomoc, w jakim kierunku będziemy zmierzać, czy to ma być korekta, czy tworzenie nowej. Uznałem, że właściwym będzie nowelizowanie, czyli wzbogacanie o nowe elementy i eliminowanie, bądź pomijanie – inna jest gradacja pewnych zadań, tych, które tracą na swojej aktualności. Co się zmieniło? Przede wszystkim metodologia. Jeśli tego ktoś nie zauważył, to bardzo dobrze, ale nawet ona zmieniła się i w trakcie przygotowywania tej wersji pod wpływem Pana prof. Klasika i nie tylko. Poza metodologią jest uproszczona forma, jeden jest wymiar, rozwinięta jest wizja w 13. elementach. Panu Radnemu wprowadzić ten pierwszy element się nie spodobał, na szczęście o pozostałych 12. nie wspominał i namawiał bym gorąco, żebyśmy nie majstrowali przy tych elementach, ponieważ one mają charakter deklaracyjny. Tam jest poziom bardzo pojemny i każdy jak chce to sobie interpretować, to może. Natomiast jeśli mowa jest o odbudowie wizerunku, no to chyba wymiar tego jest jednoznaczny, nikomu chyba nie zależy na tym, żeby budować wizerunek taki, jak w sposób sztuczny był budowany w latach 80. to jest czysta retoryka

z mojej strony, ale czy budowany tamten wizerunek oparty na bardzo dziwnych danych, dziwnych przesłankach, ale tych takich wielkomocarstwowych – przypomnę, myśmy się chełpili, że 1/5 produkcji krajowej brutto wytwarzana jest w tym województwie, ale nikt nie dodawał, że znaczna część tego produktu generuje poważne straty, bo wiele tej produkcji miało swój wynik ujemny, czyli im więcej się produkowało tym większa się powodowało stratę. Dzisiaj więc tworzenie takiego wizerunku, że 13, 7 % produktu – obecne – jest nieporównywalne do tych 20, nie mówiąc o tym, że granice administracyjne się znacznie zmieniły, ale to są dane, które byłoby co najmniej nadużyciem, jeżeli chcielibyśmy w sposób taki automatyczny odnosić i zmierzać do odbudowy takiego wielkomocarstwowego, a zarazem sztucznego wizerunku. Zmienił się horyzont czasowy, wydłużyła się ta *Strategia*, ponieważ ona się siłą rzeczy postarzała – była tworzona w 2000 roku. No i wreszcie 4 wymiary tej *Strategii*: 1) wymiar społeczny, gdzie znajdują się zagadnienia związane z integracją społeczną, z bezpieczeństwem, ze zdrowiem, kulturą, edukacją, 2) wymiar gospodarczy związany z restrukturyzacją gospodarki, 3) wymiar środowiskowy związany z problematyką zagospodarowania przestrzeni, środowiskiem naturalnym, 4) wymiar dotyczący budowy infrastruktury technicznej. Sądzę, że tu kto chce znaleźć na ile jest to ukierunkowane na człowieka, a na ile tego brakuje, to jest to kwestia indywidualnego odbioru, choć mnie się wydaje, że człowiek jest tam bardzo wyraźnie w tych wymiarach postrzegany. Wspomniał Pan Radny Wójcik, co jest prawdą, że nie ma ustawowo powołanego samorządu gospodarczego – nie ma, ale to wcale nie oznacza, że w wielu działaniach samorządu terytorialnego akcentuje się potrzebę i wagę samorządu gospodarczego, stąd też wzrost jego autorytetu jest w sposób naturalny realizowany i chyba nie trzeba jakiegoś ekstra zapisu, natomiast to *skazanie wzajemne*, aby ta współpraca nie była ułomna. Produkt regionalny: dzisiaj zarejestrowanych w Polsce jest 650 produktów regionalnych – trwa standaryzacja, trwa proces kwalifikowania produktów regionalnych. To ma wymiar trochę wymiar snobistyczny, trochę taki stabilizujący dany towar na rynku lokalnym i ponadlokalnym, natomiast z punktu widzenia realizowanej *Strategii* nie dopatruję się tam jakiegoś dużego znaczenia, ale nawet gdyby tam było kilkanaście procent snobizmu, w niczym to nie przeszkadza, a my razem z innymi samorządami, przy wiodącej roli Ministerstwa Rolnictwa, włączyliśmy się w te prace tak, żeby mieć zarejestrowane własne produkty regionalne. Jeszcze raz dziękuję za ocenę tego dokumentu i należałoby w tej chwili wierzyć, w co ja wierzę, że ten dokument tak, jak był konsekwentnie realizowany również będzie w sposób pryncypialny realizowany w przyszłości i będzie współtworzył i stanowił podstawę do tworzenia dokumentów o krótszym horyzoncie czasowym.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wniosek formalny ?... proszę !
- **radny Rajmund Pollak** – ja wnioskuję Panie Przewodniczący dokonanie poprawki w *Strategii*, polegającej na tym....
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to nie jest wniosek formalny !
- **radny Rajmund Pollak** – ...chwileczkę ! Polegający na tym, żeby wykreślić słowa *Strategia Lizbońska*, ponieważ konstytucja europejska padła... po prostu nie róbmy...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję Panie Radny ! Nadużył Pan mojego zaufania... dziękuję !
- **radny Rajmund Pollak** – ...nie twórzmy drugiego Związku Radzieckiego ze stolicą...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to nie jest wniosek formalny ! Dziękuję Panu !
- **radny Rajmund Pollak** – ...ale to jest poprawka !
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to nie jest w najmniejszym stopniu wniosek formalny ! Proszę sobie spojrzeć w katalog wniosków formalnych.
- **radny Rajmund Pollak** – no więc zgłaszam poprawkę do *Strategii* polegającą na tym, żeby wykreślić słowa...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – miał Pan dwa wystąpienia, nie zgłosił Pan wniosków i ja nie mogę w tej chwili przyjąć wniosków. Zamknięta jest dyskusja i zamknięte jest przyjmowanie wniosków.
- **radny Rajmund Pollak** – poprawkę można zgłosić zgodnie z *Regulaminem* poza zamknięciem dyskusji...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w czasie debaty – debata jest zamknięta. Ja już też parę razy zostałem na lodzie i zastosowałem się do tego.

- **radny Rajmund Pollak** – ale Panie Przewodniczący ! Pan jeszcze debaty nie zamknął ! Dopiero teraz Pan zamyka !
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – zamknąłem !
- **radny Rajmund Pollak** – po przegłosowaniu wniosku o wykreślenie *Strategii Lizbońskiej...*
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję Panu bardzo ! Proszę Państwa ! Debata jest zamknięta. Stwierdzam, że żadnych poprawek Państwo radni nie zgłosili, owszem, było szereg cennych uwag i myślę, że wszystkim zapadną w pamięć. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	1
wstrzym.	6

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję autorom i wszystkim osobom, które ciężko pracowały nad tym tak ważnym dla województwa dokumentem [oklaski].

[prowadzenie obrad przejął radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku]

10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Częstochowie, na rzecz Miasta na prawach powiatu Częstochowa (druk II/739):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jest w tej sprawie pozytywna opinia Komisji Budżetu. Czy jest potrzeba szczegółowego wprowadzenia ? Nie ma !

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Rabce Zdroju, na rzecz Gminy Rabka Zdrój (druk II/743):

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – pozytywna opinia Komisji Budżetu w tej sprawie. Czy jest potrzeba szczegółowego wprowadzenia ? Nie ma !

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż przez Województwo Śląskie na rzecz Miasta Rabka Zdrój nieruchomości położonych w Rabce Zdroju po cenie obniżonej w stosunku do wartości rynkowej (druk II/744):

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – pozytywna opinia Komisji Budżetu w tej sprawie. Czy jest potrzeba szczegółowego wprowadzenia ?

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie (druk II/748):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Edukacji w sprawie tego projektu. Czy jest potrzeba szczegółowego wprowadzenia ? Nie widzę ! Otwieram debatę.

- **radny Rajmund Pollak** – no ja bym wnioskował żeby Pan bardziej wnikliwie rozglądał się po sali, ponieważ wnioskowałem o wprowadzenie, i wie Pan, tutaj nie chodzi o jakąś złośliwość, czy chęć przedłużania, tylko uważam, że ślad pewnych uchwał, które my tutaj procedujemy powinien być również w protokole i czasem waga uchwały jest taka, że procedowanie wprowadzenia powoduje, że dana uchwała jest, że tak powiem, większej rangi, natomiast procedowanie na wyścigi i tylko pod tych radnych, którzy nie interesują się tematem uważam, że jest niewłaściwe i jeżeli jest głos, że jest potrzebne wprowadzenie, to nie dlatego jest ten głos żeby uchwała miała przepaść, tylko dlatego, że być może ta uchwała ma znaczenie takie, że warto jednak debatę przeprowadzić, bo być może są tematy, które należy uzupełnić.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – mówiąc szczerze nie usłyszałem żadnych wniosków merytorycznych ze strony Pana Radnego do tego projektu uchwały. Jak rozumiem to się sprowadza do tego, aby Pan Radny Karpiński, który już czeka, zrobił krótkie wprowadzenie.

- **radny Rajmund Pollak** – tak ! I Panie Przewodniczący ! Moje wystąpienie miało taki cel, że nie może być tak, że jednego radnego ktoś zagłusza, bo jeżeli Pan pyta czy istnieje potrzeba wprowadzenia i jest głos, który mówi, że istnieje potrzeba wprowadzenia...no...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja już zrozumiałem o co Panu chodziło ! [głosy z sali, poza nagraniem]

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – w lutym Sejmik obradował nad *Regulaminem*, okazało się, że to, co Sejmik przyjął nie spełnia oczekiwań nadzoru prawnego Wojewody ze względu na to, że to w ogóle nowa rzecz w funkcjonowaniu tych reguł. W związku z tym podjęliśmy dalej prace nad dostosowaniem się do oczekiwań organu nadzoru nad działalnością samorządu, negocjowaliśmy na 6. spotkaniach zapisy *Regulaminu* ze stroną

związkowa i to jest wynik tych wszystkich zmierzających i do dostosowania do oczekiwań nadzoru i do oczekiwań przedstawicieli pracowników.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku zupełnie obiektywnie bardzo Panu dziękuję za to wprowadzenie i dziękuję, że Pan właśnie podkreślił te elementy, bo chciałbym przypomnieć, że jak ja wtedy mówiłem o tym, że to nie było dostatecznie skonsultowane ze związkami zawodowymi spotkałem się z agresją radnych SLD ...[głosy z sali, poza nagraniem]... I Panowie ! Tu w tym przypadku uważam, że Pan Wicemarszałek Karpiński stanął ponad złośliwością was, którzy potraficie tylko i wyłącznie złośliwe uwagi, a nie merytoryczne, bo teraz właśnie jest pokazane jaki jest skutek procedowania bez rozważania argumentów merytorycznych. I ja chciałem tutaj, pierwszy raz w tej kadencji podziękować Panu Marszałkowi ...[głosy z sali, poza nagraniem]... że właśnie zdobył się na odwagę i powiedział prawdę, bo właśnie mi o to chodziło. I Panie Przewodniczący ! Cały ten mój zabieg dzisiejszy był po to, żeby pokazać tym radnym, którzy nie myślą, tylko złośliwe uwagi kierują, że jak mam rację to trzeba mieć choćby tyle przyzwoitości i powiedzieć: *no ! Był taki punkt, był źle przygotowany i teraz trzeba go było zmienić*. Ja będę głosował za tą uchwałą.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – Panie Radny ! Dziękuję bardzo ! Natomiast te pochwały są niezasłużone ze względu na to, że nasza decyzja lutowa była w pełni uzgodniona ze związkami zawodowymi, powiem więcej, ona była daleko bardziej uzgodniona ze związkami zawodowymi niż ta obecna, bo do tej obecnej mamy dołączony protokół rozbieżności stanowiska organu prowadzącego i jednego ze związków zawodowych, a więc tak do końca te zapisy nie są uzgodnione. Natomiast to, że musiały być preredagowane wynika z zupełnie innych zasad przyjętych przez organ nadzoru, które dotyczyły wszystkich organów prowadzących.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Z przykrością muszę stwierdzić, że w tej debacie zabrał Pan już głos dwukrotnie, w związku z tym nie udzielam Panu głosu.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! To nie był głos we debacie, bo wcześniej to był głos...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam najmocniej ! Nie udzieliłem Panu głosu...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący !! Wcześniej to był głos...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Pana Radnego, ale ja nie udzieliłem Panu głosu... ale dwukrotnie Pan zabierał głos w debacie, ponieważ debata była już otwarta... Była debata otwarta...
- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Mam wniosek...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – więc ja Panu nie udzieliłem głosu ! Proszę o opuszczenie mównicy... szanujmy się !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Tu nie ma tego protokołu rozbieżności...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – szanujmy się ! Już Pan zdążył pochwalić Pana Marszałka Karpińskiego, co przejdzie tutaj do historii...
- **radny Rajmund Pollak** – ale chwileczkę Panie Przewodniczący ! Dlaczego tu nie ma tego protokołu rozbieżności ?
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – utrzymajmy tą formułę...
- **radny Rajmund Pollak** – no ale proszę mi powiedzieć dlaczego tutaj, w tym projekcie uchwały nie ma...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam bardzo ! Nie odpowiem Panu na to pytanie, bo ja Panu nie udzieliłem głosu...
- **radny Rajmund Pollak** – no to może Marszałek...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** –... w związku z tym nie traktuje Pana wypowiedzi jako uprawnionej do złożenia w trakcie tej debaty. Jeżeli ma Pan jakieś pytania do Pana Marszałka, proszę w trybie indywidualnym to skonsultować...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Nie jest to tryb indywidualny...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Bardzo Pana proszę o to, żeby nie przedłużać niepotrzebnie tej debaty. Ja Panu głosu nie udzieliłem w związku z tym proszę o opuszczenie mównicy.
- **radny Rajmund Pollak** – ale ja się domagam protokołu rozbieżności !

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja się domagam od Pana opuszczenia mównicy, ponieważ wszedł Pan na tą mównicę wbrew *Regulaminowi*, w związku z czym proszę o szanowanie *Regulaminu*...
- **radny Rajmund Pollak** – ...ale Panie Przewodniczący ! Pan Marszałek dał nową informację...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o opuszczenie mównicy !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Pan Marszałek dał nową informację odnośnie protokołu rozbieżności...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no ja rozumiem, że ma Pan pewne jeszcze jakieś wątpliwości, ale szanujmy nasz *Regulamin*. Bardzo Pana proszę o to, że jeżeli ma Pan jeszcze wątpliwości to w trybie indywidualnym...
- **radny Rajmund Pollak** – ja domagam się... ja domagam się...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam ! No ja rozumiem czego się Pan domaga, ale będę tutaj uparty...
- **radny Rajmund Pollak** – wniosek formalny !! Proszę...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja nie dopuściłem Pana do zgłoszenia wniosku formalnego, w związku z tym bardzo Pana proszę o opuszczenie mównicy ! ... Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji ? Czy Pan Marszałek chciałby coś dodać ? Zamykam debatę ! Wniosek formalny po głosowaniu...

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	1
wstrzym.	0

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w jakim trybie ?... W trybie wniosku formalnego Pan Radny Pollak jako pierwszy.

- **radny Rajmund Pollak** – ja wnioskuję o reasumpcję głosowania, ponieważ uzasadniam to tym, że radni zostali wprowadzeni w błąd przez Wicemarszałka Karpińskiego [śmiechy z sali] z tego względu, że do projektu uchwały nie został dołączony protokół rozbieżności i ja również z tego względu głosowałem przeciw i również chciałem zaprotestować przeciwko tutaj procedowaniu przez Pana Przewodniczącego, z tego względu, że informacja, której udzielił w trakcie debaty Pan Marszałek Karpiński, że jeden ze związków zawodowych podpisał protokół rozbieżności była informacją bardzo istotną, a wprowadzenie radnych w błąd, również mnie, przed podjęciem tej uchwały polegało również na tym, że Pan Wicemarszałek Karpiński w pierwotnym wystąpieniu, czyli we wprowadzeniu, zataił tą informację, a później nie pozwolił się Pan Przewodniczący odnieść. Dlatego głosowałem przeciwko tej uchwale, a w tej chwili domagam się reasumpcji głosowania z tym, że reasumpcja głosowania powinna nastąpić po dostarczeniu radnym protokołu rozbieżności spisane go ze związkiem zawodowym, bo proszę Państwa ! Nie może być takiej sytuacji...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale dziękuję bardzo ! Pan Radny zgłosił wniosek formalny...
- **radny Rajmund Pollak** –...że radnym się dostarcza informację szczątkową, zataja się najważniejszą rzecz i potem dopiero...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Jeżeli Pan się o tym dowiedział, to znaczy, że nie zatajono.
- **radny Rajmund Pollak** – ale Panie Przewodniczący ! Dopiero...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam ! Pan zgłosił wniosek formalny – w takim trybie się Pan zgłosił. Ja mam ten wniosek odnotowany i poddam go pod głosowanie !
- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Drugi wniosek: proponuje 5 minut przerwy.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – prosiłbym Pana Radnego... Prosiłbym Państwa Radnych o spokój. Panu Radnemu dziękuję ! Został zgłoszony wniosek formalny o reasumpcję głosowania – najpierw pytanie czy ktoś chciałby zgłosić wniosek przeciwny ? Jest sprzeciw co do tego !

Głosowanie nad wnioskiem o przeprowadzenie reasumpcji głosowania:

za	1
przeciw	28
wstrzym.	1

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

14. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Bielsku – Białej (druk II/746):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Edukacji w sprawie tego projektu uchwały. Czy jest potrzeba szczegółowego wprowadzenia ? Nie ma ! Otwieram debatę.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

15. Podjęcie uchwały w sprawie założenia Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego dla Dorosłych w Sosnowcu (druk II/735):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Edukacji. Czy jest potrzeba szczegółowego wprowadzenia ? Nie ma ! Otwieram debatę.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

16. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji internatu funkcjonującego przy Medycznym Studium Zawodowym im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie (druk II/733):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Edukacji i Komisji Polityki Społecznej. Czy jest potrzeba szczegółowego wprowadzenia ? Pan Radny zgłasza taką potrzebę, prosiłbym o syntetyczne wprowadzenie.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – w maju tego roku Sejmik podjął już taką uchwałę, z tym, że nie mając pełnej wiedzy na temat spraw związanych z nadzorem prawnym nad tego typu uchwałami wpisaliśmy taką formułę, że: uchwała wchodzi w życie 2 tygodnie po ogłoszeniu w *Wojewódzkim Dzienniku Urzędowym* i organ nadzoru prawnego stwierdził niezgodność z przepisami, nie jest to akt prawa miejscowego – likwidacja tego typu jednostki, w związku z czym na poprzedniej sesji przy niektórych uchwałach już wprowadzałem w drodze autopoprawki korekty do tego typu uchwał, natomiast w przypadku dwóch uchwał dokonujemy korekty poprzez przyjęcie nowej uchwały, gdzie w paragrafie 5. jest zapis, że *uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia*.
- **radny Rajmund Pollak** – ja mam pytanie, skoro organ nadzoru dopatrył się uchybień prawnych, proceduralnych, to pierwsze, który z prawników opiniował tą uchwałę przed, no, poddaniem jej pod głosowanie Sejmiku, bo ja rozumiem, że każda uchwała powinna być opiniowana przez radcę prawnego, a po drugie dlaczego tutaj mamy w uzasadnieniu, że z uwagi na fakt, że poczynione zostały już kroki celem wykonania uchwały likwidacyjnej ...[koniec kasety 4 a]... podjął kroki w celu tej likwidacji, bo mnie się wydaje, że Zarząd powinien postępować zgodnie z literą prawa i podejmować kroki dopiero wtedy, kiedy uchwała jest prawomocna, a nie w czasie kiedy są jakieś wątpliwości co do strony prawnej. Poza tym spotykamy się już dzisiaj kolejny raz z poprawką uchwały, czyli te uchwały przez Zarząd są przygotowywane niedbale, bo jeżeli my tracimy czas, żeby poprawiać uchwały, które już zostały uchwalone, że względu na to, że one miały wady prawne, to znaczy, że Zarząd źle pracuje i marnuje nas cenny czas i oczywiście przedłużanie sesji jest głównie z winy Zarządu, ponieważ powtarza te same uchwały. Proszę to wyjaśnić.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – pragnę stwierdzić, że Zarząd działa zgodnie z prawem, że nie będę podawał nazwiska prawnika, bo boję się, że Pan zaraz będzie wnioskował o zwolnienie, to mogłoby przynieść nieoczekiwane konsekwencje. Proszę Państwa ! Były różne opinie prawne na ten temat, natomiast stwierdziliśmy, że wobec takiego, a nie innego

stanowiska Biura Prawnego Wojewody Śląskiego stwierdziliśmy, że nie ma sensu występować w tak drobnej sprawie do NSA. Stwierdziliśmy, że dużo prościej i szybciej będzie skorygować tą uchwałę, natomiast to, co Pan mówi o tych działaniach jakoby podjętych, to pragnę przypomnieć, że wszystkie decyzje dotyczące likwidacji czegokolwiek w oświacie muszą zapadać na 6 miesięcy przed zakończeniem roku szkolnego, w związku z czym Sejmik już podejmował te decyzje intencyjne już w lutym tego roku i to jest realizacja intencyjnej uchwały Sejmiku – wszystko to, co się działo później.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	1
wstrzym.	0

17. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Gliwicach (druk II/734):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Edukacji i Komisji Polityki Społecznej. Czy jest potrzeba szczegółowego wprowadzenia? Nie ma! Otwieram debatę.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	1
wstrzym.	0

18. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Czeladzi (druk II/740):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Edukacji i Komisji Polityki Społecznej. Czy jest potrzeba szczegółowego wprowadzenia? Jest taka potrzeba!

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – w lutym br. przy okazji debaty, takiej poszerzonej, na temat minisystemu edukacji, czyli tego systemu, gdzie

organem prowadzącym jest Województwo Śląskie, omówiliśmy pewne kwestie reorganizacyjne związane naszych szkół i placówek i w tym były także sprawy związane z likwidacją Medycznych Studiów Zawodowych w Czeladzi i Wodzisławiu oraz likwidacją kierunków dwóch kształcenia w Policealnej Szkole Pracowników Służb Społecznych w Katowicach i teraz po prostu finalizujemy te działania związane z likwidacją Studium w Czeladzi, to jest pierwszy druk, następny będzie dotyczył takiej samej szkoły w Wodzisławiu i wreszcie kolejny dotyczący kierunków kształcenia w Szkole Policealnej Pracowników Służb Społecznych. Jeżeli chodzi o szkołę czeladzka, to kontynuacja kształcenia tych kierunków, które wykraczają poza rok szkolny 2004/2005 będzie realizowana w Regionalnym Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sosnowcu w ramach, którego funkcjonuje szkoła tego samego rodzaju. Jeżeli chodzi o szkołę wodzisławską, to tę funkcję przejmie Policealna Szkoła w Rybniku, natomiast w miejsce Policealnej Szkoły Pracowników Służb Społecznych chcieliśmy utworzyć dwa Kolegia Pracowników Służb Społecznych. Jedno na pewno utworzymy, a z drugim sprawa jeszcze powróci pewnie do nas.

- **radny Rajmund Pollak** – tutaj do tych uchwał brakuje opinii związków zawodowych. Proszę Państwa ! Jeżeli, no, nie wiem... dlaczego lewicę tak zwaną śmiesz sprawa miejsc pracy, bo tutaj są likwidowane miejsca pracy i w związku z tym, no... tutaj jest napisane, że nauczyciele zatrudnieni w likwidowanej szkole zostaną przeniesieni na mocy art. 23¹ do nowej szkoły, tylko nie jest napisane do której. Według Kodeksu Pracy jeśli się przenosi pracownika na mocy art. 23¹ musi być konkretnie określony zakład pracy i tutaj w tym wypadku brak opinii związków zawodowych i brak określenia nowego miejsca pracy jest poważnym brakiem formalnym...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Przepraszam, ale jest to w uzasadnieniu to, o co Pan pyta w pisemnym uzasadnieniu, które wszyscy mamy.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja bym tu chciał mieć opinię związków zawodowych. Według ustawy, która w tej chwili obowiązuje o związkach zawodowych, w przypadku likwidacji jakiegokolwiek zakładu pracy, czyli w tej chwili organ założycielski jest obowiązany konsultować taki zamiar ze związkami zawodowymi. I związki zawodowe mają prawo ustosunkować się do tych planów likwidacyjnych. I tutaj nie ma tych opinii. Proszę Państwa ! Ja sobie zdaje sprawę, że tutaj niektórym radnym zupełnie jest obojętny los pracowników, natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że są pewne przepisy, które wymagają, no, stosowania. I jeżeli Państwo dajecie pod obrady radnych materiał, to powinien być kompletny, wraz z opinią związków zawodowych, bo w tym wypadku opinia związków zawodowych jest bardzo

istotna, zwłaszcza jeżeli mówimy o art. 23¹ i o, powiedzmy, zarówno przeniesieniach, jak i likwidacji pewnych jednostek.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – nie chciałbym wchodzić w dyskusję z Panem Radnym na temat uprawnień związków zawodowych, ale w moim przekonaniu to nie jest przedmiotem opiniowania przez związki zawodowe – zamiaru, czy opinii o likwidacji. Jest przedmiotem negocjacji z przedstawicielami związków zawodowych tryb likwidacji. Jeżeli jest określone w uchwale, że w stosunku do pracowników podejmuje się działania zgodne z art. 23¹ Kodeksu Pracy oznacza to bardzo precyzyjne działania i pracownicy przynajmniej przez rok czasu nie tracą żadnych uprawnień. Oczywiście, to nie jest taka rzecz, że to automatycznie wszystko załatwia, natomiast mogę powiedzieć bardzo stanowczo, że jesteśmy w stałym kontakcie ze związkami zawodowymi w każdym przypadku likwidacji naszych placówek, natomiast jesteśmy także w kontakcie wtedy, gdy dana placówka nie realizuje planowanego naboru i siłą rzeczy musi w przeddzień rozpoczęcia roku szkolnego ograniczyć zakres własnej działalności. Szkoła w Czeladzi nie zrealizowała pełnego naboru, w Wodzisławiu również nie. To są powody, dla których my podejmujemy starania także w interesie tych pracowników jeszcze zatrudnionych, bo my im gwarantujemy prace, albo w Regionalnym Centrum Kształcenia Ustawicznego jeżeli chodzi o czeładź, ale nie tylko, bo mamy jeszcze inne możliwości, albo w Rybniku jeśli chodzi, jak to jest w przypadku szkoły wodzisławskiej. Chciałem podkreślić, że jeżeli chodzi o starania wobec pracowników, to nie sądzę żeby można było nam coś zarzucić.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Zechce się Pan jednak odnieść do tych swoich kolegów, którzy, no, są z kulturą na bakier... Jeżeli Pan, Panie Marszałku twierdzi, że są prowadzone konsultacje ze związkami zawodowymi to dlaczego nie ma jakiegokolwiek śladu. Według obowiązujących przepisów spotkania ze związkami zawodowymi, no, powinny się kończyć jakimś protokołem z rozmów. I jeżeli tutaj intencje są faktycznie czyste i są pewne uzgodnienia wstępne nawet to powinien być tego ślad. Poza tym, ja chciałbym tutaj zaznaczyć, że tutaj ten art. 23¹ został w jakiś sposób obwarowany takim zdaniem, że nie oznacza to wewnętrznych zmian organizacyjnych uzasadniających rozwiązanie stosunku pracy na podstawie art. 20 ust. 1 *Karty Nauczyciela*, czyli tutaj powinno być jakieś porozumienie ze związkami zawodowymi, które mówi w jakich warunkach i na jakich zasadach będzie stosowany ten art. 20, a na jakich zasadach art. 23¹, bo w tej chwili rynek pracy dla nauczycieli jest bardzo skurczony w naszym województwie i w związku z tym każde miejsce pracy nauczyciela jest ważne i należy szanować. I dlatego moim zdaniem jest to pewien brak jeżeli my planujemy zlikwidowanie, bo ja wiem jak to się skończy. To się skończy, że

tym nauczycielom się powie, że Sejmik uchwalił, już nie Urząd Marszałkowski zaplanował likwidację, tylko Sejmik uchwalił, idźcie do radnych, a radni nie dostali materiału pełnego i ja bym tutaj apelował do Zarządu o przedstawienie pełnego materiału, a zawsze są dwie strony. Jeżeli cokolwiek likwidujemy i nawet jest to uzasadnione, to należy przedstawić zdanie drugiej strony, bo ja nie znam takiego pracodawcy, który by kogokolwiek zwalniał i nie twierdził, że on musiał zwolnić. Natomiast nie znam też takiego przypadku, żeby pracownik był zadowolony z tego, że został zwolniony. I po to są wolne związki zawodowe, po to jest ustawa o związkach zawodowych, jak również Kodeks Pracy, żeby takie sytuacje miały odzwierciedlenia w protokołach z rozmów, a tutaj nie ma tych elementów. Panowie ! Ja wam się najbardziej dziwię, tutaj z lewej strony, bo panowie powinniście reprezentować interesy pracowników, a wy... zupełnie nie rozumiecie i nie wiem nawet czy czytaliście Kodeks Pracy i ustawę o związkach zawodowych.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – prawdę mówiąc myślałem, że to pierwsze wyjście, takie pochwalne w stosunku do mnie, będzie przejawem może jakiejś zmiany rozumowania, ale ten stek bzdur, które Pan Radny wygłasza z tej mównicy nie pozwala na więcej dobroci dla Pana Radnego. Organ prowadzący nie jest pracodawcą. Sprawy ...[głosy z sali, poza nagraniem]... związane między pracodawcą a pracownikiem rozstrzyga pracodawca w porozumieniu z zakładową organizacją związkową ...[głosy z sali, poza nagraniem]... z tego co ja wiem !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o nieprzeszkadzanie Panu Marszałkowi !
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – nie będzie w tej uchwale żadnych spraw związanych z porozumieniem ze związkami zawodowymi. Ja już nie mówię o tym, że szkoła nie jest po to, żeby zatrudniać nauczycieli, ale żeby kształcić tam młodzież, która chce tam zdobyć zawód. I jeżeli ta młodzież się tam nie zgłosi żeby zdobywać zawód, to my nie mamy miejsca dla nauczycieli – czy Pan to rozumie ? Nie jesteśmy w stanie nagonić do tej szkoły więcej osób chcących się tam kształcić, chcemy kumulować działalność w stosunku do tych, którzy chcą się kształcić w zawodach medycznych w tym rejonie. Robimy duże Centrum Kształcenia Ustawicznego, które przejmie także zadania realizowane w Czeladzi, także tymi pracownikami, którzy tam są zatrudnieni. I na tym to polega ! I nie będziemy utrzymywać szkoły tylko po to, żeby było miejsce dla nauczycieli jeżeli tam nie będzie uczniów.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	1
wstrzym.	0

19. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Medycznego Studium Zawodowego w Wodzisławiu Śląskim (druk II/ 741):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia tych Komisji jak w poprzednich przypadkach. Przy referowaniu poprzedniej uchwały Pan Marszałek zrobił wstęp do tej uchwały, w związku z tym otwieram debatę.
- **radny Rajmund Pollak** – ja miałem nadzieję, że Pan Marszałek coś w ciągu trzech lat zrozumiał i dzisiaj Pan Wicemarszałek Karpiński po prostu ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale proszę o nieprzeszkadzanie !
- **radny Rajmund Pollak** –...w jakiś sposób zmieni sposób wypowiedzania się i inwektyw. Jednak, wie Pan, ja jako osoba obiektywna, nieuprzedzona zawsze jeżeli ktoś wykazuje jakiegokolwiek nadzieje na poprawę uważam, że należy dać mu szansę. I ja dzisiaj taką szansę Panu Wicemarszałkowi Karpińskiemu dałem [śmiechy z sali]...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale proszę o przejście do rzeczy...
- **radny Rajmund Pollak** –...ale Pan Wicemarszałek Karpiński jednak z tej szansy nie skorzystał... I tutaj mówienie, że ustawa o związkach zawodowych, Kodeks Pracy, czy protokół uzgodnień to jest stek bzdur, no to Pan sam sobie wystawia świadectwo jako osoba publiczna. Natomiast nie zmienia to meritum sytuacji – oczywiście ja wiem kto jest pracodawcą, ale w przypadku jeżeli my podejmujemy uchwałę o likwidacji danej jednostki, to pracodawca już nie ma żadnego pola manewru. I tutaj Panie Marszałku proszę nie zwodzić radnych sztuczkami słownymi, bo Pan dobrze wie, że medyczne studia zawodowe, one są uzależnione od Urzędu Marszałkowskiego również i w związku z tym Państwo jesteście organem wyższym niż pracodawca i oczywiście, że szkoły po to, żeby kształcić młodzież, ale należy też promować to kształcenie w ten sposób żeby tym szkołom pomagać w rekrutacji, bo to nie jest tak... dlatego, Panie Przewodniczący, ja podtrzymuję zarzut, że w

przypadku tak poważnej decyzji jaką jest likwidacja studium zawodowego powinna być dołączona opinia związków zawodowych, bo ja np. mam wątpliwości, czy sytuacja jest tak jaką przedstawia Pan Marszałek Karpiński, bo niestety nie mam zaufania żadnego już żadnego do Pana Wicemarszałka Karpińskiego.

- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przyjechałem dzisiaj uzbrojony w bardzo ciekawą książeczkę zatytułowaną: *Nie ma trudnych ludzi- 24 wykłady o podejściu do ludzi z trudnym charakterem*. Jeśliby traktować, że każdy z nas ma określony charakter - i tutaj nie będę wymieniał z nazwiska, żeby Pan Rajmund nie czuł się urażony, ale ja zacytuję takie zdanie: *podejdź do niego z sercem, zredukuj emocje, daj mu czas na uspokojenie, nie denerwuj go, powstrzymaj gniew, spójrz na tą osobę inaczej, wysłuchaj co ma do powiedzenia*. To jest pod jednym adresem, a pod adresem drugich, tych mniej cierpliwych jest takie zdanie: *traktuj relacje z trudnymi ludźmi jako trening na siłowni, oni zadbają o twoje komunikacyjne mięśnie, chociaż nie zawsze uzyskasz pożądane wyniki, zyskasz siłę potrzebną w relacjach najbardziej dla ciebie znaczących*, czyli nie ma złego, co by na dobre nie wyszło. A teraz jedna uwaga co do redukcji i proszę to traktować poważnie. Parę miesięcy temu podejmowaliśmy decyzję na temat likwidacji pewnej ośrodków analizy chemicznej. Mówiliśmy, że jedna duża, większa, która ma stosowne narzędzia, spełnia wymogi Unii itd. Wszystko mi pasowało, aż sam musiałem przejść określone badania i pojechałem w rejon Beskidów, gdzie mieszkam i dowiedziałem się od laborantki, że: *wie Pan, to zmierza do jednej rzeczy, żeby została jedna na zachodniej licencji, na zachodnich specyfikach, żeby wszystkich wyrugować*. Ja się pytam, jeżeli powstanie jedna pracownia w Ustroniu, druga w Wiśle, trzecia w Skoczowie, to ktoś, kto ma samochód obskoczy to 3 godziny, ale jeżeli ktoś nie ma, to obskoczy w 3 dni. I dlatego czasem troska o to, czy to likwidowanie idzie we właściwym kierunku powinna nam wszystkim przyświecać. Traktujcie to jak trening na siłowni.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	1
wstrzym.	0

20. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji dwóch zawodów w Szkole Policealnej Pracowników Służb Społecznych im. Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach (druk II/742):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – analogicznie jak w poprzednich przypadkach pozytywne opinie Komisji Polityki Społecznej i edukacji. Jeżeli chodzi o wprowadzenie to również jak poprzednio. Otwieram debatę.

- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałem powiedzieć tutaj Panu Radnemu Piechniczkiemu, że bardzo się cieszę, że Pan tu cytuje różne książki, bo to jest dobre, żeby tutaj koledzy z lewej strony poczytali sobie takie książki i ja muszę powiedzieć, że dla mnie to jest faktycznie trening, kontakty z Panem Wicemarszałkiem Karpińskim i z radnymi SLD, to jest faktycznie duża nauka na przyszłość.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	1
wstrzym.	1

21. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Ośrodka Leczniczko-Wychowawczego dla Dzieci w Orzeszu - Zawiści (druk II/745):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej. Jest potrzeba wprowadzenia? Nie ma!

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	2

22. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Rejonowe Pogotowie Ratunkowe w Sosnowcu (druk II/738):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę !

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

23. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Centrum Psychiatrii w Katowicach i Ośrodka Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia w Katowicach (druk II/749):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej w tej sprawie. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę !

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

24. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego w Zabrze poprzez zakończenie działalności Laboratorium Analitycznego (druk II/750):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej w tej sprawie. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Jest taka potrzeba.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – jest to kolejna nasza jednostka, która po dokonaniu analizy kosztów funkcjonowania poszczególnych swoich elementów organizacyjnych doszła do wniosku, że przejście na tzw.

outsourcing w zakresie laboratorium analitycznego powinno szpitalowi przynieść oszczędności rzędu 152 tys. zł rocznie i z takim wnioskiem szpital wystąpił do organu założycielskiego. Jest pozytywna opinia rady społecznej szpitala.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	1
wstrzym.	2

25. Podjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Marszałka Województwa Śląskiego (druk II/736):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Budżetu. Czy jest potrzeba szczegółowego wprowadzenia ? Jest ! W takim razie proszę o pomoc Panią Skarbnik. Prosiłbym o niepowtarzanie argumentów zawartych w uzasadnieniu.
- **Pani Elżbieta Stolorz- Krzisz, Skarbnik Województwa** – nie da się z uzasadnienia nie wykorzystać stwierdzeni, że z dniem 1 stycznia weszło rozporządzenie Rady Ministrów i wprowadzenie nowych tabel, w których m.in. jest określone najniższe wynagrodzenie, które jest podstawą do naliczenia dodatku funkcyjnego oraz specjalnego, który to dodatek zgodnie z ustawą i wcześniejszym rozporządzeniem Panu Marszałkowi się należy. Jest to więc, można powiedzieć, regulacja to tabel i do stosownych przeliczeń. Wzrost wynagrodzenia wyniesie 347 zł od 1 czerwca, również od 1 czerwca pracownicy Urzędu otrzymają średnio 4 - 5 % zwiększone wynagrodzenie.
- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja chciałbym powiedzieć tylko 2 słowa- dżentelmeni o pieniądzach nie mówią – podobno, dżentelmeni pieniądze mają. Proponuję zamknąć dyskusje na ten temat, bo nie jest ona godna tej sali.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy to mam traktować jako wniosek formalny ?... Wnioski formalne przewidują również możliwość zgłoszenia sprzeciwu, w związku z tym mam pytanie czy ktoś z Państwa Radnych... a Pan Radny w jakiej sprawie tutaj ? Rozumiem, że w trybie sprzeciwu.

- **radny Rajmund Pollak** – nie można zamykać czegoś, czego nie było, Panie Radny, no, jeżeli nie było dyskusji, to nie można jej zamykać.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Panie Radny, ale dyskusja była, ponieważ ja tą dyskusję otworzyłem i pierwszy głos zabrał Pan Przewodniczący Piechniczek.
- **radny Rajmund Pollak** – nie ! Nie było dyskusji, bo Pan Przewodniczący nie dyskutował, tylko zamknął dyskusję. Natomiast moim zdaniem to nie jest tak, że, wie Pan, dżentelmeni nie muszą dyskutować o pieniądzech jeżeli to są ich pieniądze, a wynagrodzenie Marszałka to są pieniądze społeczne i w związku z tym, no, tutaj należałoby zapytać, bo to jest wysoka podwyżka...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no ale Panie Radny ! Pan zgłosił się w trybie formalnym w sensie zgłoszenia sprzeciwu wobec wniosku formalnego. Prosiłbym o...
- **radny Rajmund Pollak** – ...więc chce uzasadnić dlaczego jestem przeciwny zakończeniu tej dyskusji. Panie Przewodniczący !! Nie może być tak, że Pan Marszałek jest w uprzywilejowanej sytuacji i może dostać każdą podwyżką bez dyskusji. To nie może być taka sytuacja, bo tutaj zaczynamy procedować w sposób zupełnie niedemokratyczny, no, jeżeli temat dotyczy Pana Marszałka to nie może być dyskusji ? Dlaczego ?...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam Pana Radnego w katalogu wniosków formalnych ten wniosek się znajduje, radni będą mieli możliwość w głosowaniu wyrazić swój pogląd.
- **radny Rajmund Pollak** – ale Panie Przewodniczący ! Ja mam prawo zgłosić poprawkę do tej uchwały.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dopiero po przegłosowaniu wniosku formalnego Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** – no więc ja tu chcę zaznaczyć, żeby nie przedłużać, że będę chciał zgłosić poprawkę.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję ! Wpłynął wniosek formalny. Zgodnie z Regulaminem poddam go pod głosowanie.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Piechniczka o zamknięcie dyskusji:

za	25
przeciw	1
wstrzym.	5

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wniosek został przyjęty, przechodzimy do głosowania. Nie mogę udzielić Panu głosu, ponieważ przegłosowaliśmy wniosek o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	1
wstrzym.	0

- **radny Rajmund Pollak** – zgłaszam wniosek formalny o reasumpcję głosowania z tego względu, że Pan nie dopuścił w ogóle do zgłaszania poprawek do uchwały...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – zgodnie z wolą Sejmiku Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** – no nie ! Wie Pan, Panie Przewodniczący ! Pan w ogóle nie dopuścił do zgłaszania poprawek, ta, że, wie Pan, ja rozumiem, że tu Sejmik cały poparł Marszałka, tylko panowie, żebyście potem z prawej strony nie mówili, że jesteście przeciwko SLD, bo głosowaliście za Marszałkiem. Tak, że nie opowiadajcie teraz nigdzie, że jesteście przeciw SLD... zwłaszcza Pan, Panie Lysko !! ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale to już wykracza Pan poza meritum sprawy. Padł wniosek formalny.

Głosowanie nad wnioskiem formalnym Radnego Pollaka o przeprowadzenie reasumpcji głosowania:

za	1
przeciw	31
wstrzym.	0

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

26. Podjęcie uchwały w sprawie sposobu ustalania wynagrodzeń pracowników jednostki budżetowej Województwa Śląskiego pod nazwą Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska w Katowicach (druk II/755):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Budżetu. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Jest taka potrzeba !
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – bardzo krótko ! Sprawa dotyczy ustanowienia tabel w jednej z naszych jednostek podległych, a chodzi o to, żeby rozpiętość w danej grupie była 60 zł i tą tabelę tworzy się po to, żeby ta jednostka mogła otrzymać 2. % podwyżkę, zgodnie z przyjętymi zasadami. Czyli to nie jest o podwyżkę, ale o możliwości uzyskania wynagrodzenia w poszczególnych grupach ...[koniec kasety4 b]...
- **radny Rajmund Pollak** - ...radny powiedział żeby dżentelmeni nie mówili o pieniądzach i podwyżce 349 zł dla Marszałka, który będzie zarabiał ponad 11 tys. zł, natomiast tutaj jest punkt pierwszy, w którym pisze: przyjęcie najniższego wynagrodzenia w kwocie 760 zł. Ja chciałbym zapytać Pana Marszałka, czy Pan wie jakie jest w tej chwili najniższe ustawowo wynagrodzenie w Rzeczypospolitej i ...[głosy z sali, poza nagraniem]... i teraz mam pytanie czy Pan wie jakie jest najniższe wynagrodzenie i w związku z tym pytanie jest konkretne, a nie złośliwe. Natomiast dla mnie to są znowu pewne kominy, ponieważ te wynagrodzenia są za niskie tutaj i brakuje też opinii związków zawodowych, no bo jeżeli się wyznacza pewne zasady wynagradzania to istnieje obowiązek konsultacji regulaminu ze związkami zawodowymi. Tutaj mamy wyraźnie zapisane: *sposób ustalania wynagrodzeń jednostki budżetowej pod nazwą...* W związku z tym ja uważam, że tutaj nie ma opinii związków zawodowych w tym temacie, jak również to wynagrodzenie jest ustalone stanowczo za nisko.
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – jak zwykle Pan Radny Pollak nie przeczytał uzasadnienia – to raz ! Tu wyraźnie pisze w jaki sposób są dla jednostek samorządu terytorialnego przyznawane środki finansowe, a chodzi o to, że rozporządzenie rady Ministrów z 2000 roku już mówi w jaki sposób to się tworzy. Mówiłem wyraźni, że rozpiętość tabeli wyszła poza granice możliwości podwyższenia wynagrodzenia pracownikom, stąd ten system żąda określonych zachowań, Sejmiku w tym przypadku, pozwalający na rozszerzenie zakresu tabeli, który pozwala na zwiększenie wynagrodzenia pracownikom tam zatrudnionym. Każdy z pracowników ma od 1 do 22 i w zależności od stanowiska i kwalifikacji ma określoną grupę. Więc ta najniższa to 760 zł, jak się doliczy do tego premię, to Panie Radny

wysoko przekroczy sprawę 849 zł najniższego wynagrodzenia, bo tu nie o to chodzi, tylko Pan Radny jak zwykle poszukiwać specjalnych wątków.

- **radny Rajmund Pollak** – więc mój sprzeciw jest wyraźny i jasny ! Ja się sprzeciwiam przeciw tutaj pozostawieniu zaszeregowania w pierwszej kategorii na niezmiennym poziomie 760 zł i chyba to jest jasne dla Pana ? I nie zabrania żaden przepis, żeby te 760 zł zamienić na 849. I to proponuję, żeby zrobić, bo zauważcie, że różnica jest tylko i wyłącznie 89 zł dla pracownika – zyska. I my tutaj, tzn. panowie z SLD krzyczycie jeżeli się tym najbiedniejszym chce podwyższyć najniższą o 89 zł, a poprzednio mówiliście żeby nie dyskutować jeżeli Marszałkowi trzeba podwyższyć ponad 340. No panowie, jeżeli jesteśmy dżentelmenami, to pomyślmy o tych najbiedniejszych i niech Pan tutaj nie stosuje socjotechniki, ani dialektyki dawnej, tylko proszę Pana trzeba powiedzieć prawdę, że jeżeli się pozostawi najniższe zaszeregowanie na poziomie 760 zł, to dalej ten najbiedniejszy będzie najbiedniejszym, a jeżeli my zwiększymy to najniższe wynagrodzenie i tu ja proponuję, Panie Przewodniczący, poprawkę do uchwały w ten sposób, żeby w miejscu gdzie tu jest 760 zł napisać 849 zł. Mamy taką możliwość i możemy tym ludziom troszeczkę pomóc i dlatego proponuję poprawkę, aby było w paragrafie 1 zamiast 760 zł – 849, a pozostałe punkty zostawić. I wtedy te różnice między dyrektorem i pracownikami z wyższym stażem zostaną, ale oni też zyskają plus te 89 zł. Chyba tyle możemy dla nich zrobić ? Proszę Pana ! Dlatego zaproponowałem 849, bo to jest najniższe w tej chwili ustawowe wynagrodzenie, żeby już nie było, że ktoś przesadza itd. Natomiast jeżeli ja proponuje ta poprawkę, to panowie jeżeli chcecie zaproponować 100 ma Pan prawo. Ja proponuję...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – to proszę o tą poprawkę.

- **radny Rajmund Pollak** – to jest chyba proste Panie Przewodniczący !

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no to skoro jest proste to bardzo proszę...

- **radny Rajmund Pollak** – dostanie Pan...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przykro Panie Radny Pollak, że muszę z Panem dość ostro polemizować, ale Pan tu też krytykował nieznajomość rynku pracy, to ja muszę powiedzieć, że minimalne wynagrodzenie to jest suma różnych składników ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Świetnie, że Pan wie, ale mówi Pan co innego. No to dziękuję,

jak Pan wie, to mój komentarz jest właściwie zbędny... co innego Pan mówi, a co innego Pan myśli...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale czy w związku z tym Pan Radny Pollak wycofuje swoją poprawkę ?
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – weźmy pod uwagę prawa nabyte i weźmy podstawę o 25 %, przecież ci ludzie mają automatycznie wyższą płacę i idą do każdego sądu pracy i proszę mi tu płacić jak żeście wymyślili podstawę. Delikatnie z podwyżkami ! Nie szarżujmy w tej podstawie – jak jest kasa – proszę bardzo. Ja też wypłacam ludziom 1100, 1500 i 2000 jak się zdarzy, ale stawki mają wynikające z minimalnego wynagrodzenia i nikt się specjalnie się nie burzy, bo to tak łatwo się daje, ale potem bardzo trudno odbiera. Przy różnych okazjach ustawowych jest masa różnych dodatków, ten *Kartę*, ten *tamto*, dlatego proszę bardzo ostrożnie podchodzić, że mechanicznie minimalna płaca.
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – ...Panie Radny niech Pan słucha co mówię, bo by się Panu przydało trochę wiedzy. Sprawa jest następująca to 760 zł, to jest w pierwszej grupie w początku rozpiętości – mówię o zasadach. 3 zł, a w pierwszej grupie jest punktów jest od 1 do 20, czyli końcowa jest 820, ale chciałbym powiedzieć, że my nie możemy za dyrektorów stosować tych metod. To był wniosek dyrektora Centrum i on podejmuje decyzje mówiące o rozstrzale. Chciałbym zaznaczyć ! Nie ma takiej osoby w Centrum, która byłaby zatrudniona na stanowisku poniżej V. kategorii, więc wynagrodzenie grubo powyżej 1000 zł. Ja bym proponował żeby się zastanowić i prosiłbym, żeby Pan Radny Pollak nie był wyrocznia w sprawach pracowniczych, bo wygląda na to, że się do końca facet na tym nie zna. No i to jest cała przykrość. Natomiast wszystkie jednostki nam podległe, czyli szkolne, Zarząd Dróg Wojewódzkich, Śląski Zarząd Nieruchomości to mają tak utworzone zasady i myśmy poprzednio uchwała Sejmiku ponosili ten punkt dla Zarządu Dróg Wojewódzkich. Nieco inny był i każda jednostka kieruje się nieco inną polityką, dlatego moja prośba jest żeby przyjąć uchwałę w niezmienionym kształcie.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale ja mam Pana poprawkę. Ja ją przedstawię za chwilę do głosowania. Dotarła na piśmie... No ale Pan ją wycofuje ?... Ale Pan już ją uzasadniał...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Radny ! Mnie chodzi o to, żeby pracownikom żeby pracownikom podwyższyć tą podstawę najniższą i ja doskonale wiem...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny !
Bardzo Pana proszę o niełamanie *Regulaminu*.

- **radny Rajmund Pollak** – ale uważam, że skoro Marszałkowi podnosi się 300 parę zł, to pracownikom też można podnieść.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję ! Pan Radny już o tym mówił. Proszę o niepowtarzanie ! Dostaliśmy poprawkę i ją oczywiście poddam pod głosowanie.

Głosowanie nad poprawką Radnego Pollaka (w paragrafie 1 punkt 1 kwotę 760 zastępuje się kwotą 849):

za	1
przeciw	29
wstrzym.	0

Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

27. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Ośrodka Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia w Katowicach (druk II/756):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej w tej sprawie. Czy jest potrzeba wprowadzenia do dyskusji ? Nie ma !

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	1

28. Podjęcie uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Śląskie akcji Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A. w Katowicach w zamian za wniesiony wkład pieniężny (druk II/757):

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Budżetu w tej sprawie. Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Jest tak potrzeba.
- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – sędzę, że uzasadnienie w pełni odzwierciedla intencje Zarządu Województwa. Jest to konsekwencja realizacji naszej uchwały z 16 maja, gdzie zaproponowano akcji za 5 mln zł w spółce GTL. Chcę powiedzieć w ten sposób, że aktualnie lotnisko w Katowicach jest najbardziej dynamicznie rozwijającym się lotniskiem w Europie. W ubiegłym roku obsłużyło 620 tys. pasażerów. W tym roku obsłuży na pewno ponad milion. Będą uruchamiane nowe połączenia lotnicze. Z prowadzonych ostatnio rozmów wynika, że będą dodatkowo połączenia z Dublinem i prawdopodobnie ze Stuttgartem. Wnioskuje, aby objąć te akcje w GTL, tym bardziej, że środki będą przeznaczone na rozbudowę terminala i na bezpieczeństwo (ogrodzenie).
- **radny Rajmund Pollak** – akurat miałem w tym roku okazję korzystać z tego lotniska i chcę Państwu powiedzieć, że dojazd jest fatalny. Jeśli chodzi o reklamę lotniska, jest jeszcze gorsza, w ogóle np. jeśli chodzi o Bielsko – Białą, Cieszyn, Żywiec, to znacznie łatwiej jest się dostać do Ostrawy, czy do Krakowa i znacznie więcej jest możliwości natomiast tutaj nie ma chęci ze strony lotniska, żeby pozyskać pasażerów z Podbeskidzia. Taka jest brutalna prawda i wręcz tutaj... ja nawet pytałem dlaczego nie kursuje jakiś *busik*, który by dowoził pasażerów, bo można łatwo z Cieszyna dostać się do Ostrawy, czy z Bielska do Krakowa. Z Balic kursują *busiki*, które dowożą w ramach, no, obsługi klienta, natomiast tu ze strony lotniska nie ma tak, jakby władze Województwa Śląskiego nie chciały żeby była konkurencja dla Balic, czy dla Ostrawy. I druga sprawa, to chciałem zapytać, skoro my mamy 5 mln zł na kolejny wydatek, czyli objęcie tych akcji, to dlaczego nie można było np. na te akcje wydać 4,8 mln, a 200 tys. wydać dla karetkę dla Żywca, albo pomóc też Rajczy ? Proszę Państwa ! To jest znowu przykład, że na Górny Śląsk są każde pieniądze i nikt nie drgnie nawet przy wydatku tych pieniędzy, natomiast tam, gdzie są inne potrzeby... Proszę Państwa ! Jeśli chodzi faktycznie o meritum sprawy to jest dofinansowanie lotniska tymi środkami i tutaj ja uważam, że są w tym województwie większe potrzeby niż zakup akcji lotniska i w związku z tym, że trzeba kupić tych akcji, ale czy akurat za 5 mln ? I w związku z tym ja bym chciał zapytać jakie konkretne korzyści będą mieli z tego obywatele tego województwa, czy po objęciu tych akcji będzie

uruchomione jakieś połączenie miast Podbeskidzia z lotniskiem – stałe, czy będzie lepsza obsługa pasażerów, czy też będzie zwiększona konkurencyjność w stosunku do lotnisk tych, które mamy bardzo blisko.

- **radny Antoni Sosnowski** – jeśli chodzi o kwalifikacje jestem oficerem rezerwy wojsk lotniczych, byłem dowódcą klucza na lotnisku w Mierzęcicach jeszcze jak tam był *pulk pierwszych pięciu minut*, ale nie o tym chciałem mówić... bo padło pytanie o kwalifikacje lotnicze. Mnie niepokoi jedna rzecz. Kapitał akcyjny zostanie podniesiony o nową, jedenastą emisję akcji imiennym, minimalni o kwotę 5 mln, maksymalnie 15,32 mln zł. A co się stanie jak się trafi klient, który kupi pozostałych akcji za 10 mln. Tutaj jest napisane, że my kupując za 5 mln stajemy się głównym udziałowcem w GTL. Czy nie ma takiego ryzyka ?

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – może najpierw wątpliwości Pana Radnego Pollaka...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę o uwagę !

- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – oczywiście Pan może jechać do Ostrawy, tylko jest jeden drobny szczegół – z Ostrawy nie ma gdzie lecieć, a z Katowic jest w tej chwili 15 połączeń do miast europejskich. Lotnisko w Ostrawie ma bardzo ładny pas startowy i taki dworzec autobusowy, który udaje dworzec lotniczy, ale jeżeli Pan ma ochotę jeździć z Ostrawy, ma Pan prawo - oczywiście ! ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Proszę Pana do Balic też ma Pan prawo jeździć i faktycznie w Balicach odprawiono w ubiegłym roku już około miliona pasażerów, w Katowicach będzie prawie tyle samo. Istotnie ! W Balicach odprawia się nieco więcej osób, dlatego, że mają dwa loty atlantyckie - my dopiero staramy się o to, ale ma Pan wolny wybór. Natomiast pytanie słuszne, które Pan Sosnowski postawił – dziękuję bardzo. Otóż to rozpisanie objęcia... dojazd do lotniska jest w tej chwili realizowany przez GDDK, jak Pan być może tam jechał, to jest węzeł drogowy na Podwarpiu i tam jest w trakcie realizacji droga dojazdowa do lotniska. Ja w każdym bądź razie jako mieszkaniec województwa śląskiego i mieszkaniec Jastrzębia, jeżeli tylko mam możliwość, to latam z mojego lotniska, ani nie z Ostrawy, ani z Balic, mimo tego, że sympatia do Krakowa pałam. Jeżeli zaś chodzi te akcje. Walne Zgromadzenie

akcjonariuszy GTL podjęło uchwałę o podwyższeniu kapitału i to podwyższenie jest kierowane tylko i wyłącznie do akcjonariuszy GTL, a zatem ta najniższa to jest propozycja, którą przyjęliśmy dzieląc nadwyżkę, natomiast jeżeliby się proporcjonalnie do reszty akcjonariuszy rozdzieliło te pieniądze, to wychodzi te 15, 3 mln. Cała akcja jest skierowana tylko i wyłącznie do aktualnych akcjonariuszy, więc nie ma niebezpieczeństwa, że ktoś wykupi akcje GTL. W wyniku tej operacji Województwo Śląskie będzie na pierwszym miejscu wśród akcjonariuszy spółki.

- **radny Andrzej Dobrzański** – ja się co prawda dziwię wystąpieniom Pana Radnego Pollaka, ponieważ akurat Komisja Rewizyjna, której jest on członkiem miała okazję zapoznać z dokumentami i z wynikami spółek, których Województwo Śląskie jest udziałowcem, bądź akcjonariuszem i również takie materiały otrzymała z GTL. Ja bym chciał tylko jedno dodać do tego, co Pan Marszałek Jarosz. Lotnisko w Pyrzowicach zostało uznane przez Europejski Związek Portów Lotniczych za najszybciej rozwijający się port lotniczy w Europie. Ostrawa nawet w tej konkurencji nie startowała.

- **radny Rajmund Pollak** – panowie nie odwracajcie kota do góry ogonem, bo ja mówiłem o tym, że należy bardziej zadbać o promocję lotniska w Pyrzowicach, również o to, żeby zapewnić klientom odpowiedni dojazd do tego lotniska i o tym, żeby to lotnisko wygrywało konkurencje z innymi lotniskami. Natomiast Państwo mówiliście zupełnie co innego. Widocznie, prawdopodobnie nie słuchaliście tego mojego wystąpienia i byliście zajęci samymi sobą. I dlatego ja w ogóle się cieszę, że to lotnisko się rozwija i chcę Państwu powiedzieć, że uważam, że powinno się rozwijać właśnie w ten sposób również, że będzie możliwość dotarcia do tego lotniska pasażerów z najdalszych zakątków województwa śląskiego, a Państwo w ogóle nie ustosunkowaliście się do meritum sprawy, tzn. do połączenia normalnego pasażera, nie pasażera korzystającego z służbowego samochodu Urzędu Marszałkowskiego, czy też z prywatnego *ferrari*, tylko pasażera, który chce dojechać np. autobusem z Bielska i nie ma takiej możliwości. Pociągami z Bielska też się nie dostanie do Pyrzowic i w związku z tym panowie zadbajcie o pewne możliwości komunikacyjne, m.in. również dla młodzieży, która teraz coraz częściej korzysta z samolotu... i o to chodzi, a nie, żeby tutaj licytować się, że inne lotnisko jest lepsze. Ja jestem za tym, żeby to lotnisko było najlepsze i dlatego moje uwagi skierowane były do poprawy właśnie komunikacji, ale na lotnisko.

Głosowanie nad uchwałą:

za

30

przeciw 0
wstrzym. 1

29. Podjęcie uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Śląskie 350 akcji Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Katowicach za kwotę 350.000 zł (druk II/758):

- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? Oprócz tego, co jest w uzasadnieniu ? A co Pan Radny chciałby uzyskać ?
- **radny Rajmund Pollak** – po pierwsze chciałbym uzyskać uzasadnienie dlaczego my mamy dotować tutaj GARR.
- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję ! To w pytaniach Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Tutaj nie ma przyczyn merytorycznych żebyśmy wydawali 350 tys. zł dodatkowo, bo w tym uzasadnieniu, że w trudna sytuacja finansowa pojawia się zawsze w I półroczu, to nie jest uzasadnienie merytoryczne, bo widocznie ta GARR źle działa, skoro ma trudności, bo ja nie widzę powodu i skoro są inne potrzeby województwa, to Urząd Marszałkowski mówi, że nie może dawać dotacji, a tutaj kuchennymi drzwiami daje się do GARR-u dotację. Proszę mi wytłumaczyć dlaczego mamy dotować GARR ?
- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Pan Radny płynnie przeszedł do dyskusji. Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytania ?
- **radny Janusz Krakowian** – ja mam tylko jedno pytanie, bo tutaj jest podana ta trudna sytuacja, związana jest również z wysokimi kosztami windykacji. Nie ma tutaj podane jaki procent udzielanych pożyczek jest nie zwracany. Myśmy jakiś czas temu rozmawiali i wiem, że procent tych nie zwróconych pożyczek był bardzo duży. Czy tutaj się sytuacja się zmieniła ?
- **radny Marian Jarosz, Członek Zarządu Województwa** – gdyby ta agencja nie nazywała się Górnośląska, tylko inaczej, to nie byłoby takich emocji, aczkolwiek są to argumenty, mam świadomość, nie do końca racjonalne, ale takie odnoszę wrażenie. Natomiast istotą problemu GARR jest to, że ona nie posiada własnego majątku niestety, tak jak mają to inne agencje tego typu w Polsce. Ta agencja pełni bardzo istotną rolę w rozwoju małych i średnich

przedsiębiorstw w Polsce, jest *regionalną instytucją finansującą*. Jest partnerem PARP-u. Przekazuje lub pożyczka pieniądze. Co do tych pożyczek poziom niezwróconych pożyczek uległ zahamowaniu. Ciągną się tylko zaszłości. GARR realizuje kilka instrumentów prawnych: PHARE 2000 – Spójność Gospodarcza i zakontraktowano w województwie śląskim ponad 7,2 mln euro, podpisując 661 umów. Następny program PHARE 2001, który funkcjonował od lipca 2001 do końca 2004 roku – zakontraktowano ponad 6 mln euro, podpisano 515 umów. PHARE 2002, który rozpoczął się w 2004 a będzie trwał do 2006, jest w sumie 18 mln euro – złożonych wniosków jest 832. Program sektorowy – *wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw* – 1,7 mln euro. Jest realizowany program sektorowy – *rozwój zasobów ludzkich* – dla województwa śląskiego zakontraktowano póki co 9,5 mln zł. Trwa wdrażanie ZPORR w dwóch działaniach: promocji przedsiębiorczości i mikroprzedsiębiorstw. To świadczy o tym, że ta agencja jest nam potrzebna, a po drugie trzeba wyjść naprzeciw ich problemom finansowych. Zarząd podjął działania, że w niedalekiej przyszłości – to będzie poprzedzone ocenami fachowców – aby połączyć Fundusz Górnośląski z GARR pod warunkiem, że ta nowa jednostka utrzyma status RIF-u. Twierdzą fachowcy w tym zakresie, że taka możliwość istnieje, mamy potwierdzenie, nieoficjalne póki co – z PARP-u. Kancelaria prawna, która to bada zrobi nam taki scenariusz połączenia. W ciągu dwóch miesięcy będziemy mieli takie studium wykonalności i wedle wstępnych ocen do połączenia może dojść w ciągu 6-8 miesięcy. Póki co, proponuje, aby udzielić pomocy w wysokości tych 350 tys. zł.

- **radny Rajmund Pollak** – jednak nazwa ma znaczenie, bo kiedy ja dzisiaj przed południem mówiłem, żeby udzielić pomocy Beskidzkiemu Biuru Geodezji i Terenów Rolnych w Żywcu i tutaj zapytałem, czy Zarząd podjął czynności prawne wobec dłużników tego Biura, to Pan Marszałek Czarski kategorycznie stwierdził, że żadnych czynności nie będzie podejmował, mimo, że to Biuro jest placówka Urzędu Marszałkowskiego, ale nazywa się nie *Górnośląskie* tylko *Beskidzkie*, więc wtedy Pan Marszałek nie podejmuje czynności. Natomiast jeśli chodzi o GARR, to ponieważ nazwa jest Górnośląska Agencja Rozwoju Regionalnego, to my mamy wyłożyć 350 tys. społecznych pieniędzy, bo GARR jest w trudnościach finansowych. Proszę Państwa ! No tutaj, to uzasadnienie do mnie nie przemawia. Tutaj też Pan podkreślał, że są koszty windykacji od dłużników, no to przecież taka sama sytuacja jest w Beskidzkim Biurze Geodezji... że też ma dłużników, ale tam się nie przejmuje Urząd Marszałkowski, że trzeba im pomóc, udzielić pomocy prawnej w zakresie windykacji, bo to się nazywa *Beskidzkie*, więc to trzeba odłożyć. Niestety jest jednak w postępowaniu Urzędu Marszałkowskiego działanie tendencyjne. Po za tym proszę zauważyć, że jedna akcja GTL...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to nie ta uchwała !

- **radny Rajmund Pollak** – ...jest dziesięciokrotnie tańsza od tutaj akcji GARR. I tutaj ja bym chciał w ogóle dać wniosek, żeby nie kupować tych akcji GARR-u, bo z tego nie ma żadnych korzyści bezpośrednio obywatel, natomiast fakt, że GARR źle podpisuje umowy i nie potrafi odzyskiwać długów, no to proszę potraktować GARR tak samo jak żeście potraktowali Beskidzkie Biuro Geodezji, albo potraktować Beskidzkie Biuro Geodezji tak samo jak GARR i wtedy ja nie będę protestował, bo jeżeli się traktuje...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Czas !

- **radny Rajmund Pollak** – ...traktuje podmioty równo, to trzeba traktować tak samo, a nie, że to jest Beskidzkie Biuro, to tam żadnej pomocy ? Natomiast jak jest Górnośląskie - o ! To trzeba dużo pieniędzy !

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja bardzo nie lubię wystawiać laurów, ale trochę dla riposty, bo sam byłem w takim przekonaniu jeszcze 3 lata temu, że ta agencja bardzo mało uwagi poświęca na skrajne obszary województwa. Dzisiaj właściwie jednak otrzymuję sygnały, że GARR bardzo skutecznie zaczął pracować w regionie częstochowskim i nie bardzo wierzę, że jest inaczej na Podbeskidziu. Ja mam wrażenie, że dość jest tam fachowej pracy. Mam taki przykład: 4 zjednoczone banki spółdzielcze znikły by z mapy, gdyby nie pomoc z PHARE i bardzo dobra praca ...[koniec kasety 5 a]... nie ma siły, że ktoś inny by ich uratował. I jeszcze wiele innych przykładów. Całkiem przyzwoicie jest to w Częstochowie, fakt, że nie ma żadnej innej agencji i jest to zmorą, że nasi przedsiębiorcy muszą do Katowic jeździć, ale naprawdę jest bardzo przyzwoity poziom pracy,... a najfantastyczniejsza dzisiaj wiadomość, że będzie połączenie i skończy się np. poniżanie pracowników z GARR-u przed Funduszem Górnośląskim, bo tamci zawsze mają się świetnie, bo mają dochody z majątku, a w tej chwili ta sprawa zostanie wyregulowana. Trzymam za słowo Panie Marszałku i życzę powodzenia całemu Zarządowi w tym.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	1
wstrzym.	0

30. Podjęcie uchwały w sprawie zasad udzielania stypendiów ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego (druk II/759):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy jest potrzebne uzasadnienie, prócz tego, co macie Państwo w uzasadnieniu ? Nie !

- **radny Józef Berger** – z góry chce się zastrzec, że projekt uchwały i regulamin jest przygotowany zgodnie z rozporządzeniem Ministra – żeby ta sprawa była jasna. Ja mam tylko prośbę do Pana Marszałka. Wiem, że nasz Sejmik i Pan Marszałek zgłaszał ten temat na szczeblu krajowym, ale należałoby się zastanowić nad takimi kwestiami. W punkcie 3 w Paragrafie 1 czytamy, że chodzi o to, żeby wyrównywać szanse, ponieważ mamy obszary zagrożone marginalizacją. Dotyczy to gmin wiejskich i miast, które nie posiadają szkół średnich maturalnych. Ja chce powiedzieć, że znam miasta, małe miasteczka, które na nieszczęście posiadają szkoły z matura i młodzież z tych regionów na uzyskanie tego stypendium. Należałoby zastanowić się nad podjęciem działań w tym względzie, bo znam gminy wiejskie, które w żadnym wypadku nie są zagrożone marginalizacją i jest tu niesprawiedliwość w stosunku do małych miasteczek i miast. Następną rzeczą w paragrafie 2, czytamy, że stypendysta musi wcześniej wyłożyć środki na zakup różnych potrzebnych spraw i tenże stypendysta nie dość, że jest biedny musi jeszcze wyłożyć środki. Jego nie stać na to i muszę powiedzieć jako dyrektor szkoły, obserwuję to zjawisko i muszę powiedzieć, że w wyniku interwencji Pana Marszałka mamy tutaj furtkę pewną, że jest zaliczka, ale czy my musimy tworzyć aż takie regulaminy jakby nie można było uczniowi, który ma 17., 18, 19 lat w szkole średniej dać tych do 200 zł, żeby on mógł decydować na co te środki, a tu ? Znowu podkreślam, że jest to zgodne z rozporządzeniem, ale czytamy: wyżywienie w stołówce, internacie, bursie, prowadzonej przez inne podmioty, tzn. jak on będzie chciał kupić jedzenie, to mieści się w tym, czy nie mieści. Przecież nie w każdej szkole, nie w każdej placówce jest stołówka. Tak samo śmieszają mnie tego typu rzeczy, że uczeń nie może kupić sobie garnituru za te pieniądze, ponieważ jest to sprawa odświętna i w zasadzie szkoła nie ma prawa jakoby wymagania tego garnituru. Ja się pytam, a matura ? A inne okoliczności ? To przecież też jest element wychowawczy szkoły i my tego nie bierzemy zupełnie pod uwagę, tzn. nie Pan Marszałek, Pan Minister ze swoimi urzędnikami, którzy w ten sposób przygotowują rozporządzenie. Dlatego też, Panie Marszałku, proszę o kolejną interwencję w tej sprawie żeby potraktować tych uczniów już prawie dorosłych, lub dorosłych, bo przecież kiedy my mając 18 lat, kończyliśmy szkoły, przynajmniej ja, i rozpoczynaliśmy studia wyższe i studentowi można dać pieniądze, a uczniowi nie można.

- **radny Janusz Krakowian** – ja w pełni zgadzam się z tym, co powiedział mój poprzednik, mianowicie trzeba trochę zaufania do ludzi. Ja wiem, że argumenty były takie, że rodzice coś z tymi pieniędzmi zrobią. Ja też kiedyś pracowałem w szkole, do której chodziły dzieci z domu dziecka i tam bywały bardzo przykre sytuacje – w tym domu było około 50. wychowanków. Tylko 3 nie miało rodziców, bo zginęli w wypadku, reszta miała rodziców, rodziny patologiczne i bywały takie rzeczy, że ci rodzice zabierali na święta swoje dzieci do domu po to tylko żeby sprzedać kurtkę, którą dom dziecka zakupił. To jest żaden argument, że rodzice być może przepiją te pieniądze. Druga rzecz: refundacja – przewiduję się wypłatę do 25. następnego miesiąca po wydaniu pieniędzy. To jest praktycznie 2 miesiące. Do banku trzeba będzie iść i pożyczyć, żeby dostać stypendium a mówimy o 250 zł – kto przyniesie rachunki na 250 zł. To będzie na 240 być może. I jeszcze jedna rzecz. Ja chodziłem do Technikum Energetycznego w Sosnowcu i dostawałem 360 zł stypendium. Ja jej dostawałem, nie moi rodzice. Miałem wtedy 14, 15 lat, nie wypłacano na książeczkę. Można to było zrobić wtedy, można zrobić i dziś.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – no cóż ! Ja mogę w imieniu Zarządu tylko potwierdzić, że nasz sposób rozumowania o tych kwestiach jest bardzo zbliżony. My też uważamy, że ta procedura rozliczenia stypendiów uczniowskich jest nie do zrealizowania u nas i jest dużo szumu, dużo starań, dużo mitręgi, także tej biurokratycznej, ale efekt może się okazać bardzo znikomy, czego nie ma np. w stosunku do stypendiów studenckich. Tak, że liczymy na to, że w trakcie jeszcze realizacji tego ZPORR-u sprawa zostanie dostosowana do faktycznych możliwości, natomiast niezależnie od tego, w tym konkretnym przypadku, wchodzimy w pewien cykl trwania programów stypendialnych tylko dlatego, że od 1 stycznia przejęliśmy ośrodek, w ramach działa szkoła z maturą i w stosunku do uczniów tej szkoły, dla których program stypendialny realizuje starosta raciborski, my jako organ prowadzący musimy przejąć funkcje rozliczeniowe, dlatego to jest dzisiaj wprowadzone. Do momentu przejęcia tego ośrodka Województwo Śląskie nie występowało w roli organu prowadzącego tego typu szkołę.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

31. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Rajmund Pollak** – w trybie interpelacji. Mam interpelację do Pana Marszałka dotyczącą regulacji rzeczki *Sopotnianka* w Sopotni Małej - to jest na Żywiecczyźnie. Chodzi o to, że projekt został zaakceptowany przez Europejski Bank Inwestycyjny, dostał pozytywną opinię Wojewody i z jakichś względów projekt ten został negatywnie oceniony i wstrzymany przez Urząd Marszałkowski. Ja bym chciał otrzymać od Pana Marszałka pisemne wyjaśnienie jakie były przyczyny merytoryczne wstrzymania właśnie tego projektu dotyczącego regulacji *Sopotnianki*. Druga interpelacja, którą mam do Pana Marszałka dotyczy wystąpienia wszystkich związków zawodowych Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej o podwyżki płac. Ja bym chciał zapytać Pana Marszałka czy Urząd Marszałkowski tutaj w jakiś sposób analizuje groźbę emigracji personelu medycznego z powodu zbyt niskich zarobków. Ja się pierwszy raz spotkałem z żądaniem płacowym, które uważam za bardzo słuszne i merytorycznie uzasadnione, które jest spowodowane groźbą emigracji. Ci lekarze, te pielęgniarki ze Szpitala Wojewódzkiego chcą pozostać w Polsce, chcą pracować w Szpitalu Wojewódzkim, no ale w sytuacji takiej, kiedy lekarz bez dyżurów, bo nie można liczyć zarobków z dyżurami, zarabia netto zaledwie około półtora tysiąca zł, a pielęgniarka bez dyżurów zarabia poniżej 900 zł, no to istnieje poważna groźba emigracji naszych specjalistów na Zachód. I w tej chwili już ci ludzie otrzymują konkretne propozycje i ich trzyma tutaj w kraju w zasadzie tylko sentyment – sentyment do ojczyzny. I w związku z tym ja bym chciał tutaj prosić Pana Marszałka, żeby przeanalizować problem zarobków służby medycznej właśnie w Szpitalu Wojewódzkim w Bielsku-Białej w porównaniu z zarobkami na takich samych stanowiskach w innych krajach Unii Europejskiej, bo to nie może być tak, że my mamy Szpital o randze naprawdę europejskiej, świetnie wyposażony, posiadający świetnych specjalistów, a tam ludzie borykają się naprawdę z trudnościami materialnymi. I tutaj prosiłbym nie porównywać, bo ja już widziałem takie analizy, bo to przedstawił mi również Pan Dyrektor Szpitala, gdzie były zarobki razem z dyżurami niedzielными, sobotnimi, nadgodzinami itd., tylko ile wynoszą te zarobki, które wynikają z samego etatu, bo jeżeli ktoś pracuje w nadgodzinach i pracuje dodatkowo w sobotę, w niedzielę, to nie można tego dawać do jednego worka, tak, jakby jego zarobek był tylko z etatu, bo tylko i wyłącznie można bazować na płacach zasadniczych i tych wszystkich rzeczach, które wynikają z etatu. Tak, że tutaj Panie Marszałku bardzo bym prosił o taką analizę, jak również o wystąpienie do Narodowego Funduszu Zdrowia, czy NFZ przewiduje zwiększenie budżetu również na koszty związane z wynagrodzeniem personelu medycznego, bo w tej chwili jest sytuacja, o której nikt nie mówi, ale jest realna groźba, że niedługo w naszych szpitalach będą pracować Marokańczycy, Tunezyjczycy itd., bo Polacy wyjadą na Zachód jako siła bardzo poszukiwana jeśli chodzi o personel medyczny.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję Panu Radnemu ! Przypominam, że interpelacje wszelkiego rodzaju winny być zgłaszane na piśmie w trybie określonym *Regulaminem*. Czy jeszcze w tym punkcie chcielibyście Państwo zabrać głos ? Jeżeli nie, to życzę miłych słonecznych wakacji, zasłużonego odpoczynku psychicznego i zamykam XXXVII sesję Sejmiku.

32. Zamknięcie sesji – godz. 19⁴⁵.